

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmickowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 95 Wydanie P

Poznań, środa dnia 27 lutego 1935

Rok 30

Poznań, 26 lutego.

## Kapitał i praca

Według teorii socjalistycznej kapitał i praca to dwa wrogi obozy, to dwa wrogi nieprzejednane, zasadniczo odmienne, jak ogień i woda. W rzeczywistości sprawa przedstawia się inaczej.

Kapitał jest przede wszystkim dziełem pracy. Bo bez pracy niema kapitału. Chociażby się ktoś natknął i na pola diamentowe, to i takie „bogactwo” nie będzie przedstawiało żadnej wartości dopóty, dopóki praca ludzka nie zamieni nieporzecznych kamieni w przedmioty, służące bądź do ozdoby, bądź też do jakiegokolwiek użytku.

W najprymitywniejszych warunkach bytowania, gdzie chodzi o zaspokojenie najprostszyc potrzeb życiowych, gdzie człowiek znajduje sobie schronienie, na wzór zwierzęcia, w jakimś zagłębieniu skalnym, karmi się i okrywa tem, co mu natura sama podaje, — niema kapitału, bo niema też i pracy w właściwym tego słowa znaczeniu.

Dopiero, gdy człowiek zaczyna wytwarzać przedmioty, które sobie naprzód wymyślić musi, do pewnego specjalnego użytku, lub gdy przezornie przysposobi sobie pewien nadmiar żywności, czy też odzienia na okres niedostatku, albo też w tym celu, aby nadmiar ów wymienić z innym człowiekiem na takie przedmioty, które uważa za potrzebne, — powstaje kapitał.

Kapitał jest pozatem młodszym bratem, jest pomocnikiem pracy, z którą współdziała, jest więc tem, czem jest lewa ręką dla prawej.

W warunkach bardziej złożonych, gdzie człowiek staje się według Arystotelesa „zoon politikon”, istotą społeczną, stosunki zmieniają się do podziału pracy. Warunki miejscowe, zamilowanie i uzdolnienie do pewnego typu pracy stają się przyczyną, że jednostka zajmuje się tem, co najłatwiej i najlepiej może wytworzyć, zaczyna się w pracy specjalizować.

Komu okoliczności i uzdolnienie pozwalają np. produkować narzędzia, potrzebne dla innych, nie może już całkowicie poświęcić się wytwarzaniu żywności lub odzieży. Otrzymuje zaś te przedmioty od tych, dla których tego rodzaju praca staje się pierwszym i głównym zajęciem. Naodwrot zaś, kto produkuje żywność, musi się starać o wytwarzanie jej w nadmiarze, aby nie tylko własne potrzeby zaspokoić, ale także dostarczyć jej drugiemu, od którego ma otrzymać konieczne narzędzia.

W ten sposób powstaje najpierwszy, najprymitywniejszy kapitał, rzecz, bez której żaden postęp, żaden rozwój kulturalny nie jest zgoła do pomyslenia. Kapitał przeto jest również podstawą, ba, nieodzownym warunkiem wszelkiego rozwoju kulturalnego i postępu.

Czy jednak może on być również i wrogiem pracy?

Bez wątpienia tak. Jak jedna ręka może uszkodzić, a nawet zniszczyć drugą, tak praca i kapitał mogą się sobie przeciwstawić, zwalczać i niszczyć się wzajemnie. Potrzeba na to jednak specjalnych warunków.

Wylączone jest wprawdzie, aby mogły powstać te wszystkie wspaniałe rezultaty pracy ludzkiej, jakie widzimy, czy to w postaci budowli naszych, czy środków komunikacji, czy dzieł sztuki i nauki, gdyby ludzkość poprzednio nie była nagromadziła pewnych zasobów, a więc kapitałów, nieodzownych do zebrania właściwych materiałów, ich przygotowania i odpowiedniego użytkowania.

Kapitał przeto jest faktycznie tym dobrodziejem, który umożliwił nam po-

## Zwycięski pochód młodzieży narodowej

Przygniatająca większość narodowa na uniwersytecie i politechnice lwowskiej —  
Również w Warszawie obóz narodowy górą

Lwów. (Tel. wł.) Jak już pokrótce donosiliśmy, na walnych zebraniach „Bratnich Pomocy” politechniki i uniwersytetu lwowskiego młodzież narodowa odniosła pełne zwycięstwo.

Na walnym zgromadzeniu „Bratniej Pomocy” politechniki przy pierwszym głosowaniu młodzież narodowa uzyskała 297 głosów, a zjednoczona „sanacja” wraz z lewicą tylko 46. W czasie zebrania stosunek ten zmienił się jeszcze bardziej na korzyść młodzieży narodowej, która przy następnym głosowaniu uzyskała 350, podczas gdy „sanacja” wraz z lewicą tylko 34. Tem samym stosunek głosów narodowych do „sanacyjno”-lewicowych przedstawiał się jak 10:1.

Ustupającym władzom „Bratniej Pomocy” udzielono absolutorjum. Wybory nowego zarządu odbędą się w najbliższym czasie.

Na walnym zebraniu „Bratniej

Pomocy” uniwersytetu „sanatorzy” przypuścili generalny szturm, posługując się w swych wystąpieniach najbardziej niedorzecznymi i demagogicznymi argumentami.

Mimo wszystkich wysiłków ponieśli ciężką klęskę. Przy głosowaniu mianowicie młodzież narodowa uzyskała 316 głosów (t. j. prawie 75 proc.), a zjednoczona „sanacja” wraz z lewicą tylko 111.

Jak wiadomo, kilka dni temu młodzież narodowa odniosła również zwycięstwo w lwowskiej Akademii Medycyny Weterynaryjnej.

Warszawa. (Tel. wł.) Odbyło się tu doroczne walne zebranie członków „Bratniej Pomocy” uniwersytetu warszawskiego przy bardzo licznych udziałach studentów. Po zagajeniu zebrania przez prezesa „Br. Pom.” p. Władysława Gągola i złożeniu sprawozdań uchwalono przez akklamację udzielić

ustępującemu (narodowemu) zarządowi absolutorjum i podziękowanie za owocną pracę. Po przyjęciu szeregu wniosków zebranie zamknięto odśpiewaniem hymnu Młodych.

Wybory do nowego zarządu „Bratniej Pomocy” prawdopodobnie nie odbędą się, gdyż jak dotąd zgłoszono tylko jedną listę kandydatów ustępującego zarządu młodzieży narodowej. Świadczy to najlepiej o sile narodowców na terenie stołecznego uniwersytetu.

### Statut Warszawy

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach politycznych rozszły się pogłoski, jakoby sfery rządowe zamierzały przyspieszyć termin wyborów do rady miejskiej w stolicy i w tym celu przystąpiły do opracowywania statutu m. Warszawy. (w)

step, który istotnie dał nam kulturę. A jednak tenże sam kapitał może w pewnych warunkach stać się nie tylko wrogiem pracy, ale i całej kultury, może stać się wręcz nieszczęściem ludzkości. Dzieje się to wtenczas, gdy stosunek kapitału do pracy staje się niewłaściwy.

Bo już z tego, co poprzednio powiedziałem, wynika, że kapitał sam w sobie nie jest celem, ale tylko środkiem do osiągnięcia pewnego celu. Potrzeba z jednej strony, a z drugiej geniusz ludzki stwarza pewne cele, do których zrealizowania duch zdąża przez wysiłek myśli i ramion, a więc przez pracę. Kapitał zaś służy i służyć winien jedynie do podniesienia, skoncentrowania i udoskonalenia pracy. Winien on przeto być i pozostać nie tylko dzieckiem i pomocnikiem, ale także i sługą pracy.

Jeżeli kapitał przestaje spełniać te funkcje, jeżeli np. staje się celem, a nie środkiem, natenczas traci swój dobroczynny charakter. Tak jest istotnie. Każde przesunięcie tego normalnego stosunku kapitału do pracy mści się dotkliwie na społeczeństwie, które na takie przesunięcie zezwala.

Liberalizm gospodarczy naprzykład, którego początki sięgają wstecz aż do wielkiej rewolucji francuskiej, a którego największy rozkwit pamięta jeszcze starsze pokolenie doby obecnej, doprowadził do ubóstwienia kapitału, do jego wszechwładzy, znanej pod ogólnie rozpowszechnioną nazwą „kapitalizmu”. Źródłem jego była chęć użycia, wypływająca z materialistycznego poglądu na świat.

I tu dochodzimy do punktu, gdzie zahaczają się i zacierają ze sobą sprawy materialne i duchowe. Bo człowiek, jako istota duchowo - materialna, mająca swoje potrzeby i duchowe i materialne, może się przechylać to na tę, to na ową stronę i kształtować odpowiednio swoje warunki bytowania. Ale czynnikiem decydującym jest duch, zarówno jednostki jak społeczeństwa, jest wola z tego ducha zrodzona. Ona też, jako ostatnie ogniwo w łańcuchu przyczyn, jest właściwym źródłem, z którego płynie wszelkie dobro i zło materialne.

Kapitalizm, czyli ustrój kapitalistyczny, którego konania jesteśmy w chwili obecnej świadkami, doprowadził do lekceważenia, ba, zupełnego ignorowania pracy, jako czynnika porządnego, na co ostro, ale słusznie ude-

rza Roman Dmowski w swoich publikacjach.

Nieuchronnem następstwem lekceważenia pracy musiał być socjalizm, jako bunt pracy przeciwko kapitałowi, bunt wprawdzie tylko odruchowy, a więc błędny, ale w każdym razie zrozumiały i do pewnego stopnia uzasadniony. I dlatego musiał on porwać za sobą wielkie masy tych, co w niedalekiej przeszłości reprezentowali i dziś jeszcze reprezentują tylko pracę. Musiał on silnie oddziaływać na szerokie rzesze robotnicze, conajmniej na te, które wychował materialistyczny pogląd na świat.

Jeżeli w tej chwili rzucimy okiem wstecz na czasy dawniejsze, które poprzedzały ustrój kapitalistyczny, natenczas zauważymy dziwny, ale bardzo znamienny objaw.

Pogardzane naogół średniowiecze ze swoim ustrojem stanowym i cechowym dalekie było od ubóstwienia kapitału. Pomimo tego jednak zostawiło nam niezliczoną ilość pamiątek i zabytków, ogromną spuściznę swoich dzieł, które z niekłamany podziwem codziennie oglądamy. I nie tylko podziwiamy te dzieła przeszłych pokoleń, ale imponuje nam w nich jakiś duch wielki, w tych tworcach zaklęty, imponuje nam praca i wysiłek zarówno jednostek, jak i ogółu, co sprawia, że wyczuwamy w nich jakiś pierwiastek wiecznotrwały.

Dzieła naszych czasów są nieraz o wiele potężniejsze, są często zdumiewające swoimi rozmiarami, swoim rozmachem i zasięgiem. A jednak czegoś im niebrakuje. Mają one cechy jakiejś tymczasowości, czegoś, co każdej chwili może być zastąpione przez coś jeszcze większego i jeszcze potężniejszego. I zdajemy sobie sprawę z tego, że każdej takiej zamiany gotowiśmy dokonać bez żalu i bez skrpułów. Niema w nich, słowem, naogół niczego takiego, co by wzbudzało cześć i szacunek.

Miałaby przytem odgrywać rolę tylko czas? Czyż istotnie tylko dlatego z większym pietyzmem odnosimy się do tworców ducha i rąk ludzkich, dokonanych w starożytności i w średniowieczu, aniżeli do nowoczesnych, że od tamtych dzieł nas większy odcinek czasu, pokrywając je jakąś czcigodną patyną? Czy też może duch tamtych przemawia silniej do ducha naszego, przytłoczonego materializmem i oportunistycznym? Mam wrażenie, że raczej to drugie odgrywa rolę decydującą, że

mianowicie czcząc dawne zabytki kultury, czcimy w nich, obok geniusza, owego ducha pracy i poświęcenia bez granic.

I jeszcze jedno. Chociaż kapitał w czasach owych był tylko środkiem do większych celów, był on przecież dobrem powszechnym. Kroniki ówczesne nie mówią nam nic o kryzysie i podobnych rzeczach. Przeciwnie, dowiadujemy się z nich, że panował naówczas dobrobyt, że była skłonność do zbytków, że nawet trzeba było wydawać prawa hamujące zbytek. Takie stosunki panowały przynajmniej do szesnastego, a nawet jeszcze i siedemnastego wieku. Jeżeli mnie pamięć nie myli, to i nasz przegrieh przed ratuszem poznańskim powstał z grzywien zapłaconych przez kucharki poznańskie za przekroczenie przepisów, dotyczących zbytku.

Dziś ustawy przeciwko zbytkom są niepotrzebne. Bożyszczce, zwane kapitałem, zawiodło. Zawiodł też i bunt przeciwko kapitałowi i jego ustrojowi, socjalizm. A z mroków przyszłości wylania się dręczące pytanie: Co dalej?

Narody i państwa stanęły na proleomie i wszyscy oczekują tego, który jasno i wyraźnie będzie umiał wskazać ludzkości przyszłe drogi.

Dwie rzeczy wszakże dziś są pewne:

1) Nie kapitał jest wrogiem naszym i wrogiem postępu. Raczej przeciwnie, jest on środkiem i warunkiem nieodzownym wszelkiego rozwoju. Kto przeto niszczy kapitał, niszczy siebie, własny kraj i jego przyszłość. Wrogiem ludzkości kapitał stać się może jedynie wtenczas, gdy wyniesiony jako bożyszczce ponad pracę, zamieni się w jej tyranę. Zdeptana i sponiewierana praca winna przeto mieć przywrócone swoje prawa i swoje czcigodne stanowisko.

2) Nie przypadkowa konjunktura, ale duch ludzki i jego wola decydują o materialnym powodzeniu. Kto pograży się w materializmie i czci kapitał, a więc materję, jako swoje bóstwo, ten zginie jako niewolnik materji.

Kto zaś, jak mówi wieszcz, „patrzy w ducha strony”, temu kapitał staje się powolnym i posłusznym narzędziem. Powodzenie materialne zależy nie tyle od warunków gospodarczych, ile od ducha i woli człowieka. Widzieliśmy to przecież nieraz w niedawnym okresie niewoli.

I te zasady obowiązują zarówno jednostki, jak i całe społeczeństwa.

Dr. CELESTYN RYDLEWSKI.



# Przed podróżą min. Simona

## Wizyta w Berlinie postanowiona — Niewiadomo jeszcze, czy min. Simon uda się również do Warszawy i Moskwy, czy też pojedzie tam inny minister

### APROBATA FRANCJI I WŁOCH

Londyn (PAT.) Odpowiadając w izbie gmin na zapytanie sir John Simin oświadczył, że po otrzymaniu propozycji niemieckich w sprawie przeprowadzenia wymiany poglądów między Anglią, Brytanią a Rzeszą rząd angielski starał się dowiedzieć, czy przedmiotem tych rozmów ma być sprawa przyspieszenia narad co do wszystkich punktów, wzmiankowanych w deklaracji angielsko-francuskiej.

„Odpowiedź — mówią min. Simon — miała charakter twierdzący i zawierała zaproszenie przyjazdu do Berlina. Rząd Wielkiej Brytanii uważa ten projekt za pożyteczny, dlatego też mam zamiar w niedalekiej przyszłości udać się do Berlina. Termin tej podróży nie jest jeszcze określony. Rząd Francji i Włoch aprobują ten projekt.”

Na zapytanie, czy podróż ta będzie przedłużona do Warszawy i Moskwy, sir John Simon odpowiedział, że sprawa ta jest przedmiotem badań.

### SPORNE SZCZEGÓŁY WIZYTY

Londyn (PAT.) Dzienniki angielskie uważają za rzecz pewną, że oprócz do Berlina, Simon pojedzie również do Moskwy i Warszawy, a nawet nie wykluczają, że uda się on i do Pragi. Niezdecydowane mają być natomiast pewne szczegóły ewentualnej podróży.

„Times” twierdzi np., że nie zostało jeszcze zdecydowane, czy minister pojedzie do Berlina sam, czy też towarzyszyć mu będzie Eden. Zależy to ma w dużym stopniu od tego, czy bezpośrednio nastąpi wizyta w Moskwie i w Warszawie.

### ZAPROSZENIE SOWIECKIE

„Times” twierdzi, że ambasador sowiecki w Londynie przekazał już rządowi brytyjskiemu formalne zaproszenie.

### Nowe podatki

Warszawa (Tel. wł.) Dziś rano obradowała sejmowa komisja skarbo- wa nad rządowymi projektami nowych opodatkowań, a więc podwyższeniem dodatku do podatku dochodowego, oraz opłat stemplowych. (w)

### Wiadomości

Książę Walji w drodze powrotnej z Budapesztu zatrzymał się w Monachium i odwiedził muzea wojskowe i sztuk plastycznych.

\* W Avignon ubiegłej nocy pożar zniszczył blok domów mieszkalnych. W płomieniach zginęło kilka osób.

\* Włoskie koła polityczne zaprzeczają pogłoskom o rzekomej koncentracji wojsk włoskich nad granicą Brenneru.

\* Ustalenie strefy neutralnej pomiędzy Włochami i Abisynją głębokości 6 km. od placówek wojskowych obu stron, daje możliwość przekraczania strefy neutralnej przez Abisynczyków, co dla nich posiada duże znaczenie, po stronie bowiem włoskiej znajdują się źródła wody. Bez tych źródeł posterunki wojskowe po stronie abisynjskiej nie mogą się obyć.

## Paragwaj występuje z Ligi Narodów

Genewa (PAT.) Sekretariat generalny Ligi Narodów opublikował telegram rządu paragwajskiego, zgłaszający wystąpienie z Ligi.

W telegramie tym rząd paragwajski oświadcza, że nie porzucił zaleceń uchwalonych przez Zgromadzenie w dniu 24 listopada ub. roku, a jedynie domagał się ponownego ich zbadania. Komitet doradczy zdecydował jednakże uznać odpowiedź Paragwaju za odmowną i zastosować w stosunku do niego sankcje w postaci zakazu wywozu broni.

Pomimo wielokrotnych żądań Liga Narodów nie przeprowadziła ankiety dla ustalenia odpowiedzialności za wybuch wojny. Zdaniem Paragwaju odpowiedzialność tę ponosi Boliwia. Tego rodzaju sankcja jak zakaz wywozu broni do jednego z państw woju-

jących nie jest przewidziana przez pakt, a komitet uchwalając ją wykroczył poza swe kompetencje.

Opinia komitetu doradczego, wedle której Paragwaj powinien powstrzymać się od uciekania się do wojny przeciw Boliwii, jeżeli ta stosuje się do zaleceń Zgromadzenia, jest, zdaniem rządu paragwajskiego, pozbawiona sensu skoro wojna trwa już od 3 miesięcy. Rezolucja komitetu z dnia 16 stycznia stanowi, zdaniem Paragwaju, akt arbitralny. Nie mając możliwości odwołania się od tej decyzji, Paragwaj zmuszony jest wystąpić z Ligi Narodów.

### KTO UDA SIE DO WARSZAWY I MOSKWI

Niektórzy ministrowie sądzą podobno, że aczkolwiek wyjazd do Rosji sowieckiej jest pożądanym, to kwestja pozostaje otwartą, czy od razu miałyby składać wizytę sam minister spr. zagranicznych. Wysuwać oni mają koncepcję, aby Simon z Berlina powrócił do Londynu, a do Moskwy i Warszawy pojechał inny minister, aby zbadać stanowisko Rosji sowieckiej i Polski w sprawie paktu wschodniego. De-

cyzja co do udania się następnie min. Simona do Moskwy i Warszawy zależy powinna od rezultatów tych wstępnych badań.

### PODRÓŻ POSTANOWIONA

„Daily Telegraph” twierdzi, że na wczorajszym posiedzeniu gabinetu ministrowie odnieśli się naogół życzliwie do projektu podróży na wschód i że podróże te dojdą do skutku. Prawdopodobnie jest natomiast, że Simon z Berlina pojedzie do Londynu, a następnie dopiero wyruszy do Moskwy.

Nawet skrajny konserwatywny „Morning Post” opowiada się dziś za podróżą sir John Simona do Moskwy jako pożyteczną.

## Katastrofalne powodzie w Rosji

Berlin (Tel. wł.) Donoszą z Moskwy: Nagła zmiana temperatury w Sowieciech i w związku z tem gwałtowna odwilż spowodowała w różnych częściach kraju katastrofalne powodzie, które bardzo dają się we znaki ludności. Wszystkie niemal rzeki przybierają gwałtownie. Nie wszędzie zdołano wykonać na czas prace zapobiegawcze, to też w wielu stron nadchodzą wieści o powodziach.

Nawiedziły one zwłaszcza okolice jeziora Oneza (na pń. zachodzie), którego poziom wzrósł w ciągu ostatnich kilkunastu godzin o dwa metry. Wie-

le wsi i miejscowości są wskutek tego odcięte od świata. Wystano artylerję i oddziały saperów, które zajęte są wysadzaniem w powietrze zatorów lodowych, wywołujących głównie powodzie.

Również w Witebska (m. gub. na zachodzie, nad Dźwiną — red.) nadchodzą zatrważające wiadomości o katastrofalnych wylewach. Na granicy sowiecko-łotewskiej sytuacja jest szczególnie groźna. Wystano tam też oddziały saperów, które zajęte są usuwaniem zatorów.

## Miljonowe defraudacje w Sowietach

Berlin (Tel. wł.) Z Moskwy donoszą:

Przeprowadzana przez specjalną komisję w republice armeńskiej kontrola urzędów i przedsiębiorstw sowieckich wykryła nowe sprzeniewierzenia i defraudacje pieniędzy skarbowych.

Zwłaszcza w przemyśle maszynowym w stolicy tej republiki sprzeniewierzenia są ogromne i sięgają według

dotychczasowych pobieżnych obliczeń, około miliona rubli. U wielu wyższych urzędników przeprowadzono rewizję, po której aresztowano 15 osób.

Prokuratura państwowa w związku z wykryciem tej nowej afery przeprowadziła rewizję w dwóch bankach, które finansowały cały kartel przemysłowy. Aresztowanym grozi kara śmierci.

### Pożyczka inwestycyjna?

Warszawa (Tel. wł.) W kołach żydowskich opowiadają, że w tych dniach min. Zawadzki zaprosił do siebie przedstawicieli rozmaitych instytucji finansowych oraz banków i zapytał się o szanse realizacji nowej pożyczki inwestycyjnej w wysokości 200 milj. zł.

Finansiści odpowiedzieli, że pożyczka ta może być pokryta w każdej chwili. Sfery rządowe opracowują obecnie szczegóły tej pożyczki, które mają być ustalone w ciągu tygodnia. (w)

### Urlop pos. Polakiewicza

Warszawa (Tel. wł.) Pos. Polakiewicz otrzymał od marszałka Świątalskiego 4-tygodniowy urlop. W międzyczasie zostanie zamknięta sesja sejmowa i wtedy sprawa upadnie automatycznie. (w)

### Skok z wysokości 120 m

Berlin (Tel. wł.) W poniedziałek około godziny 18 jakiś nieznanym mężczyzną w wieku niewiele lat 22 pojechał winda na najwyższy pomost masztu radiostacji Witzleben i rzucił się z wysokości 120 metrów w przepaść. Zabił się on na miejscu.

### Porozumienie w Jugosławii

Białogród (PAT.) Komitet centralny dawnej partji ludowej serbskiej zaaprobował porozumienie dawnych partji demokratycznej serbskiej i chłopskiej chorwackiej dla złożenia wspólnej listy kandydatów w wyborach do izby.

Na czele listy widnieje nazwisko b. posła Maczek'a.

### Burza na Atlantyku

Londyn (PAT.) Parowiec niemiecki „Europa” o pojemności 2190 tonn w drodze z Tunisu do Rotterdamu w pobliżu przylądka Vilano u północnych brzegów Hiszpanji, znalazł się w niebezpieczeństwie z powodu burzy. Statek wzywa pomocy.

Londyn (PAT.) Burza szalejąca na Atlantyku uszkodziła w zatoce Biskajskiej dwa parowce angielskie „Ottinge” i „Hilleroff”, pozbawiając je sterów.

Holownik francuski zdołał przyjąć z pomocą okrętowi „Ottinge”, a o losach „Hilleroffa” niema wiadomości. Kontrolorpedowiec brytyjski „Viceroy” w drodze z Casablanki do Gibraltaru uległ też uszkodzeniom.

**Kurs dolara.** Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.26½ zł, w Gdańsku na Warszawę 5.24 zł.

**Kurs marki niem. i guld. gd.** Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 200.00 zł. za 100 guld. gd. w dewizach 172.60 zł. gotówką 172.35 zł.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 26. 2. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 68,50—68,60% oraz za 3% poz. bud. 45½; pozatem obracano 4% premj. dol. po 54½.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. notowano jedynie 4% listy zast. konwert. po 48¼% w placeniu; pozatem obracano mniejszą ilość — bez kwalifikacji do notowania — 4½% dol. listy zast. po 49,— oraz 4½% złotych listów zast. również po 49,—.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 98,—% bez oddawców.

**Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.**

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

### Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 68,50—68,60 P.  
4% poz. premj. dol., serja III 54,50 +  
3% poz. budowl., serja I 45,75 P.  
4% listy zast. konwert. oSTEMPL. P. Z. K. 48,25 P.

Tendencja spokojna.

### Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 26. 2. 1935 r.

**Warunki: Handel hurtowy parytet Poznania, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:**

Standardy: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

### Ceny transakcyjne:

Zyto 240 tonn par. Poznań . . . . 15,50

### Ceny orientacyjne:

Zyto (Usposob. spokojne) . . . . 15,25—15,50  
Pszenica (Uspos. spokojne) . . . . 15,75—16,25  
Jęczmień browarowy . . . . 20,75—21,50  
Usposobienie słabe.  
Jęczmień 710—725 g/l. . . . 19,50—19,75  
Jęczmień 680—690 g/l. . . . 18,50—19,00  
Usposobienie słabe.  
Owies (Usposob. spokojne) . . . . 15,00—15,50

**Maka**  
żytnia I gat. 0,55% wł. w. . . . 21,75—22,75  
żytnia I gat. 0,65% wł. w. . . . 20,75—21,75  
żytnia II gat. 55—70% wł. w. . . . 15,25—16,25  
żytnia pośl. pon. 70% wł. w. . . . 13,25—14,25  
żytnia razowa 0,95% wł. w. . . . 17,25—18,25  
Usposobienie spokojne.  
pszenka gat. IA 0-2% wł. w. . . . 27,50—30,00  
pszenka gat. IB 0-45% wł. w. . . . 27,00—27,50  
pszenka gat. IC 0-55% wł. w. . . . 26,00—26,50  
pszenka gat. ID 0-80% wł. w. . . . 25,00—25,50  
pszenka gat. IE 0-65% wł. w. . . . 24,00—24,50  
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. . . . 23,00—23,50  
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. . . . 22,50—23,00  
pszen. gat. IID 45-65% wł. w. . . . 19,50—20,00  
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. . . . 16,75—17,25  
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. . . . 15,75—16,25  
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. . . . 13,25—13,75

Usposobienie spokojne.  
Otręby żytnie stand. . . . 10,50—11,00  
Otręby pszen. grube stand. . . . 11,25—11,75  
Otręby pszenne średnie st. . . . 10,50—11,00  
Otręby jęczmienne . . . . 10,50—12,00  
Rzepak zimowy . . . . 41,00—44,00  
Rzepak letowy . . . . 38,00—40,00  
Siemie lniane . . . . 44,00—47,00  
Gorzycza . . . . 39,00—43,00  
Wyka letowa . . . . 29,00—31,00  
Peluszk. . . . 31,00—33,00  
Groch Wiktorja . . . . 36,00—42,00  
Groch Folgera . . . . 30,00—32,00  
Łubin niebieski . . . . 10,00—10,50  
Łubin złoty . . . . 12,00—12,50  
Seradela . . . . 13,00—15,00  
Koniczyna czerwona surowa . . . 130,00—140,00  
Koniczyna czerw. 95-97% cz. . . . 155,00—165,00  
Koniczyna biała . . . . 80,00—110,00  
Koniczyna szwedzka . . . . 220,00—240,00  
Koniczyna żółta odluszczone . . . 70,00—80,00  
Przelot . . . . 75,00—95,00  
Tymoteusz . . . . 60,00—70,00  
Rajgras angielski . . . . 90,00—100,00  
Słoma pszenka luzem . . . . 2,75—2,95  
pszenka prasowana . . . . 3,35—3,55  
żytnia luzem . . . . 3,00—3,25  
żytnia prasowana . . . . 3,50—3,75  
owsiana luzem . . . . 3,50—3,75  
owsiana prasowana . . . . 4,00—4,25  
jęczmienna luzem . . . . 2,20—2,70  
jęczmienna prasow. . . . 3,10—3,30  
Siano zwykłe luzem . . . . 7,00—7,50  
zwykłe prasowane . . . . 7,50—8,00  
nadnoteckie luzem . . . . 8,00—8,50  
nadnoteckie pras. . . . 8,50—9,00  
Makuch lnian w taflach . . . . 18,00—18,25  
Makuch rzepakowy w tafl. . . . 18,00—18,25  
Makuch ston. w tafl. 42/43% . . . 19,00—19,50  
Śrut Soja . . . . 20,00—20,50  
Mak niebieski . . . . 34,00—38,00  
Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 410 tonn, pszenicy 431 tonn, jęczmienia 72,5 tonn, owsa 15 tonn, maki żytniej 73,5 tonn, maki pszennej 40 tonn, otrab żytnich 200 tonn, otrab pszennych 30 tonn, rzepaku 105 tonn, grochu Wiktorja 111,5 tonn, wyki 5,5, peluszk. 4,75 tonn, łubinu niebieskiego 75 tonn, seradeli 30 tonn, siemienia lnianego 1,7 tonn, maku niebieskiego 30 tonn, koniczyny czerwonej 8,9 tonn, nasion 7,5 tonn, makuchu rzepakowego 15 tonn, ziemiaków sadzonek 20 tonn, słomy 10 tonn.

Uwaga! Owies biały, jednolity ponad notowanie.



# Wciąż sprawa austriacka

Nie jest to przypadkiem, że podróż do Paryża i Londynu kanclerza Austrii Schuschnigga i austriackiego ministra spraw zagranicznych Berger-Waldenegga przypadła na chwilę gotowych przygotowań do narad międzynarodowych w sprawie stabilizacji pokoju europejskiego, będących wynikiem utworzenia jednolitego frontu dyplomatycznego francusko-angielskiego. Wszak do programu tych narad należy sprawa paktu naddunajskiego, którego wytyczne ustalone zostały w Rzymie między Mussolinim i Lavalem, a z okazji pobytu ministrów francuskich w Londynie w pełni zaakceptowane zostały również przez Anglię. Prócz państw postronnych, któreby do paktu naddunajskiego miały przystąpić, interesuje on oczywiście przede wszystkim samą Austrię. Wobec tego mieli austriacy mężowie stanu dość tematu do rozmów w Paryżu i Londynie.

Sprawa niepodległości Austrii była, jest — i zapewne będzie jeszcze przez dłuższy czas sprawą nie lokalną austriacką, lecz w całym tego słowa znaczeniu kwestią międzynarodową. Wynika to przede wszystkim z położenia Austrii w centrum Europy. Ale wynika także z skomplikowanego splotu zainteresowań państwem austriackim wszystkich jego sąsiadów: Niemiec z uwagi na ich pragnienie „anschlusu”, Włoch — wskutek obaw przed tymże „anschlusem”, któryby zbliżył nadto Rzeszę do ziem włoskich, Małej Ententy — z racji jej obaw o restaurację dawnej Austrii monarchistycznej, wreszcie Węgier przez różnorodne ich interesy rewizjonistyczne i dynastyczne. Dodać trzeba, że za Małą Ententą stoi Francja, za niepodległością Austrii — prestiż Ligi Narodów, wreszcie za austriackimi finansami banki mocarstw zachodnich. Mało, który kraj w Europie związany jest do tego stopnia różnymi interesami politycznymi i gospodarczymi z zagranicą, co Austrija.

Wśród tego splotu powikłanych nad Dunajem interesów międzynarodowych kroczy republika austriacka wytrwale po drodze swej niepodległości. Kanclerz Dollfuss przypłacił tę linię swoim życiem. Obecny kanclerz przejął spuściznę poprzednika, przyczem jednak z lipcowego puczu narodowo-socjalistycznego w Wiedniu wyciągnął tę naukę, że wobec nieprzebiegającej w środkach akcji hitlerowskiej dobrze jest oprzeć się jeszcze bardziej o te czynniki zagraniczne, które są sprzymierzeńcami idei niepodległościowej, czyli przede wszystkim t. zw. mocarstwa zachodnie. Obecna podróż do Paryża i Londynu wyraźnie dokumentuje tę linię gabinetu austriackiego.

Ale kanclerz Schuschnigg zna swoich Austriaków i dobrze wie, że samo liczenie na zagranicę niewiele pomoże, jeśli wewnątrz społeczeństwa austriackiego szerzyć się będą prądy „anschlusowe”, które drogą „bezbolesną” mogą doprowadzić do zlikwidowania niepodległości Austrii. Z tego rozumowania wypływa jego pobłażliwość dla żywej w ostatnim czasie propagandy zwolenników Habsburgów. Ustanowienie tronu w Wiedniu byłoby bowiem przekreśleniem rachub na władcę Austrii do Trzeciej Rzeszy. Wiedeń habsburski byłby symbolem odrębności „narodu austriackiego” od nazistowskiego narodu niemieckiego.

Restauracja Habsburgów natrafia jednak na rozmaite przeszkody. Pominając już to, że ludność austriacka bynajmniej w większości nie jest jeszcze nawrócona na wiarę monarchistyczną, panuje u sąsiadów Austrii — Małej Ententy — stała nieufność do idei powrotu dawnej rodziny panują-

**Hotel Patria-Palace w Krynicy-Zdroju**  
polecą POKOJE na miesiąc marzec po ZNIŻONEJ CENIE  
od złotych 10 do 16 z utrzymaniem. nr 5948

cej na tron, w czym upatrują narody sukcesyjnie niebezpieczny wyłom w potraktatowym stanie rzeczy w środkowej Europie. Stąd to w Pradze, Bukareszcie i Białogrodzie — a wraz z niemi w Paryżu — nie chciano dotąd nic słyszeć o Habsburgach na tronie wiedeńskim i używano wszelkich dostępnych środków, aby w tym kierunku wywierać na Austrię presję. Ale prądy zmieniają się pod wpływem nowych okoliczności. Wiele przemawia za tem, że udało się obecnie p. Schuschniggowi i Berger-Waldeneggowi w Paryżu zmniejszyć opór oficjalnych sfer francuskich przeciw Habsburgom, a zarazem skłonić dyplomatyczną francuską, aby podjęła się roli pośredniczącej w stolicach Małej Ententy, celem skłonienia tejże do stosowania na przyszłość mniej nieprzejednanej gry. Straszakiem w tej taktyce

jest stale obawa przed powodzią hitlerizmu w stolicy naddunajskiej.

Co się tyczy Londynu, to choć i tam panowała dotąd nieufność wobec idei restauracji tronu habsburskiego w Wiedniu, ostatnimi czasy ustępuje ta niechęć bardziej chłodnym rachubom. W sferach londyńskiego ministerstwa spraw zagranicznych czuć nawet teraz wyraźny zwrot, którego przejawem była dopieroko podróż „turystyczna” nad Dunaj księcia Walji, która mogła być wzmocnić tamtejsze nastroje monarchistyczne. Znamienne, że ks. Walji bawił nietylko w Wiedniu, ale także w Budapeszcie. Jest to nader wymowną wskazówką, że przy ewentualnych przeobrażeniach politycznych w basenie dunajskim w przyszłości Londyn skłonny byłby patrzeć w kierunku Austrii i Węgier przez te same okulary.

## Zatarg włosko - abisyński



Niemiecki pieczeniarsz: — Oj, rozpala się wreszcie jakiś ogieniek, może uda mi się upiec przy nim moją pieczonkę.

# Poseł Polakiewicz i obóz „sanacyjny”

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”.)

Warszawa, 25 lutego.  
O sprawie posła Polakiewicza mówiło się oddawna. Mówiło się jednak pocichu, z dyskrecją. Teraz jednak, kiedy wynikła w całej pełni, mimochodem stawia się sobie pytanie: dlaczego sąd ogłosił wyrok 17 grudnia 1934 r., a prezydent B. B. zajęło się sprawą i powzięło uchwałę dopiero dnia 13 lutego 1935 r., dlaczego ogłoszono ją publicznie dopiero dnia 23 bm., dlaczego poczyniono takie interwały? Czy moment zbliżania się wyborów nie oddziałal tu w podejmowaniu postanowień?

Poseł Karol Polakiewicz, doktor Oxfordu, nie należy do podrzędnych osobistości obozu prorządowego. Legjonista z pierwszjej brygady, ciężko raniony w walkach, major W. P., należał do grona tych jednostek, które w r. 1922 otrzymały rozkaz od Józefa Piłsudskiego, by przeszły do polityki. Tak było z płk. Bogusławem Miedzińskim, tak było z mjr. Marjanem Zyndram-Kościalkowskim. Zostali odkomenderowani przede wszystkim do ludowców, do piastowców i „Wyzwolenia”. Był to okres, kiedy „stawiano” na „Piasta” i Witosa. Jest to publiczną tajemnicą, że Belweder forsował pierwotnie w pewnym momencie kandydaturę Witosa na prezydenta. Ale kiedy Witos zdecydował się tworzyć z grupowaniami blok celem wyłonienia rządu, nastąpiła secesja Dąbskiego, do której przemknął Polakiewicz, wyrażona w późniejszym Stronictwie Chłopskim.

Od r. 1928, kiedy Polakiewicz znalazł się już w gronie własnego stronictwa tj. B. B. zaczął odgrywać tam rolę wybitną. Koło niego zaczęła się skupiać grupa ludowa. Odbywała czę-  
sta posiedzenia, poruszała zagadnie-

nia, dotyczące życia wsi, oddziaływało na organizacje społeczne wiejskie. Był to bowiem okres, kiedy „sanacja” zdobywała organizacje społeczne.

Zaczęto się oglądać za kadrami. Na wsi działały wtedy dwie organizacje, posiadające wielki wpływ na młodzież: Związek Młodzieży Ludowej, powołany do życia przez b. posła Kierownika, który przy pomocy sekretarza stronictwa Henryka Dziedzła organizował „zielone koszule”, oraz Centralny Związek Młodzieży Wsielskiej, kierowany głównie przez „Wyzwolenie”. Żeby przeciwdziałać postępowi hasel radykalnych wśród młodzieży wiejskiej, konserwatyści zaczęli organizować Drużyny Ludowe Mocarstwa Polskiego. Finansowali je ziemianie z Januszem Radziwiłłem i Rogierem Raczyńskim na czele; rami organizacyjne dawał Rowmund Piłsudski z innymi „mocarstwocami”.

Ta działalność rychło została zawieszona, gdyż w r. 1928 w obu organizacjach młodzieży wiejskiej doszło do rozłamów: Dziedzdel preforsował Polakiewicza na prezesa Związku Młodzieży, a Centralny Związek „wyzwoleniowy” rozpadł się na dwie formacje: „Wici” zostały przy „Wyzwoleniu” i do dzisiaj pracują, a część z Stańczykowskim i Gieraltem przeszła do „sanacji”, oddając się pod opiekę grupy „Przełomu”, z której się wyłoniło następnie Zjednoczenie Pracy Wsi i Miast. „Sanacyjny” odłam Centralnego Związku otrzymał nazwę „Siewu”.

Pomiędzy „Siewem” a Związkiem Młodzieży Ludowej zaczęła się walka o dusze. Jest rzeczą wysoce znamienne, że szczególną opiekę nad młodzieżą wiejską roztoczyli konserwatyści z B. B. Widocznie prezes Sławek daje posłuch ich doradom. Z jego bo-

wiem ramienia delegowano do spraw wiejskich mrgr. Wielopolskiego i sen. Szuyskiego, oraz hr. R. Raczyńskiego.

Opiekę nad młodzieżą posiadał pierwotnie całkowitą śp. Adam Skwarczyński. Niewątpliwa to była indywidualność. Wyszedł z organizacji skrajnych, „filareckich”, przeszedł przez legjony. Skromny, a bardzo chorowity referent prasowy w kancelarii cywilnej na Zamku, posiadał wpływ ideowy na sfery kierownicze „sanacji”. On stał na czele prac nad młodzieżą, jemu — łącznie z p. Januszem Jędrzejewiczem — należy przypisać powstanie Legjonu Młodych, Straży Przedniej, za jego inicjatywą powstał Centralny Komitet do Spraw Wiejskich, odbywający posiedzenia na Zamku, w jego mieszkaniu. Tu miała być „kuźnia młodych”, tu miano sobie przygotowywać kadry następców. Po śmierci Skwarczyńskiego kierownictwo prac nad młodzieżą wiejską przeszło w ręce inż. J. Pohoskiego, obecnego wiceprezidenta stolicy, który nie jest już tak silną indywidualnością, jak Skwarczyński.

Przeciwno Polakiewiczowi podjęto kampanję. Strzały padaly i z Poznania, i Białegostoku, i z Łodzi, a głównie ze Lwowa, gdzie przeciwstawił się mu pos. Wojtowicz, sekretarz okręgowy B. B., na wschodnią Małopolskę i jeden z działaczy „Siewu”. On to do spółki z konserwatystami poszedł w ataku frontowym na Związek. Polakiewicz zaczął także tracić pozycję w Sejmie, a szereg posłów ludowych, jak Kielak, Hyla, Potoczek, rychło się wycofało z przyjacielskich stosunków z Polakiewiczem. Zorientowali się, że płk. Sławek nie jest zyczyłiwie usposobiony względem pos. Polakiewicza, co tem silniej podniecało konserwatystów do ataku. Sytuacja dla Polakiewicza stawała się tem trudniejszą, że subwencje, jakie Związek otrzymywał bądź z min. opieki społecznej bądź z Banku Gospodarstwa Krajowego, przestały wpływać. Związek musiał ograniczać swą działalność właśnie w tym momencie, kiedy walka stawała się coraz zawziętsza.

Związek zareagował na to zarzuceniem wszelkiej działalności politycznej, a skierował ją tylko na dziedzinę wychowawczą. Musiał się jednak narazić na rozmaite utrudnienia, o których wszyscy, co pracują społecznie, wiedzą dobrze.

Taki jest stan obecny. Nie oznacza to bynajmniej końca afery. Raczej należy to traktować jako początek. Rozkład B. B. postępuje coraz silniej, a sprawa Polakiewicza jest tylko jednym z jego fragmentów. Pozwoli tylko społeczeństwu odsłonić częściowo kulisy działalności obozu „sanacyjnego”.

H. W.

## Ludność Europy

Według obliczeń międzynarodowego instytutu statystycznego kulę ziemską zamieszkuje obecnie nieco ponad 2 miljardy ludzi. Ludność Azji wynosi: 120 milionów, Europy 500 milionów, Ameryki 250 milionów, Afryki 150 milionów i Australji 10 milionów.

Pół miljarde ludności Europy dzieli się według krajów, jak następuje (w milionach głów): Rosja europejska — 116, Rzesza Niemiecka — 66, Anglja — 46,3, Włochy — 42, Francja — 41,8, Polska — 32,6, Hiszpanja — 23,8, Rumunja — 18, Czechosłowacja — 14,7, Jugosławja — 13,9, Węgry — 8,6, Belgja — 8,1, Holandia — 7,9, Austrija — 6,7, Szwecja — 6,2, Grecja 6,1, Portugalia — 6, Bułgaria — 5,4, Szwajcaria 4, Finlandja — 3,6, Danja — 3,5, Irlandja — 3, Norwegja — 2,8, Litwa — 2,1, Łotwa — 1,9, Estonia — 1,1, Turcja europejska 1 i Albania 1. Nadto niecały milion obejmują razem drobne kraje Lichtenstein, Luksemburg, Monaco i Andora. (KAP)

## Pomnik kard. Gaspariego

Zarząd miasta Rzymu ku upamiętnieniu podpisania Paktu Laterańskiego postanowił wzniesić pomnik ku czci niedawno zmarłego kardynała Piotra Gaspariego, który, jak wiadomo, zasłużył się wielce przy osiągnięciu porozumienia między Stolicą Świętą a państwem włoskiem i jako kawaler orderu Anuncjaty, miał prawo do tytułu „kuzyna królewskiego”. Pomnik stanie na Monte Pincio, gdzie znajdują się popiersia licznych zasłużonych włoskich mężów stanu. (KAP)



# Zabagnione podwórko „sanacyjne”

**B. B. w Gdyni — „Czystka” z kodeksem karnym w rękę —  
Straty miasta na braku kontroli nad mianowaniami**

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Gdynia, 26 lutego.

Sensacją Gdyni są w tej chwili fermenty, jakie z wielką wyrazistością wystąpiły w tonie miejscowej organizacji B. B. Sami „sanatorzy” nie przeczą, że organizacja ich jest w rozszycie, że jej szeregi wypełniają oportuniści bez jakiegokolwiek wartości moralnej i ideowej. Rzeczywiście też corazto więcej z łona miejscowej „sanacji” wychodzi kandydatów na ławę oskarżonych za pospolite przestępstwa kryminalne. Jedni zarzucają nadużycia drugim, inni, w togi sędziowskie przyodziani, zapowiadają radykalną rozprawę ze złodziejami... Ale ci „czyszciciele” załamują też ręce i rozpaczają, że wielu domniemyanych przestępców jest niestety nieuchwytnych, bo albo zbyt sprytnie „kanty” robili, albo mają możnych protektorów.

Takim jest obraz zabagnionego podwórka „sanacyjnego” w Gdyni.

Dla człowieka, trzeźwo patrzącego na bieg życia publicznego w tej chlubie Rzeczypospolitej, te fermenty w obozie „sanacyjnym” nie są wcale czemś niespodziewanym. Takim musiał być los obozu politycznego, który werbował sobie zwolenników koncepcjami i kredytami, który jako sprawdzian cnoty obywatelskich przyjmował to, czy kto na 19 marca i przy każdej innej sposobności krzyczy „niech żyje!” W takim obozie zakwitnąć musiała karierowiczostwo, musiały doń garnąć się jednostki o małej wartości. W Gdyni kierownicze czynniki „sanacyjne” chciały mieć tylko jeden obóz polityczny. Metody, jakimi się w dążeniu do tego celu posługiwano, doprowadziły do nieoczekiwanych wyników. Zamiast tego jednego, „zwartego” obozu stworzono jedno wielkie bagno, które teraz chce się oczyszczać według reguł, zawartych w kodeksie karnym.

Niech się tem wszystkim martwią „sanatorzy”. Niech przeprowadzają „czystki”, niech kierują sprawą nadużyć do prokuratora. Naszym natomiast zadaniem jest interesować się sprawami temi o tyle, o ile łączą się one z interesem i dobrem ogółu. A ludzie ci, którzy wypełniają w Gdyni organizację partyjną „sanacji” nie byli bez dużego wpływu na te sprawy. Stanowiska w przedsiębiorstwach miejskich, czy też kierownictwa instytucji publicznych z reguły powierzane były i są tylko „swoim” ludziom. Taki już jest system rządzenia Gdynią, że wpływ czynnika społecznego na sprawę publiczną sprowadzony jest do zera, — eliminowana też jest wszelka kontrola ze strony tego czynnika. Takiej linii postępowania trzyma się tu „sanacja”, tak został pojęty duch ustawy o samorządzie miasta Gdyni. W tym stanie rzeczy, w którym miejsce jest tylko dla mianowańców i wybrańców dobrze się czują zgrane klikki i mafje, które w Gdyni powstały zśród „najruchliwszych” żywiołów B. B.

A teraz praktyczny przykład. Głośna w tej chwili jest w Gdyni sprawa nadużyć w T. B. O. (Towarzystwie Budowy Osiedli). Według komisarza rządu nadużycia zakwalifikować i winnych wyszukać ma prokurator. Wiemy, że fałszowano w T. B. O. bilanse, że członkowie zarządu byli równocześnie dostawcami i za dostawy naprzód dobrze sobie placili, że dyrektorzy mieli nadmiernie wysokie pensje i wybierali je zgóry na parę miesięcy. Dalej wiemy, że członkowie zarządu T. B. O. wybierali drugie pensje wyższymi od ministerjalnych dje-tami, wynoszącymi aż do 140 złotych(!) dziennie. Publiczną wreszcie jest tajemnicą, że wybudowane tandetnie domy na osiedlach nie znajdują nabywców.

To wszystko ma badać prokurator i osądzać sąd.

Jakikolwiek będzie wyrok i obrona oskarżonych, bezsporne już dzisiaj jest, że miasto poniosło duże straty i że polityka osiedleńcza Gdyni znalazła się na fałszywych torach. Wiadome są również przyczyny nadużyć, leżące nietylko w chęci zysku tych, którzy je popełniali, ale i w okolicznościach, które na nie pozwoliły.

T. B. O. było towarzystwem akcyjnym. Akcje były w rękę miasta i walne zebranie w osobie komisarza rządu mianowało wszystkie organy spółki. Spółka dostała od miasta do dyspozycji tereny pod osiedla. W ten sposób aczkolwiek T. B. O. opierało się wyłącznie o majątek miasta, — wszelka kontrola czynnika społecznego nad jego działalnością była wyeliminowana.

Okazało się, że to wyeliminowanie udziału i kontroli czynnika społecznego, co tu jest wyrazem systemu, — stało się w rezultacie parawanem dla jednostek, które bez skrupułów moralnych dały upust swej bezgranicznej chęci zysku. W tem wyjęciu polityki osiedleńczej m. Gdyni z pod kontroli czynnika społecznego i oddaniu jej T. B. O. należy dopatrywać się zasadni-

czej przyczyny nadużyć, bo to było stworzeniem okoliczności, sprzyjających ich popełnianiu.

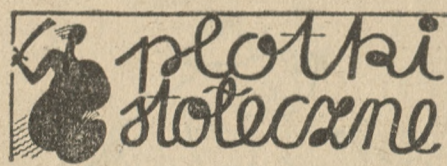
Z tej afery T. B. O., która jest oczywiście tylko jednym z podobnych fragmentów z życia Gdyni, należy wyciągnąć odpowiednie wnioski. Tam gdzie usuwany czynnik obywatelski chce się zastąpić mianowańcami i tam, gdzie niema kontroli publicznej, tam zawsze będzie grunt podatny dla niesumiennych posunięć małowartościowych jednostek. Ten system postugiwania się ludźmi mianowanymi, dobieganymi w myśl nie rzeczowej, lecz polityczno-partyjnej zasady, stosowany był w Gdyni z największym natężeniem. Dlatego też system ten w Gdyni zbankrutował wcześniej niż gdzieindziej.

System ten w Polsce szerzy się w dalszym ciągu. Niechaj więc przykład Gdyni będzie ostrzeżeniem, że doprowadzi się tą drogą wszędzie do podobnych ujemnych objawów. Można ustanawiać komisaryczne władze i ludziom mianowanym powierzać pewne czynności w ściśle określonych warunkach, ale nie wolno ich nigdy wyjmować z pod właściwej kontroli społecznej.

E. P.

**KAMIEŃ ŻÓLCIOWE** tworzą się stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby. Zapobiegają ich powstawaniu, stosując zioła CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego.

nr 6198



25 lutego

Jest wysoce symptomatyczne, że sprawa posła Polakiewicza zajmuje tylko prasę niezależną. Interesują się nią wszyscy i szeroko omawiają. W prasie prorządowej pojawiły się tylko komunikaty oficjalne.

Nie można wszakże nie podkreślić z naciskiem, że jedno pismo prorządowe, nie wspomniało o całej sprawie ani słowem. Jest to „Kurjer Poranny”. Ostatnimi czasy zjawiały się tam artykuły, zawierające nieraz nawet opinie krytyczne w stosunku do takiego czy innego zjawiska. Słowem uprawiano tam samodzielną.

Pominięcie sprawy Polakiewicza jest bardzo znamienne. Nie umieszczono tam nawet komunikatu prezydium B. B. W. R. Takie milczenie jest już pwnym aktem.

\*

Bawi w Warszawie wiceburmistrz m. Warny p. Gercze-Gerczew. Bardzo miły człowiek. Młody, nie mający czterdziestki, żywy, pełen energii. Jeździ po różnych stolicach zarówno w celu poznania prac urbanistycznych, jak i w celu propagandy Warny.

P. Gercze-Gerczew odwiedzi i Poznań. Przyjedzie tam z Gdyni i uda się przez Kraków do Zakopanego. Będziecie go mieli sposobność poznać.

## Otwarcie polsko - niemieckiego instytutu

Berlin. (PAT.) W przepelnionej sali marmurowej pałacu Zoo odbyło się wczoraj wieczorem uroczyste otwarcie polsko-niemieckiego instytutu przy Lessing-Hochschule w Berlinie. Na uroczystości byli obecni ambasador Lipski wraz z członkami ambasady, konsul generalny, p. Staniewicz oraz przedstawiciele rządu niemieckiego: premier pruski Göring, min. propagandy dr. Göbbels i min. pracy dr. Seldte. Kanclerza reprezentował podsekretarz stanu Lammers.

Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem rektora politechniki w Charlottenburgu Fr. von Arnima, (który jest jednocześnie kierownikiem wszechnicy Lessinga). Po nim zabrał

głos ambasador Lipski. Oba przemówienia wygłoszone po niemiecku zebrała publiczność powitała oklaskami.

Następnie znany pianista niemiecki Konrad Hansen odegrał utwory Chopina. Po nim, witany entuzjastycznymi oklaskami, wystąpił znakomity śpiewak polski Jan Kiepusza.

Po uroczystości otwarcia odbył się w ambasadzie polskiej raut, wydany na 300 osób, z czego 100 osób stanowili członkowie przedstawiciele prasy niemieckiej i zagranicznej, akredytowani w Berlinie. Obecni byli poza tem wybitni reprezentanci świata naukowego, literackiego, artystycznego i politycznego.

## O plebiscytc w Austrii

Berlin. (PAT.) Wielkie wzburzenie wywołało tu ogłoszone przez „Petit Journal” oświadczenie austriackiego min. spraw zagranicznych Berger-Waldenegg, stwierdzające, że żądanie plebiscytu w Austrii byłoby śmieszne, gdyż analogicznie możnaby również domagać się ustąpienia kancl. Hitlera.

Urzędowe Niem. Biuro Inf. pisze z tego powodu:

„Słowa te są dowodem słabości podstaw, na jakich opiera się obecny rząd austriacki. Podczas gdy rząd Rzeszy nie potrzebuje obawiać się plebiscytu, bo w ostatnich dwóch latach dowiodł, iż cieszy się zaufaniem swego narodu, to rząd austriacki drży na



nr 6 009

samą myśl o takiej możliwości, wiedząc, że zostałby przez większość narodu austriackiego poproszu zmieciony.”

## Szczepionka przeciw rakowi

Paryż. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu francuskiej Akademii Nauk prof. Besredka i dr. L. Gross z Instytutu Pasteura w Paryżu przedstawili referat, w którym donoszą o znalezieniu szczepionki przeciw rakowi. Tkanka rakowa, wszczepiona pod skórę myszy, wywołuje bez wyjątku śmiertelną chorobę — ta sama tkanka natomiast, wszczepiona w małej ilości w samą skórę, wywołuje brodawkę skórną która po upływie kilku tygodni znika bez śladu. Z ta chwila zwierze staje się odporne na chorobę raka i można mu już wstrzyknąć nawet dużą dawkę tkanki rakowej pod skórę, nie wywołując żadnych objawów choroby.

**Dokładne trawienie zapewniają Zioła Przeczyszczające Karpiskiego**

## Ofiary huraganu

Nowy Jork. (PAT.) Huragan w okręgu Kansas City spowodował śmierć 4 osób, a 130 odniosło różne obrażenia. Straty materialne obliczają na 200 tys. dolarów.

## Tragiczna rodzina

Budapeszt. (PAT.) Jeden z bogatszych i znanych na Węgrzech właścicieli ziemskich 65-letni Emil Szavod, wystrzałem z rewolweru pozbawił się dziś życia.

Powodem samobójstwa był silny rozstrój nerwowy po śmierci synów i żony w ciągu ostatnich dwóch lat. Żona zmarła w ubiegłym roku, a trzech z kolei synów zginęło śmiercią samobójczą. Ostatni pozbawił się życia przed dwoma tygodniami.

## Utopił się w morzu

London. (PAT.) Z Durbanu (w Natalu, w Afryce Płd.) donoszą, że znany przemysłowiec i bankier południowo-afrykański Karol Gundelfinger w drodze okrętem włoskim „Duilio” z Capetown do Durbanu, zginął w tajemniczych okolicznościach.

Wczoraj o godz. 7 rano stwierdzono, że wypadł z pokładu okrętu do morza. Parowiec zatrzymano i Gundelfingera wydobyto z fal już nieżyjącego. Jak mówią, cierpiał na rozstrój nerwowy i powracał z sanatorium w Capetown.



Tr 235

## Stronnictwo Narodowe

W środę, 27 bm. odbędzie się zebranie Sekcji Żeńskiej Młodych S. N. w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcina 65.

Początek punktualnie o godzinie 20. Obecność członkin obowiązkowa.

## Przez Rzym do Ziemi Świętej

Pielgrzymka pod protektoratem J. E. Ks. Biskupa Teofila Bromboszcza

17 marzec — 9 kwiecień

Wenecja — Rzym — Neapol — Aleksandria — Haifa — Jerozolima — Belem — Nazaret — Ateny — Konstantynopol — Constanza.

Ceny od zł 1200,-

Zgłoszenia i informacje: Liga Katolicka, Katowice, Pilsudskiego 58, wszystkie oddziały i agencje P. B. P., „Orbis” i P. B. P. „Francopol” w Warszawie, Mazowiecka 9.

nr 6377



FELJETON KULTURALNY

# Dzwon na trwozę

Kilka uwag w sprawie zamierzonej reformy ortografii

Prof. Kazimierzowi Nitschowi, skarbnikowi mowy polskiej — przypisano

Tuż po styczniowych obradach wstępnych komitetu ortograficznego (komitetu — przypomnę — utworzonego przez delegatów ministerstwa W. R. i O. P., towarzystw naukowych i nauczycielskich i in., ciała więc bardzo autorytatywnego), ukazały się w prasie sprawozdania. Streszczono krótko przebieg posiedzenia, zarysowano wytyczne zamierzonych reform — i na tem się właściwie skończyło. Kiedy przed dwoma laty zaproponowano w Polskiej Akademji Umiejętności, by przysłówki pisać konsekwentnie razem, a zaczynające je „z” przed bezdzwięcznymi zastąpić przez „s” a więc pisać: rasporząd, spowodu, skolei itp.), w prasie codziennej, ba, w towarzystwach naukowych powstał gwałt, krzyk oburzenia tak duży, że cofnął się przed nim nawet minister i uchylił udzieloną już tej pisowni aprobatę dla szkół. To było przed dwoma laty.

A dziś? Dziś cisza niemal niezalęcona. Owocześni najwালniejsi gęłacze, drący szaty z powodu jakże nieznanego „przewrotu”, teraz przycupngli, siedzą jak trusie, co więcej, pokazują miny wcale zadowolone, owszem, przychwalają nowym zamysłom. Wszystko to dziwne — aż nie do pojęcia.

Boć przecież dzisiaj to dopiero zanoszą się na przewrót w pisowni nielada, zagrażają jej zmiany, które usuną stan rzeczy, jaki w naszej mowie pisanej trwał w pewnej mierze przez stulecia. Dość powiedzieć, że zamierzają się: 1. usunąć rozróżnienie „ch” od „h”, rozróżnienie tak dawne, jak dawne jest pismo polskie, i oba te dźwięki (jako że odróżniane w ustach niedużej tylko części Polaków) wyrażać głoską jedną; 2. usunąć „rz” w wyrazach, w których nie wymienia się ono w sposób widoczny z „r”, i zastąpić je przez „z” (a, co za tem idzie, „rz” po spółgłoskach bezdzwięcznych zastąpić przez „sz”); wreszcie 3. usunąć „o” pochylone (ó) wszędzie, gdzie jego pochodzenie z „o” nie jest całkiem wyraźnie widoczne i zastąpić je przez „u”.

Każdy dostrzeże i przyzna łatwo, że gdyby zmiany te miały wejść w życie, tedy zewnętrzna szata naszej mowy pisanej uległaby daleko idącej zmianie. A właśnie to wejście w życie projektowanej nowości wydaje się wcale a wcale prawdopodobne. Niema co tać, że na zebraniach komitetu w próbnych głosowaniach wszystkie one miały za sobą większość (raz bardziej, raz mniej znaczną) zebranych delegatów. Tacy nawet, co u wstępu obrad głosili podniosłe kazania o czcigodności tradycji, gdy przyszło co do czego, skwapliwie podnosili ręce za rewolucyjnym zmianami. Trzeba sobie powiedzieć wyraźnie: niebezpieczeństwo daleko idącej „reformy” naszej pisowni jest bliskie i — groźne.

Trudnoż w przygodnej notatce gromadzić i rozwijać wszystkie racje, które nakazują w pracach reformatorskich komitetu ostrożność i powściągliwość. Na jedną przecież przynajmniej trzeba tu położyć nacisk publicznie, ma ona bowiem, według mego głębokiego przekonania, znaczenie nieobojętne wogóle dla sprawy rozwoju kultury duchowej narodu, a właśnie w obradach komitetu nie doszła nawet do głosu, nie została wzięta w rachubę.

Żeby uprzytomnić wyobraźni czytelnika graficzne konsekwencje wysuniętych w komitecie propozycji, podam urywki tekstów w pisowni, która nas (Boże nie daj!) będzie obowiązywać, gdy zmiany proponowane zostaną przyjęte i zatwierdzone w instancji decydującej. Proszę czytać:

Pszcz wszystko do mnie pszemawiałeś Panie!  
Pszcz ciemność buży, grom i pszcz świtanie,  
Pszcz pszyjacielską dłoń w zapasach z światem,  
Pohwałą wreszcie, — ah! nie twym kwiatem!

Albo na odmianę:  
Hoć ty mnie krawawym nazaczyłaś  
hżestem,  
Stanąwszy błada już nad mą kołyską,  
Hoć pszcz cię nieraz jako starzec jestem  
Ze mi śmierć zda się z swych skszydeł szelestem

Tak bliska,

Badź pozdrowiona...  
Zrúdo mej pieśni, macieży nathnienia,  
Boleści!...

Nawet krańcowi entuzjaści poezji Norwida czy Kasprowicza, otrzymawszy w takiej pisowni utwory tych poetów, wątpię, żeby odrazu i bez zamącenia rozkoszować się mogli pięknem słów i myśli, przebijającym się z pod tej niezwykle szaty graficznej.

Obrońca „reformy” powie na to oczywiście: No tak, niewątpliwie nam, nawyklým do pisowni starej, będzie trochę trudno przelamać nalóg optyczny, ale przy pewnym wysiłku ostatecznie i to się uda. Jeżeli się zaś nie uda, — mniejsza o to. Młoda generacja, opatrzywszy się i wzwyżczaiwszy w taką pisownię, nie będzie cierpieć z powodu osobliwości, które nas rażą; dla jej oka i ręki staną się one właśnie że najcałkowiciej zwyczajne.

Zgódźmy się, że tak będzie istotnie. Dla następnego pokolenia taka przebudowana pisownia może być rzeczywistością już zwyczajną, swoja. Tu wszelako zwrócić należy uwagę entuzjastów „reformy” na jeden wzgląd. Jeżeli za lat 30 zreformowana dzisiaj pisownia będzie swoja i zwyczajna, to naodwrot pisownia, którą się dotąd posługujemy, będzie wówczas... nieswoja i niezwykła.

Niejednego z nas utwór ogłoszony pisownią jak wyżej podrażni i zirytuje, odrzucimy go może, nie doczytawszy do końca, mimo jego istotnych wartości, okrytych szatą tak cudaczną. Kubek w kubek tak samo niecierpliwić i drażnić będzie za lat 30 pisownia dzisiejsza; dla pokolenia wdrożonego już w inną — wyda się ona nawzajem cudaczną. To też niejednym zapewne z ówczesnych przeciętnych czytelników zniecierpliwiony odrzuci książkę drukowaną krojem staroswieckim; a jeżeli nie odrzuci, to może dlatego tylko, że do niej wogóle rad nie sięgnie. Nie sięgnie rad do staroswieckich druków Mickiewicza, Sienkiewicza, Prusa czy Wyspiańskiego. Odstraszać go od nich będzie ich zabytkowa szata graficzna.

Dziejopisowie języka polskiego ze słuszną dumą podnoszą, że gdyby stanął przed nami i zagadał do nas Polak z w. XV., tobyśmy go bez najmniejszego trudu zrozumieli, tak nieznacznie język nasz zmienił się przez stulecia. Jeżeli mamy pewne trudności w obcowaniu z zabytkami poezji staropolskiej, to dzieje się to w znikomej mierze wskutek różnicy ortografii, jakże daleko odbiegającej od dzisiejszej. Zobaczmyż:

O angele Gabriele  
Gdzye yesth ono thwe weszelye,  
Caszesz my go obyeczował thako bardzo  
vyelye,  
A rzekaczy: panno pełna yesz myłoszczy,  
A ya pełna szmuthku y zaloszczy,  
Szprochnyalo wemnye czyalo y mogye  
wszzythky koszczy.

Któż pod tą pradawną pisownią odczuje odrazu, bez mozołu, jedną z przedziwności naszej poezji średniowiecznej? „Zale M. Boskiej pod krzyżem?” Któż zechce ohotnie przelamywać opór szaty graficznej, by wrzucić się wydobytem z pod niej pięknem? Krótko mówiąc, jedną z ważnych zapór, odgraniczających przeciętnego czytelnika dzisiejszego od zasobów literatury staropolskiej, jest właśnie odmienna pisownia. Wzwyyczajonym do jednej, niełatwo przychodzi spoufalić się całkowicie z inną, od dawien dawna zarzuconą.

To też sądzę, że dzisiejszym entuzjastom radykalnej reformy ortograficznej trzeba twardo postawić pytanie: czy do tego zmierzają, by wznieść jedną więcej taką właśnie zaporę pomiędzy wyrastającym młodem pokoleniem a dawnym dorobkiem kulturalnym, skarbnicami piękna i mądrości, zamkniętymi w drukach choćby w. XIX? Czy niedość jeszcze zawzięcie targa się dzisiaj w Polsce ciągłość rozwoju duchowego narodu, niedość skutecznie odcina się — na wiele rąk — „dziś”, a zwłaszcza „jutro”, od „wczoraj”, od tego zarazem, co w tem „wczoraj” było żywotnego, wieczystego? Żywy związek z dawnością, samopoczucie

się człowieka w wielkim nurcie dziejowym, który nie za nas się zaczął i nie za nas się skończy, zdrowy tradycjonalizm, wzbogaca przecież duszę, bierze ją powagą i poczuciem odpowiedzialności nie za siebie przecież jedynie!

Więzią, jedną z najcięższych między dawnymi a nowymi laty, właśnie arka przymierza między wiekami jest język, także w swej szacie graficznej używany. Wobec tego skarbu warto być więcej stróżem niż karbowym, nie wzdziwiać nad nim niepotrzebnie; drobiazgi każdy dziesięć razy obejrzyć i rozważyć, zanim się pomyśli o jego usuwaniu. Nie nasz on jest, ale i ojcowski i dziadowski zarazem. „Język — pisał przed laty stu zgorą Jan Śniadecki — nie jest strojem kobiecym, wystawionym na dziwactwa mody i wymysły przymilenia, któryby wolno było giąć, wykręcać i przerabiać”. W znacznym stopniu można to przecież odnieść i do pisowni.

Postulat stąd jasny: nie ruszać i nie zmieniać, czego się zmieniać nie musi. Nie to, że zmiany miałyby być nieliczne i choćby nawet drobne. Nie są konieczne, a więc są szkodliwe. Nie godzi się przykładać ręki w stopniu choćby najmniejszym do tego, by się w Polsce miało utrudnić czy rozluźnić duchowe obcowanie pokoleń przyszych z przeszłości, z ich spuścizną, zatestowaną słowem pisanem.

K r a k ó w.

DR. STANISŁAW PIGON.

**U ludzi z nieregularnym działaniem serca,** szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** stosowana codziennie zrana naczco powoduje lekkie wypróżnienie. Zał. przez lekarzy Tg 331.



Japoński minister komunikacji Shinya Uchida w chwilach wolnych od zajęć próbuje komunikacji na wodzie, jest bowiem zapalonym kajakowcem.

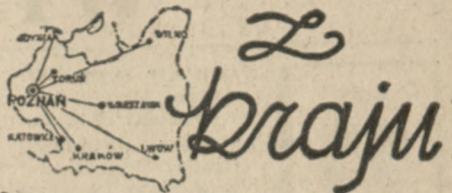
## Młodzież Wszehpolska

STOW. S. U. P.

Dzisiaj, we wtorek dnia 26 b. m. o g. 20 odbędzie się w lokalu własnym M. W. ZEBRANIE KURSU KANDYDATÓW.

Dzisiaj, we wtorek dnia 26 b. m. o g. 20 odbędzie się w lokalu własnym M. W. ZEBRANIE REFERATU GOSPODARCZEGO.

Jutro, w środę w lokalu własnym Młodzieży Wszehpolskiej ZEBRANIE REFERATU ŻYDOZNAWCZEGO. Obecność członków obowiązkowa.



### 113 WYPADKÓW POZBAWIENIA OBYWATELSTWA POLSKIEGO

Ministerstwo spraw wewn., jako instancja odwoławcza wydało w 1934 r. orzeczenie w 113 wypadkach na pozabawienie obywatelstwa polskiego, a to wskutek naruszenia przepisów o powszechnym obowiązku służby wojskowej. W tym samym okresie zostało nadane obywatelstwo polskie 51 obywatelom zamieszkałym w Polsce.

### MAJĄTKI BRANICKICH NA LICYTACJI

Jak donoszą z stolicy, Państwowy Bank Rolny uzyskał wyrok na 8 milj. zł należnych od właścicieli Wilanowa. Należności te mają być wyegzekwowane w drodze licytacji terenów, należących do dóbr wilanowskich.

Niedawno z rąk hr. Branickich przeszedł w ręce Banku Amerykańskiego pałac w Warszawie na Nowym Świecie, gdzie mieści się obecnie ambasada angielska, na rzecz zaś innych banków utracili Branicy cztery kamienice w Warszawie, przy ul. Smolnej.

### ZATWIERDZONY PRZEZ SĄD NAJWYŻSZY WYROK ŚMIERCI

Sprawa zamordowania przez zawodowego włóczęgę Czechurę sędziego grodzkiego w Tarnobrzegu, była obecnie rozpatrywana przez Sąd Najwyższy, który zatwierdził wyrok śmierci, wydany przez poprzednią instancję. Zbrodnia została dokonana na tle rabunkowym, morderca zrabował kilkadziesiąt złotych.

### JESZCZE SPRAWA UBOJU KOSZERNEGO W STOLICY

Zatarg, powstały na tle uboju koszernego w rzeźni warszawskiej, zaostrza się coraz bardziej, ponieważ rabini nie chcą uznać puszczonych przez zarząd miejski do wykonywania uboju dwóch rzezaków w miejsce dawniejszych, którzy pobierali zbyt wysokie opłaty. Ostatnio rabinat warszawski ogłosił, że nie będzie mógł nadal ponosić odpowiedzialności za koszerność mięsa w Warszawie i będzie musiał ogłosić zakaz spożywania mięsa z uboju w rzeźni miejskiej. Walka ta między rabinatem a zarządem miasta stała się niemiłą sensacją stolicy, a wynik jej będzie niewątpliwie również bardzo ciekawy.

### NOWI KANONICY KAPITUŁY ŁOWICKIEJ

J. E. ks. kardynał Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski, zamianował kanonikami kolegiaty łowickiej ks. proboszcza Jakóba Dąbrowskiego i ks. rektora Michała Stefańskiego. Przywilej noszenia rukiety i mantoletu otrzymali: ks. profesor W. Majewski, ks. prof. J. Wasiak, ks. dziekan W. Zienkowski. (KAP)

### WYKRYCIE WIELKIEJ AFERY PRZEMYSLNICZEJ

Straże graniczne wysłedziły w ostatnich czasach wielką bandę przemytniczą, która na linii Łomża — Warszawa uprawiała przemycanie materiałów jedwabnych z Niemiec do Polski. Towar przemycono przez granicę wraz z transportami rozmaitych warzyw przewożonych samochodami ciężarowymi do Polski. Zbyt liczne te transporty musiały ostatecznie zwrócić uwagę władz, szczególnie, że sam dowód warzyw nie byłby się wcale opłacał. W związku z tą aferą zostało aresztowanych kilkanaście osób z kół przemytniczych i paserskich.

### KONKURENCI MENNICY PAŃSTWOWEJ W ŁODZI

Policja łódzka nakryła po dłuższych obserwacjach szajkę podrabiaczy monet w osobach Aleksandra Jasnakowskiego, jego żony i dwóch synów. Do szajki należało jeszcze kilka osób, mieszkających w tym samym domu. W mieszkaniu Jasnakowskich znaleziono urządzenie do fabrykacji fałszywych pieniędzy.

### ECHA STRAJKU W SALINACH WIELICKICH

Pamiętne zajęcia, związane ze strajkiem w salinach w Wieliczce, znalazły obecnie swój epilog przed miejskim sądem grodzkim. Na ławie oskarżonych zasiadli Marjan Czapor, Antoni Konopka, oraz Andrzej Jagła, oskarżeni o występki z art. 154 i 156 k. k. popelnione w ten sposób, iż przygotowywali na poufnych zebraniach górników do strajku, szerząc wśród nich rzekomą nienawiść do rządu i władz, i utrzymując kontakt z organizacjami wyrotowanymi. Po przeprowadzeniu rozprawy wydał sędzia wyrok uwięzieniający oskarżonych od winy i kary.

Jedyny ratunek dla włosów **Trilysin** TONIKUM DLA WŁOSÓW Kupień znika Wypadanie włosów ustaje Włosy odrastają



# WIADOMOŚCI POTOCZNE

**Luty**  
**27**  
**ŚRODA**

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Środa: Anasztazy p.  
Czwartek: Romana op.  
**Kalendarz słowiański**  
Środa: Wiarosławy  
Czwartek: Tworzymira  
Słońca: wschód 6,45  
zachód 17,27  
Długość dnia 10 godz. 42 m.  
Księżyc: wschód 4,04  
zachód 11,03  
Faza: 5 dzień przed nowiem.

**Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.:**  
Wtorek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 4 st. Cels. Ciśnienie atmosferyczne niskie 736 mm. Pochmurno. Wiatr południowy. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 9 st. C., najniższa 0 st.  
**Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:**  
Dziś plus 1,93 mtr.

**Przewidywania pogody na środę, dnia 26 lutego:** W nocy lekki przymrozek, w ciągu dnia zmienne zachmurzenie, miejscami nieznaczne opady; poza tem bez większych zmian, nadal chłodno.



**SZCZAWNICKA MAGDALENA** leczy katar kiszek.  
Tg 332

— **Omyłka.** W wydaniu głównym „Kurjera Pozn.” na niedzielę, 24 bm. została na str. 19 omyłka w objaśnieniu pod fotografią, zawartą w artykule p. t. „Program dnia w Białym Domu”. Do artykułu tego przygotowano dwa zdjęcia fotograficzne: jedno, przedstawiające siedzibę prezydenta, t. zw. Białym Dom w Waszyngtonie, drugie z widokiem t. zw. Kapitolu waszyngtońskiego, siedziby parlamentu Stanów Zjedn. Z przyczyn natury technicznej umieszczono jednak w numerze tylko to drugie zdjęcie (Kapitol); pod to właśnie zdjęcie, przez pomyłkę, dostało się zestawienie już drukami objaśnienie, dotyczące Białego Domu.

— **Egzaminy dla uczniów ogrodniczych.** Wielkopolska Izba Rolnicza donosi, że egzaminy dla uczniów ogrodniczych odbędą się w następujących terminach i miejscowościach: w Poznaniu, dnia 21 i 22 marca w gmachu Wielkopolskiej Izby Rolniczej, ul. Mickiewicza 33; w Koźminie dnia 27 marca w Szkole Ogrodniczej Wielkopolskiej Izby Rolniczej; w Inowrocławiu, dnia 29 marca w Szkole Rolniczej Wielkopolskiej Izby Rolniczej. — Zgłoszenia na egzaminy przyjmuje się do dnia 6 marca. Blizszych informacji, dotyczących przystąpienia do egzaminu, udziela Referat Ogrodnictwa W. I. R. w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33, pokój nr. 52.

— **W sprawie wypłaty nauczycielstwu zaległych dodatków mieszkaniowych.** Ponieważ nauczycielstwo szkół powszechnych przesyła do Kuratoriumu bardzo wiele podań oraz osobiście zgłasza się w sprawie wypłaty zaległego dodatku mieszkaniowego za lata 1924—1931, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego wyjaśnia, że zupełnie niecelowym jest czynienie w obecnych warunkach w tych sprawach jakichkolwiek zabiegów. Kuratorium ma zestawiony wykaz wszystkich tych, którym należy się wspomniany dodatek i stopniowo w miarę posiadanych na ten cel kredytów asygnuje należne kwoty interesowanym. Korespondencja w tej sprawie, kierowana do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz do Kuratoriumu, a tembardziej specjalny przyjazd do Poznania narazą nauczycielstwo na niepotrzebne wydatki, a Kuratoriumu przysparza niepotrzebnej pracy.

— **Rozbój na publicznej drodze.** Na szosie pomiędzy Głowieńcem a Poznaniem — Osiedle dopuszczono się rozboju na Piotrze Głowieckim z Głowieńca. Wracając wieczorem na rowerze z Poznania, a w drodze zaczął go nieznany osobnik, prosiąc o ogień do papierosa. Gdy p. Głowiecki się zatrzymał, nieznajomy dobył rewolweru i zagroziłszy Głowieckiemu, kazał mu się położyć na ziemię. Napastnik ukradł rower, przy którym była paczka z akordeonem, i zbiegł. (kl)

— **Zderzenie tramwaju z samochodem.** Przy zbiegu ul. Kramarskiej i Wielkiej w Poznaniu zderzył się tramwaj linii 6 z samochodem półciężarowym P Z 40 225, prowadzonym przez Wincentego Nowaka z Czarnkowa. Przy zderzeniu w wagonie tramwajowym uszkodzona została lampa, a w samochodzie rozbita szyba i uszkodzona maska. Jadący samochodem robotnik Antoni Kalupa z Czarnkowa odniósł obrażenia na lewej ręce od ułamków rozbitej szyby. Poranionemu nałożono opatrunek w szpitalu miejskim. (kl)

## Oszustwa wekslowe na 15 tys. zł przed sądem

Sprytna szajka wystawiała weksle, które szły następnie do protestu

W dniu dzisiejszym sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sensacyjną sprawę, w której trzech oskarżonych dopuściło się malwersacji wekslowych na sumę, przekraczającą 100 tysięcy zł. Tło sprawy jest następujące:

W połowie ub. roku firma Dr. Roman May zwróciła się do niej. Przygodzińskiego, ażeby dostarczył jej weksli, celem powiększenia portfela wekslowego. Chodziło przede wszystkim o weksle rolnicze. Przygodziński podjął się tego zlecenia i ze swej strony zwrócił się do Zygmunta Gorgolewskiego, ażeby dostarczył mu odpowiednich weksli klientowskich. Gorgolewski postanowił uprościć sobie zadanie, na którym spodziewał się zarobić w oszukańczy sposób sporo pieniędzy. Porozumiał się mianowicie z Wojciechem Kuczem i Karolem Zielisko, namawiając pierwszego, ażeby sam podpisał 20 blankietów wekslowych po tysiąc złotych oraz, aby jeździł po wsiach i tam zbierał podpisy na wekslach od naiwnych gospodarzy. Kucz na to drugie się nie zdecydował, jednak zgodził się podpisać przedstawione mu weksle.

Poza tem obydwa aferzyści namówili Karola Zielisko, aby również podpisał część weksli nazwiskiem własnym oraz fikcyjnie Dymitra Babijsa. W ten sposób oszuci od czerwca do września ub. r. dostarczyli firmie May 120 weksli na łączną sumę około 150 tys. Oczywi-

ście, gdy nadszedł termin płatności, wszystkie weksle poszły do protestu. Sprawę zajęła się prokuratura.

Na rozprawie wszyscy trzej oskarżeni do winy się przyznali, wobec oczywistych dowodów fałszerstwa w postaci załączonych weksli, składali jednak zeznania częściowo sprzeczne z temi, które podawali w śledztwie i starali się zwinąć winę jeden na drugiego. Wobec tego obrońca oskarżonych adw. Żabski postawił wniosek, aby powołać dodatkowo świadka Sierakowskiego, który był obecny przy wystawianiu weksli oraz o sprawdzenie karalności oskarżonego Gorgolewskiego, którego nazwisk figuruje w rejestrach karnych z 1922 roku, podczas gdy Gorgolewski twierdził, że jest to omyłka i że nigdy karny nie był.

Sąd po naradzie zarządził przerwę w rozprawie do godz. 13, celem zeznania świadka Sierakowskiego. Wszystkich trzech oskarżonych odprowadzono na ten czas do celi aresztanckiej.

Z powodu nieobecności św. Sierakowskiego w miejscu zamieszkania sąd postanowił przedłużyć przerwę w rozprawie do dnia jutrzejszego, godz. 10-tej. (k)

Rozprawę prowadzi sędzia s. o. Kuligowski. Oskarżenie wnosi wiceprokurator Baszkowski. (k)

nia ręki i nogi. Rannego odesłano do szpitala powiatowego w Inowrocławiu. O wypadku powiadomiono policję.

### Kronika nowotomska

— **UROCZYŚCZOŚĆ PAPIESKA.** Ku uczczeniu 13-tej rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI odbyła się w tut. parafii uroczystość papieska tylko w ramach uroczystego nabożeństwa z udziałem pocztów sztandarowych bractw kościelnych i organizacji społecznych. Uroczystą sumę odprawił ks. prob. Cwiejkowski, podczas której podniósł kazanie wygłosił ks. Helka. Na zakończenie odśpiewano uroczyste „Te Deum” i „My chcemy Boga”. (tp)

— **ZA DUSZĘ ŚP. KS. PRALATA STYCHLA,** założyciela i patrona Związku Kat. Tow. Robotników Polskich, odbyła się w ub. niedzielę uroczysta msza św. żałobna, zamówiona przez tut. Tow. Robotników, a odprawiona przez ks. prob. Cwiejkowskiego. (tp)

— **PING-PONG O MISTRZOSTWO POWIATU** o nagrodę wędrowną i dwie dalsze systemem puharowym, organizuje Kat. Tow. Młodzieży Męskiej. Turniej, który budzi w kołach sportowych zrozumiałe zainteresowanie, odbędzie się w niedzielę, dnia 17 marca o godz. 10 w sali p. Olejniczakowej. Zgłoszenia do dnia 15 marca przyjmują przez p. Teofil Bonia, Nowy Tomyśl, ul. Mickiewicza 8. (tp)

— **NOWE KOŁO L. O. P. P.** Z inicjatywy wiceburmistrza p. Wydry zostało założone ostatnio żeńskie Koło L. O. P. P. Poza omówieniem wartości tej organizacji dla Państwa, wybrano zarząd w następującym składzie: pp. Gniotowa Elżbieta — prezeska, Morzyńska Lilla — wiceprezeska, Kaczmarkówna Stanisława — sekretarka, Kąbnowa Jadwiga — skarbniczka, Kottowa Małgorzata — członkini zarządu. Nowe Koło L. O. P. P. liczy 97 członkiń. Obecni na zebraniu byli instr. pow. p. Ptak oraz pp. Zygmański i Barański jako członkowie miejscowego Koła. (tp)

— **ZAGADKOWA ŚMIERĆ CÓRKI ZIEMIANNINA.** W ub. środę w majzinach wieczornych córka właściciela majdności Stefanowo, 20-letnia Wierzchowicka, wystrzałem z rewolweru odebrała sobie życie. Denatka popełniła samobójstwo, skorzystawszy z nieobecności domowników. (tp)

— **GAZETY DLA BIEDNYCH.** Zarząd Parafji Akcji Katolickiej zaprowadził w ostatnim czasie przy tut. kościele inowację, idącą w kierunku bezpłatnego dostarczania gazet i książek biednym, urządzając przed kościołem specjalną skrzynkę.

— **Z STOW. MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ.** Ostatnie plenarne zebranie odbyło się przy licznych udziałach członków i było poświęcone 13 rocznicy koronacji Ojca św., przyczem piękny referat „Papież Pius XI” wygłosiła p. Emilia Nitschówna. Oprócz tego porządek obrad obejmował kwadrans ewangeliczny, deklarację. Na zebraniu obecny był ks. asyent Helka.

— **ŚWIĘCENIA KAPLAŃSKIE** otrzymał w dniu 13 bm. w Pińsku ks. Tadeusz Drozdowski z Lwówka. (tp)

— **ZE SADU.** Sąd grodzki w Nowym Tomyślu skazał Pawła Białasa z Borujki

Komunikat Orbisu. Na TARGI LIP-SKIE i do BERLINA od 4—11 marca zt 148.— Zapisy ORBIS, Plac Wolności 9, tel. 52-18. ng 6471

## Napad na drodze

Odolanów (oj). Na drodze z Tarchoł Nowych dokonali niej. Piechota wraz z nieznany towarzyszem, obaj z Radziwiłłowa, napadu na wracającego z pracy leśnej robotnika Frąszczako. Frąszczak odniósł 15 ran ciętych i 5 ran klutych.

Pierwszej pomocy udzielił mu dr. Spionek, przekazując go do szpitala w Ostrowie. Policja spisała protokół i skierowała sprawę na drogę sądową.

Nowej pow. Wolsztyn za kradzież kultuwatora na miesiąc aresztu, Waltera Kahla z Glinna za kradzież palików od drzew owocowych na szosie Sekowo — Glinno na 7 dni aresztu. (tp)

### Kronika obornicka

— **KRONIKA SADOWA.** Za znieważenie kier. szkoły powszechnej w Bąblinie ekazał sąd grodzki Jana Rygę z Bąblina na miesiąc aresztu z zawieszeniem na trzy lata. — Michała Ziemskiego za kradzież brauninga oraz Ignacego Karolczaka za paserstwo na 6 miesięcy więzienia z tem, że pierwszemu zawieszono warunkowo wykonanie kary na przeciąg 2 lat. Stanisława Kuchcińskiego z Rogoźna za wyłudzenie gotówki i żywności na miesiąc aresztu. Za włamanie do młyna w Kowalewku oraz kradzież zboża skazano Fr. Wieczorka, Stefana Olejniczaka i Henryka Bielickiego z Obornik każdego na 6 miesięcy więzienia. Za kradzież skazano Jana i Wł. Sroków oraz Wacława Kluczyńskiego z Wargowa na 6 miesięcy z zawieszeniem na 2 lata. Józefa Majchrzaka z Obornik za kradzież pożyczki konwersyjnej skazano na 3 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata. Ponadto rozpatrywał sąd sprawę karną znanych na tut. gruncie recydywistów Michała Kaczmarka 15 razy karanego oraz Ludwika Olejniczaka 13 razy karanego z Obornik, którzy dopuścili się w ostatnim czasie szeregu przestępstw. Oskarżonych skazano na łączną karę 1 i pół roku więzienia oraz na umieszczenie w domu poprawczym w Koronowie na przeciąg 5 lat. (ko)

— **Z RADY MIEJSKIEJ.** Na ostatniemu posiedzeniu Rady Miejskiej przyjęto do wiadomości protokół z ostatnich rewizji Kasy Miejskiej. Następnie przystąpiono do uchwalenia preliminarzy budżetowych. Budżet szpitala miejskiego uchwalono we wysokości 16 750 zł. Gazowni miejskiej 52 530 zł, Rzeźni miejskiej 61 608 zł, Szkół powszechnych 10 885 zł. Administracyjny w wydatkach i dochodach 140 656 zł. Rada Miejska postanowiła zlikwidować Stację opieki nad matką i dzieckiem, albowiem ośrodek ten stale wykazywał deficyty, które miasto musiało pokrywać. Lokale i urządzenia stacji uchwalono przydzielić związkowi publicznemu wzgl. jakiegokolwiek organizacji społecznej. Delegatem na zjazd Związku Miast w Warszawie wybrano p. burmistrza Adama Kuehna. (ko)

— **KRADZIEŻE.** Za pomocą włamania skradziono Stanisławowi Kosańskiemu z Dołegi jedną świnię, cielaka oraz drób. — Czesławowi Lewandowskiemu z Dołegi skradziono również w ten sam sposób świnię. — Kradzieży szorów ze szkoda Sierakowskiego z Łopiszewa dopuścili się Wicherek Marjan i Gołębiowski Wojciech z Obornik. (ko)

— **TEATR NARODOWY.** Na sali p. Kłosowej wystawił Teatr Narodowy komedię W. Lichtenburga p. t. „Mecz małżeński”. (ko)

— **ZEBRANIE RADY OKRĘGOWEJ „SOKOŁA.”** Onegdaj odbyło się w Rogoźnie w lokalu p. Jarosza zebranie rady okręgowej rogozińskiego towarzystwa gimn. „Sokół”, poprowadzone posiedzeniem naczelnictwa okręgowego oraz naczelników i naczelniczek gniazd. Zebranie zgalił prezes okręgowy dh. prof. Józef Englert z Poznania hasłem „Czołem”, witając druków delegatów, delegatki oraz gości. Na przewodniczącego zebrania powołano dh. Englerta, do pióra dh. Władysława Pufala, na ławników Studniewskiego i Reka. W roku sprawozdawczym odbyły się 4 zebrania pełnego zarządu okręgowego i 2 plenarne. Rada okręgowa odbyła jedno posiedzenie, w którym brało udział 42 drużyn. Do okręgu rogozińskiego należy 12 gniazd, liczących razem 474 drużyn. 79 drużyn, w tem młodzieży męskiej 99, żeńskiej 31 drużyn. W roku sprawozdawczym załatwiono przeszło 400 spraw i wysłano 22 okólniki. Po udzieleniu ustepującemu zarządowi absolutorjum, wybrano nowy zarząd w następujących osobach pp. Jan Cieśnik prezes, oraz członków W. Szetkowską, A. Augustyniak, H. Reka, St. Zielińskiego, J. Łukasiewicz, Z. Michałowicza, M. Stefaniaka, St. Ciesielskiego i K. Seine. Komisję rewizyjną tworzą: Antoni Müller, A. Urbański, Roman Rymarkie-

## Z POZNAŃSKIEGO

### Kronika gnieźnieńska

— **REKOLEKCJE DLA MEŻATEK.** Wicepatronat Związku Włościanek pow. gnieźnieńskiego organizuje rekolekcje dla meżatek w Domu rekolekcyjnym w Gnieźnie. Udział w rekolekcjach mogą brać także meżatki nienależące do Związku. Rekolekcje rozpoczynają się dnia 22 marca o godz. 5, a kończą się we wtorek 26 marca rano. Na zakończenie przybędzie J. E. ks. biskup Laubitz. Zgłoszenia przyjmują do 1 marca wicepatronka Zw. Włościanek p. Halina Nieniewska, Cielimowo, poczta Żyw. (gb)

— **KU CZCI OJCA ŚW.** Parafia św. Michała w Gnieźnie urządziła w sali prymasowskiej uroczystą akademię, poświęconą 13 rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI. Słowo wstępne wygłosił prezes Akcji Katolickiej, p. Dajski. Uroczystość przeplatały deklaracje oraz występy chóru św. Michała pod kierownictwem p. Burego. Na zakończenie odśpiewano hymn „My chcemy Boga”. (gb)

— **NIECH ŻYJE BIUROKRACYZM.** Niejaki Czesław Domański, zam. w Gnieźnie przy ul. Sienkiewicza 5, ubogi, który z opieki społecznej w Gnieźnie pobiera miesięcznie 15 złotych, pod datą dnia 5 bm. za L. p. 841 otrzymał od Urzędu Skarbowego w Gnieźnie wezwanie do uregulowania w terminie 14 dni — 4 groszy z tytułu podatku od lokali. Domański wskutek otrzymania wezwania musiał zapłacić 10 groszy porta. (gb)

— **KRADZIEŻE.** Nieznani sprawcy włamali się w Gnieźnie do kiosku p. Górczyńskiego i skradli różne towary na łączną kwotę 40 złotych. — Z mieszkania p. Karoliny Kukuk przy ul. Sienkiewicza 12 skradziono srebrny męski zegarek i 7 koszul męskich. — Ze śpiżnicy p. Ciężńskiego przy ul. św. Michała 21 skradziono szor roboczy, parę lejc, 3 skórzane pasy od parowej maszyny i kilka ciężarków łącznej wartości 100 złotych. — Kazimierzowi Fischerowi, zam. przy ul. Chrobrego 17, skradziono z mieszkania około 15 kg. różnych wyrobów mięsnych oraz 3 lampki do radja. — Przed domem p. Bolesława Różakowskiego przy ul. Dąbrówki 23 stał samochód p. R., z którego nieznany sprawca skradł 12 woltowy elektryczny sygnał ostrzegawczy, wartości 70 złotych. (gb)

### Kronika kościańska

— **JARMARK.** W czwartek, 7 marca br. odbędzie się jarmark kramny, na konie, bydło i trzodę chlewną.

### Kronika mogileńska

— **TRAGICZNY WYPADEK.** Dziś o godzinie 4,17 rano na stacji Kolodziejewo podczas przejazdu pociągu węglowego 6084 złodzieje węglowi napadli na syna asystenta Ratajczaka, chcąc go rzucić pod pociąg. Ten, broniąc się, doznał złama-



wicz. Budżet na rok 1935 uchwalono w wysokości 332 złote. Zlot okręgowy odbędzie się 16 czerwca w Ujściu. Po omówieniu ważnych spraw organizacyjnych dh przez Englert zamknął zebranie hasłem „Czołem”. (rm)

**— CZĘŚĆ SPORTOWI.** Rogoziński klub sportowy urządził przed kilku dniami w lokalu p. Jarosza roczne walne zgromadzenie, któremu przewodniczył prezes adw. p. A. Stiller w obecności 23 członków hasłem „Cześć sportowi”. Klub posiada 52 członków czynnych i 29 wspierających. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi pokwitowania, wybrano nowy zarząd w następującym składzie pp. Alfons Stiller — prezes, Jan Pluciński i Marjan Hertig — wiceprezesa, Józef Kowalski — sekretarz, Czesław Cholewiński — skarbnik, Karol Pacynski — gospodarz, Edm. Kistowski — kapitan. Do kom. rew. wybrano pp.: dr. J. Gerstenbergera, Jana Hernesa i Waliński. Sąd honorowy tworzą Alfons Stiller — przewodniczący, Józef Kowalski — sekretarz. Na ławników wybrano E. Nowaka i dr. Gerstenbergera. (rm)

Agenturę „Kurjera Poznańskiego” po p. Mętlewskiej  
**w Ostrzeszowie**  
 obejmuje z dniem 1 marca  
**p. Czesław Golusiński,**  
 ul. Ogrodowa 5.  
 W agenturze p. Golusińskiego można zamawiać „Kurjer Poznański” na marzec po cenie oryginalnej.

**Kronika ostrowska**

**— NIEMCY SIĘ ORGANIZUJĄ.** W Ostrowie powstała organizacja polityczna p. t. „Jungdeutsche Partei”, której prezesem został Emil Neuman, sekretarzem Otto Kaeding, a skarbnikiem Frachman. A zatem młodzież niemiecka organizuje się politycznie. (os)

**— WALNE ZEBRANIE.** Na ostatnim walnym zebraniu chóru męskiego „Hasło”

**Uwolnienie narodowców**

Czarnków, 26. 2. Przed sądem okręgowym w Czarnkowie toczyła się rozprawa przeciwko narodowcom Romualdowi i Fazmierzowi Gładzińskim z Miłkowa, oskarżonym o czynną napaść w związku z zebraniem Str. Nar., które odbyło się w Miłkowie w dniu 5 sierpnia ub. r. Na zebraniu tem w czasie awantury obaj oskarżeni zostali ciężko pobici.

Skargę wnoszą starszy przodownik p. Boruszek. Sąd w wyniku przewodu uwolnił Gładzińskich od winy i kary. Bronił oskarżonych adw. dr. Celichowski z Poznania. (nc)

**Statek uszkodził dźwig**

Gdynia (p). Podczas wprowadzania do portu statku szwedzkiego „Vikingland” w chwili przybijania do nabrzeża polskiego obok chłodni statek uderzył boczną częścią kadłuba w podstawę dźwigu bramowego. Wskutek uderzenia jeden portal dźwigu został wysadzony z szyn a dźwigi doznał skrzywienia części podstawy.

Statek doznał tylko bardzo nieznacznego zgniecenia kadłuba.

**Zatarg o czynsz za jezioro**

Gniezno (gb). Pomiedzy Wojciechem Lemańskim a rybakim Jopkiem z Rzymu (pow. Gniezno) powstał zatarg na tle zapłaty czynszu za dzierżawę jeziora.

Lemański twierdząc, że Jopek nie wywiązuje się ze swych dzierżawnych zobowiązań, wynajął sobie rybaka Wysockiego z Rogoźna i we własnym jeziorze poczył łowić ryby na własny rachunek. Innego zdania był p. Jopek, który poczył się tem pokrzywdzony i postanowił swoje straty odbić na osobie właściciela. Powstała bójka, w czasie której niej. Wankowskiemu rozplatanano siekierą głowę, p. zaś Wysockiemu zniszczono 5 sążni sieci.

**Składki i pokwitowania**

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

**Na pomnik Serca Jezusowego:** Maik 4 zł; — Helena Nowacka 10 zł; — P. P. z podziękowaniem za odebrane łaski 2 zł; K. C. Pobjedziska w pewnej intencji 2,50 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 223,65 zł.

**Na chleb św. Antoniego:** J. K. z podziękowaniem za odebrane łaski 10 zł; — razem z poprzednio pokwitow.

**Sensacyjny proces w Lesznie**

*Kobieta oskarżona o usiłowane zabójstwo ziemianina*

Leszno (wk). W dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Lesznie toczyła się sensacyjna rozprawa przeciwko 34-letniej p. Władysławie Nawarskiej, oskarżonej o usiłowane zabójstwo właściciela majątku Sepno Wielkie (pow. Leszno) p. Władysława Kościelskiego. W skład trybunału sądzącego wchodził przewodniczący Oskar Kamiński oraz wotanci Tadeusz Simiński i Władysław Sobiech. Oskarżoną wiceprokurator dr. Kastelik, bronił adw. Jerzy Kwasięborski z Poznania.

Podłożem zajścia były stosunki, jakie łączyły Władysława Kościelskiego z p. Nawarską. Poznał on ją w 1919 r. w Poznaniu i z biegiem czasu wzięły przyjaźni stawały się coraz bliższe i trwalsze. Przez szereg lat, utrzymując ze sobą stosunki, żyli w wielkiej harmonii, przyczem panna Nawarska często przebywała w Sepnie. Dopiero po 16 latach poczęły się wkradać w to harmonijne pożycie spory i niesnaski. P.

Kościelski zainteresował się młodszą nieco osobą. 28 czerwca 1934 r. w majątku Sepnie doszło do dramatu. P. Nawarska z odległości 5 metrów strzeliła dwukrotnie z browninga w kierunku Kościelskiego. Kule chybiły. Pannę Nawarską postawiono w stan oskarżenia.

Oskarżona na rozprawie do winy się nie przyznała, twierdząc, że chciała tylko p. Kościelskiego nastraszyć. P. Kościelski ze swej strony nie zaprzecza, że łączyły go dość bliskie stosunki z oskarżoną i że w końcu chciał się jej z Sepna pozbyć. Sąd przesłuchał 4 świadków z pośród domowników Sepna. Wysłuchał też ciekawych wywodów obrońcy Kwasięborskiego, który, kreśląc podłożę psychiczne całej sprawy, żądał najłagodniejszego wymiaru kary dla swej klientki.

Sąd wymierzył p. Nawarskiej karę 9 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

**METROPOLIS**

Seanse 4,30 — 6,30 — 8,30

Od dziś wtorku  
26 lutego b. r.

PERŁA  
HUMORU  
i DOWCIPU

Prześlizchna **LIDJA BAAROVA**

i znakomita **ANT. NEDOSIŃSKA**

w arcykomedji czeskiej

**KUZYN z AMERYKI**

Film o wybitnie humorystycznych walorach

wybrano nowy zarząd w osobach pp. R. Zak — prezes, Lis — wiceprezes, Stempin sekretarz, Król — skarbnik, Mendyk — dyrygent. (os)

**— Z KRONIKI POLICYJNEJ.** P. Ludwikowi Nowakowi w Ostrowie skradziono z mieszkania 30 zł gotówki. — Na ostatnim targu przytrzymała policja handlarza Franciszka Kurzmana z Kalisza i skonfiskowała mu 20 kilo masła fałszowanego. (os)

**Kronika rawicka**

**— UCIECZKA MORDERCY.** Z więzienia karnego w Rawiczu uciekł w ub. piątek więzień Ludwik Leśniewski, odsiadujący karę 15-letniego więzienia za morderstwo. Odsiedział on już 14 lat, a termin odbycia kary miał się Leśniewskiemu skończyć 24 stycznia 1936 roku. — Wszczęty natychmiastowy pościg pozostał bez wyniku. (kl)

**Kronika węgrowska**

**— AKADEMJA PAPIESKA.** W niedzielę, 24 bm. odbyła się staraniem ks. rady Suszczyńskiego akademja papieska w sali parafjalnej parafji poklasztornej. Na program zostały się produkcje chóru, deklamacje oraz odpowiednie przemówienie z racji jubileusza Papieża Piusa XI. Akademja zgromadziła dużo publiczności i udała się doskonale. (wb.)

**— Z ŻYCIA „SOKOŁA”.** Tow. gimn. „Sokół” prowadzi od niedawna bufet w nowej strzelnicy, o czem zawiadamia swych członków; tam też odbywają się w każdy piątek wieczorem pogadanki oraz gry towarzyskie i czytanie pism. W przyszłą niedzielę urządzi „Sokół” tradycyjną zabawę karnawałową, która zapowiada się niezwykle. (wb.)

**— UNIwersytet Powszechny.** — Dnia 24 bm. wygłosił ks. dr. Abt z Lechli na w auli gimnazjalnej wykład na temat:

**Dziekani uniwersytetów polskich w Poznaniu**

*W sobotę i niedzielę obradowali w Poznaniu, nad reformą studjów lekarskich, dziekani i przedstawiciele wydziałów medycznych uniwersytetów R. P.*

W sobotę i niedzielę obradował w Poznaniu — w salach Uniwersytetu Poznańskiego — zjazd dziekanów i delegatów wydziałów lekarskich uniwersytetów R. P. Przedmiotem obrad, którym przewodniczył dr. Ciechanowski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, było rozpatrywanie możliwości reformy studjów lekarskich. Delegaci poszczególnych wydziałów lekarskich przedstawili swe propozycje i uzasadnili stanowisko swych wydziałów w sprawie tejże reformy. Debaty

nad reformą studjów lekarskich nie są zakończone i będą kontynuowane w roku bieżącym na zjeździe wydziałów lekarskich i przedstawicieli tychże w Wilnie.

Zdjęcie nasze przedstawia uczestników wspomnianego zjazdu.

W pierwszym rzędzie siedzą od lewej ku prawej: dziekan krakowskiego lekarskiego prof. Olbrycht, b. rektor uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, prof. dr. Sieradzki, przewodniczący zjazdu prof. dr. Ciechanowski

„Kościół, rodzina i państwo jako wychowawcy dziecka”. Wykład, jak wszystkie dotychczasowe, odbył się przy ogromnym zainteresowaniu publiczności; aula była wypełniona po brzegi. (wb.)

**— ZABAWA CHÓRU FARNEGO.** Dorożna zabawa taneczna miejscowego Chóru Farnego odbyła się w ub. niedzielę w sali starej strzelnicy. Bawiono się do brzo. (wb.)

**— Z LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ.** Walne zebranie L. M. i K. w Wągrowcu odbędzie się 26 lutego w sali sejmikowej starostwa. W programie obrad sprawozdanie roczne oraz wybór nowych władz Koła. (wb.)

**— RUCH LUDNOŚCI.** Urząd stanu cywilnego zanotował ostatnio w Wągrowcu 5 urodzeń i 5 zgonów. (wb.)

**Kronika wolsztyńska**

**— Z RADY MIEJSKIEJ.** Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Wolsztynie uchwalono budżet administracyjny na rok 1935/36. Przy zmianie różnych pozycji na korzyść bezrobotnych wyłoniła się obszerna dyskusja, w której zabrał głos radny Klubu Narodowego p. Dulat, domagając się jak najwięcej opieki dla bezrobotnych. (kl)

**Kronika wrzesińska**

**— TRAGICZNA ŚMIERĆ „WĘGLARZA”.** Późna nocą w sobotę posterunkowy Lubicz z posterunku wrzesińskiego natknął się podczas patrolu na kilku osobników, kradnących węgiel z przejeżdżającego pociągu węglowego. Ponieważ złodzieje nie reagowali na strzał ostrzegawczy, posterunkowy Lubicz strzelił w kierunku złodziei i zranił 20-letniego Józefa Mularczyka ze Słomowa w oba uda. Po powrocie do domu Mularczyk zmarł, najprawdopodobniej z powodu wielkiego upływu krwi. (kl)

**Kronika zbaszyńska**

**— WIELKI KIERMASZ W ZBASZYNIU.** Dnia 3 marca rb. w Strzelnicy p. Eckerta odbędzie się wielki kiermasz czyli podkociołek staropolski na rzecz budowy Domu Katolickiego w Zbaszynie. Zwraca się uwagę, że wspomniany kiermasz odbędzie się w niedzielę dnia 3 marca (a nie w poniedziałek), jak już o tem była mowa, ponieważ Towarzystwo Śpiewu „Halka” w Zbaszynie, ustąpiło sali, co podnieść należy z uznaniem. (zb)

**— WYKŁADY POPULARNE.** W dalszym ciągu odczytów dla dzieci p. Bartoszevska wygłosiła w świetlicy Kolejowego Przynależenia Wojskowego w Zbaszynie kilka bajek dla dzieci, ilustrując je przeżościami. (zb)

**— Z ŻYCIA KAT. TOW. KOBIET.** W niedzielę dnia 17 bm. o godzinie 6 wieczorem w sali Strzelnicy urządziło Stowarzyszenie Kobiet Katolickich oddział w Zbaszynie „Wieczorek towarzyski”, połączony z zabawą taneczną, uroczoną różnymi pięknymi niespodziankami. — Wszystkim, którzy imprezę tę raczyli poprzeć ze względu na to, że zysk przeznaczony został na biednych naszego miasta, należy się serdeczne „Bóg zapłać”. (zb)

z Krakowa, prorektor uniwersytetu warszawskiego prof. dr. Czubański i dziekan warszawskiego Wydziału Lekarskiego prof. dr. Venulet.

W drugim rzędzie stoją od lewej: prof. dr. Borowiecki z Poznania, prof. dr. Walter, Kraków, dziekan Wydziału Lekarskiego we Lwowie, prof. dr. Koskowski, prof. dr. Lenartowicz, Lwów prof. dr. Czyżewicz, Warszawa, prof. dr. Antoni Jurasz, Poznań, prof. dr. Straszynski, Warszawa i prof. dr. Grzywo - Dąbrowski z Warszawy.

W trzecim rzędzie od lewej stoją: prof. dr. Padlewski, prof. dr. Kowalski, prof. dr. Różycki, dziekan poznańskiego Wydziału Lekarskiego, prof. dr. Jonscher, prof. dr. Mayer i prof. dr. Hoffman wszyscy z Poznania, dalej prof. dr. Jakowicki, Wilno, prof. dr. Kapuściński, Poznań, prof. dr. Zbyszewski i dziekan Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego, prof. dr. Reicher z Wilna.



UCZESTNICY ZJAZDU DIEKANÓW I PRZEDSTAWICIELI WYDZIAŁÓW LEKARSKICH UNIwersytetów

Fot. Rubens. Poznań



# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## W ZAŚNIEŻONYM LWOWIE

Białe barykady — Śnieg na ulicy i na płótnie — Plastyka w teatrze — Co się widzi na „Krzyku”? — I co się słyszy — Prapremjera włoska nad Peltwią — Piekielny pomysł — Warto zobaczyć Pirandella — A może?

L w ó w, 24 lutego.

Lwów wszedł w okres walki. Miał walczyć z masami śnieżnego żywiołu, który chce opanować za wszelką cenę. Wszędzie pełno wyladowanych śniegiem wozów. W śródmieściu wielkie masy śniegu już uprzątnięto, ale łączne arterie, z ustawionymi po obu bokach nieraz podwójnymi wałami ubitego śniegu, wyglądają zwłaszcza wieczorem wręcz niesamowicie, jak gdyby miasto ubezpieczono obronnymi barykadami. To też trzeba uzbroić się w cierpliwość, póki na tych barykadach śnieżnych nie zwycięży — może dopiero z końcem kwietnia — wiosenne słońce.

Zwykły zatem śmiertelnik, nie przypinający nart do butów i skutkiem tego nie wychylający nosa poza lwowskie rogatki, może obcennie oglądać czysty biały śnieg chyba tylko na obrazach Stefana Filipkiewicza, wystawionych w salach Towarzystwa Przyj. Sztuk Pięknych. Są tam olej i akwarele, dla podkreślenia różnych form, lekko uzupełniane klejowymi farbami, a odtwarzające krajobrazy i kwiaty; jest też osobny cykl widoków z Jastrzębiej Góry i Rozewia. Ale najbardziej „biorą” bezwzględnie krajobrazy zimowe, zwłaszcza dwa piękne obrazy „Żyweckiego w zimie”.

Młodzi lwowscy artyści odstrychnęli się od Tow. Przyj. Sztuk Pięknych i stale wystawiają swe obrazy w hallu Teatru Rozmaitości. Lwowscy miłośnicy plastyki mają nadzieję, że przybyły niedawno z Poznania do Lwowa Wł. Lam urządzi swą wystawę w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych i potrafi w przyszłości przeciągnąć młodszą lwowską generację na tę stronę.

W dziale plastyki dekoracyjnej coraz nowych wyczynów dokonywa Dąszewski w Teatrze Miejskim. Dekoracje jakie dał do wystawionej po raz pierwszy w Polsce włoskiej sztuki „Krzyk” są znów nader ciekawe. Prostymi środkami, ustawiając na tle czarnych zasłon 6 grubych, kwadratowych, białych żeber, załamanych kilkakrotnie i zbliżających się w górę do siebie, skomponował wewnątrz hallu w sanatorium dla obłąkanych, pełne wyrazu i architektonicznej rzeczowości. Podobnie wewnątrz dyrektorskiego mieszkania (w 4-ej odsłonie) uderza trafnym ujęciem z umiejętności i szlachetnie skomponowanymi architektonicznymi liniami, z dostrojonemi odpowiednio fotelami i kanapą, pokrytymi szachownicą o dużych czarno-białych polach, z dekoracyjnie poprowadzoną linią schodów i z tą białą gotycką lampą, zawieszoną ze stropu nad lewą stroną. Na polu teatralnej dekoracji dzisiejszy Lwów ma poważne miejsce.

O samej sztuce napisanej przez włoskich autorów, lekarza i adwokata Alessandra de Stefani i Ferruccia Cerio mogą być rozmaite zdania. Autorzy potrafili podtrzymać zaciekawienie widza, zdając sobie zresztą sprawę, że w ich sztuce nie wszystko wiąże się logicznie w jedną całość. Dlatego nazywali swój „Krzyk” skromnie sześcioma scenicznymi obrazami. I rzeczywistość nie jest to „kompozycja” w ścisłym znaczeniu. Główny bohater sztuki, dyrektor sanatorium dla umysłowo chorych Oders, (grany przez p. Białoszczyńskiego, aktora o wielu obliczach), uważa za zdradę nie za wrodzony człowiekowi instynkt, lecz za zwyrodnienie, z biegiem wieków narosłe — za objaw chorobliwy, który można leczyć i usuwać. To też cały oddaje się temu zadaniu. Ale okazuje się, że... on sam jest psychopata. Miewa ataki, w czasie których wydaje przeraźliwy krzyk, a na dobiek jest zadrosny o młodą swą żonę. Ma ona istotnie kochanka. Oders w iście djabelski sposób oddaje kobiecie fałszywą myśl, że ten człowiek jest warjatem i doprowadza ją przez to do zamordowania ukochanego.

Ta niezbyt pociągająca treść „Krzyku” przywodzi na myśl przedwojenny dramat Strindberga: „Ojciec”. Ale „Ojciec” był dramatem pisany w największym uczuciowym napięciu przez autora o przesubtelnionej kobiecej naturze (stad nienawiść do kobiet), tak że walka płci w jego dramatycznej koncepcji wyolbrzymia się do jakichś monumentalnych wymiarów. Zresztą dzieło Strindberga powstało w znanej przekscytowanej atmosferze ówczesnego

skandynawizmu. Natomiast „Krzyk” jest pisany na zimno, z pewnym, zręcznym lakonizmem, przez dwu spokojnych ludzi, lekarza i adwokata. To też wydaje mi się dziwnie, że mimo to po 3-ej czy też 4-ej odsłonie jedna z pań z pierwszych rzędów zdołała zemdleć. Było to stanowczo jakieś nieporozumienie.

Nie można również porównywać „Krzyku” z „Henrykiem IV” Pirandella, wystawianym teraz w Warszawie. Pirandello otwiera przed widzem nowe myślowe perspektywy, mnie na przykład, jako historykowi, nasuwają się analogie między tym bohaterem Pirandella, grającym później już świadomie rolę Henryka IV, a uczonymi historykami, którzy przecież także muszą wzywać się i wchłaniać w siebie te postacie historyczne, na których społeczeństwo naukowe zainteresowanie. To też historykom objawiają się jakby widome różne historyczne postacie, różne dźwięki i formy płyną ku nim z przeszłości. Halucynacyjny krzyk Pirandellowego Henryka IV: „To Piotr Damiński!” — wydany w chwili, gdy mu się zdawało, że zobaczył postać tego wielkiego popiecznika Grzegorza VII, ma całkiem inny i głębszy walor od najnowszego „Krzyku” dwu włoskich autorów.

Szkoda, że bliższe zapoznanie się z Pirandella „Henrykiem IV” jest trudne, bo rzecz nie wyszła po polsku drukiem (widziałem ją na scenie w Poznaniu, z Brydzińskim). Może — choćby dla kontrastu z „Krzykiem” — zobaczyć ten dramat niebawem na lwowskiej scenie? Bo teatr stanowi dzisiaj wogóle bodajże najaktywniejszą pozycję w artystycznym bilansie Lwowa.

Dr. Feliks Pohorecki.

Uczony polski zagranicą. Ze Lwowa pisał nam: Dr. Henryk Arctowski, profesor geofizyki i meteorologii na Uniwersytecie Jana Kazimierza, zaproszony przez zagraniczne towarzystwa naukowe wyjechał z odczytami do Berlina, Hamburga, Brukseli, Paryża i Wiednia. Prof. Arctowski, znany badacz regionów polarnych, został na Kongresie Geograficznym w Warszawie, w sierpniu 1934 roku wybrany prezesem Międzynarodowej Komisji Wahania Klimatycznych. Podróż obecna, oprócz odczytów o wahanach klimatycznych, ma również na celu zakończenie prac nad organizacją tej komisji.

## ŻYCIE KULTURALNE

### NAUKA

**Ks. de Broglie w Warszawie.** Świetny uczony francuski, laureat Nobla, Ludwik ks. de Broglie po kilkunastu dniach pobycie w Poznaniu udał się do Warszawy na uroczystość wręczenia mu dyplomu doktora honoris causa przez wydział matematyczno-przyrodniczy Uniwersytetu Warszawskiego. W Warszawie wygłosił ten znakomity uczony odczyt p. t. „Les nouvelles conceptions de la physique contemporaine”, który już przed kilku dniami mieliśmy sposobność słyszeć w Poznaniu.

### W NAUKOWYM POZNANIU

Poznańskie Tow. Filozoficzne odbędzie 55-te zebranie naukowe w środę, dnia 27 lutego r. b., o godz. 20 w sali Śniadeckich, Coll. Medicum, ul. Fredry 10, II p. Na porządku obrad — odczyt dr. J. Schwartza p. t. „Zależność rozwoju psychicznego od płci”.

Komisja Historyczna T. P. Nauk w Poznaniu odbędzie zebranie w środę, 27 lutego r. b., o godz. 18 w Archiwum Państwowym. Na porządku dziennym referat doc. dr. L. Koczego p. t. „Potrzeby historjografii pomorskiej”.

### PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Rumuńska wystawa teatralna odbędzie się w Pradze na wiosnę. Obejmie fotografie, szkice dekoracyj i kostymów scen bukareszteńskich.

### MUZYKA

**Nowy Kaiser.** Autor „Gazu” wystawił w Wiedniu u Reinhardta (w Theater in der Josefstadt) nową sztukę p. t. „Adrianna Ambrossat”. Treść jest zaczerpnięta z noweli Maupassanta. Rzecz rozgrywa się w Paryżu w r. 1900. Rolę główną gra Paula Wessely.

**Monografista baletu** Walerjan Świetłow zmarł w Paryżu licząc 74 lata życia. Napisał on monografię o słynnych tancerkach: Pawłowej, Preobrażeńskiej, Karsawinie i o baletcie Dżigilewa.

## SAM NA SAM Z GŁOŚNIKIEM

Zygmunt Zaleski w La Scali — Śpiewa „Borysa Godunowa” — Niedzielny triumf — Reszta świetnej obsady, orkiestra i chóry — Krytyka radiowa — Głos „Anteny” — Sala, a głośnik — Trudności w dziennikach — Materiał i miejsce — Pisma codziennie, a pisma radiowe — Suum cuique.

W ubiegłą niedzielę czekała słuchaczy polskich wielka i miła niespodzianka, o ile w swych wędrowkach po eterze zatrzymali się o 21-ej na rozgłośni medjołańskiej. Nadawano „Borysa Godunowa” (także na stacji szwajcarskiej), a partię tytułową w arcydziele Mussorgskiego śpiewał Zygmunt Zaleski, jeszcze niedawno reżyser i protagonistą opery poznańskiej, który już przed dziesięcią czy jedenastu laty Borysa w La Scali był kreował i teraz do podźwignięcia tego olbrzymiego ciężaru znów został powołany. Ciekawość nasza musiała być tem większa, iż kto śledził sprawozdania z pierwszego przed paru tygodniami przedstawienia, wiedział, że Zaleski był wówczas niedysponowany i w następnych dwóch wieczorach nie brał udziału. Zastępował go Eugenjusz Zdanowski, śpiewający partię mnichawłóczęgi Warlaama.

Z radością można było się przekonać, że Zaleski jest w pysznej formie. Jeżeli w pierwszych taktach kremlńskiego monologu można było jej prawie niedostrzegalne ślady zauważyć w wyższych nutach — to cały monolog brzmiał już pełnią potęgi, właściwej głosiwi Zaleskiego, a trzeba dodać, że w La Scali wykonywa się ten utwór bez żadnych skreśleń, które np. w Poznaniu były stosowane i z niewielkimi przerwami wypełnia on cały akt. Zaleski śpiewał z nieporównaną mocą wyrazu, co razem ze wstrząsającą kreacją aktorską, którą wszyscy pamiętamy, musiało dać słuchaczom La Scali wrażenia niezwykłe; to też po zapadnięciu kurtyny posłyszeliśmy w głośniku huragan oklasków i okrzyków, za które znakomity artysta musiał kilkakrotnie przed kurtyną dziękować.

Ostatni akt wykazał już ostatecznie, że Zaleski opanowuje Borysa z całym poprzednim mistrzostwem. Scena przedśmiertna była zaśpiewana najdelikatniejszymi pianami i pianisimami, które przy tak ogromnym głosie są możliwe do wykonania tylko wówczas, gdy artysta posiada najwyższą technikę i gdy jest znakomicie usposobiony. Fetowano też Zaleskiego ponownymi burzami braw i wywoływań, w których słuszenie dostali swoją część współwykonawcy, szczególnie Aleksander Wiesiowski (Dymitr), Ebe

Stignani (Maryna Mniszcówna) i Duilio Baronti (mnich Pimen, bas o szlachetnym i donośnym głosie). Pozdziwu godną jest orkiestra La Scali (którą dyrygował Guarnieri), tak samo potężne chóry. Z wykonania partii Warlaama przez Zdanowskiego wynikało, że artysta ten, acz posiada duży głos i niemałą miarę, jednak postaci Borysa żadną miarą nie mógł sprostać. Wymaga ona innej artystycznej klasy.

Krytyką muzyki radiowej zajął się w ostatniej „Antenie” red. Tadeusz Strzetelski — t. j. brakiem naogół tej krytyki, która jest zbyt rzadko w dziennikach uprawiana, jak autor się użala. Każdy koncert w sali — rozumie red. Strzetelski — „musi” mieć swoje sprawozdanie, chociażby odbył się przy kilkudziesięciu słuchaczach; produkcje radiowe rzadko się z recenzjami spotykają, mimo, że słuchacich audytorjum, liczące setki tysięcy uczestników.

W zasadzie jest to zupełna racja. Naturalnie o tyle, o ile przyjmujemy za zasadę, że recenzja jest wogóle konieczną potrzebą... Nie uśmiechajmy się na takie postawienie kwestji. Dość niedawno toczyła się w poważnym piśmie artystycznym lwowskim fachowa na ten temat dyskusja i prawie wszyscy muzycy byli zdania, że gdy spojrzeć na rzecz od strony muzyki — to właściwie niewiadomo, po co pisze się w dziennikach recenzje. Natomiast od strony dziennika rzecz wygląda jasno i niewątpliwie: koncert jest czemś, co się publicznie stało, więc czytelnikowi należy się o nim informacja. Zostawały więc do przedyskutowania kwestja zasadnicza: czy produkcja radiowa dzieje się „publicznie”?

Zart na bok. Z dziennikarskiego punktu widzenia trudno sobie wyobrazić, aby sprawozdania o muzyce radiowej mogły stać się rubryką tak obowiązującą, jak recenzje z oper i koncertów. Referenci musieliby spędzać przy głośnikach całe dni, a już zwłaszcza całe wieczory, pisma musiałby udzielać im codziennie miejsca całymi szpaltami — tego miejsca, o którym wiadomo, że go w dzienniku „nigdy niema”, przynajmniej w zasadzie. Poza wszystkimi innymi względami, jest to niemożliwość techniczna całkiem nieprzezwycięzalna — przynajmniej moim dziennikarskim zdaniem.

Myślę więc, że dzienniki mogą notować te czy inne produkcje radiowe, jeżeli są istotnie ciekawe dla szerszego ogółu z tych czy innych względów (tak też czyni Dział Kultury i Sztuki, prowadząc o radiofonji jedyną chyba w prasie polskiej tak często ukazującą się rubrykę sprawozdawczą). Ale właściwa radjokrytyka należy do innej instancji: do pism radiowych, które znajdują się w mnóstwie rąk i powinny coraz szerzej się rozpowszechniać. Słusznie też wprowadziła dział krytyczny warszawska „Antena”, a w przyszłości będzie mu zapewne poświęcała więcej miejsca, gdy pismo się rozrośnie. Zapewne nie będziemy na to długo czekać, gdyż zajmujący redagowany i dobrze pisany perjodyk radiowy musi stać się dla każdego słuchacza nieodstępnym towarzyszem.

W N.

„Pieśni Chopina”. Oczywiście speakerka Polskiego Radja w Warszawie nie może być za to odpowiedzialna, że podczas poranku chopinowskiego w Filharmonji w ubiegłą niedzielę musiała między pieśniami Chopina (wykonanymi przez p. Lucynę Szczepańską) zapowiadać także... etiudę E-dur. Niemniej był to incydent który wobec słyszalności Warszawy w Europie, a zwłaszcza wobec rocznicy chopinowskiej przedstawił nasz piętnym względem Chopina w niezbyt miłym świetle. Etiuda E-dur otrzymała tekst — zresztą banalny aż do mdłości — w operze Orficego „Chopin”, sfabrykowanej jak wiadomo z samych chopinowskich melodyj. Zamieszczanie jej w rubryce „pieśni” jest niedorzecznością, jeżeli już nie barbarzyństwem, a na koncercie rocznicowym może służyć za wzór klasyczny na brak wszelkiego smaku. Czy w Filharmonji nikt nie czuwa nad szczegółami programów i nad ich artystycznym poziomem? Nadto w prawdziwych pieśniach Chopina śpiewaczka pozwalała sobie na zmiany i przekraczanie tekstu, np. w „Dwojakim końcu” i „Zyczeniu”. Jest to również niedopuszczalne i nigdy powtórzyć się nie powinno.

(rz)

### LITERATURA

**Najbliższy czwartek literacki** w Pałacu Działyńskich, 28 lutego r. b., będzie wieczorem autorskim Wojciecha Bąka, jednego z najbardziej wybijających się na czoło młodego literackiego pokolenia poety. Twórczość autora wydanego niedawno tomiku p. t. „Brzemie niebieskie”, interesuje żywo miłośników poezji, więcóściągnie więc bezwzględnie liczne grono słuchaczy.

### TEATR

**Strindberg widziany dzisiaj...** W Pradze wystawiono Strindberga „Szał”. Krytyk „Prager Presse” tak rozpoczyna swoją notatkę: „Przed trzydziestu laty uchodziła sztuka za fatalistyczną, prawie metafizyczną tragedję na temat winy i kary. Dzisiaj widzimy na scenie poprostu banalną historję miłosną między ludźmi bez znaczenia, historję, nadaremnie wydymaną do rozmiarów niesłychanie ważnego tragicznego konfliktu, zapomocą silnych słów i namiętnych gestów”...

Jutro:  
**NIEBEZPIECZNY  
WSPÓLPRACOWNIK**  
przez  
prof. Stanisława Niewiadomskiego

### Pisma nadesłane

„Dom, Osiedle, Mieszkanie”. Nr. 1. Treść: T. Toeplitz: „Arytykul wstępny”. — T. Berlinerblau: „Mieszkanie i miejsce pracy w osiedlu”. — M. Buckiewiczówna: „Budynki i urządzenia rozrywkowo-wypoczynkowe”. — L.: „Projektowana budowa osiedla robotniczego pod Warszawą”. — Z Polskiego Tow. Reformy Mieszkanicowej. — Z Tow. Osiedli Robotniczych. — Z Poradni Budowlanej. — J. Goldscheider: „Urządzenie wewnętrzne trzyizbowego mieszkania w wielopiętrowym domu”. — Z ksiązek i wydawnictw. — Kronika. — Adr. Red. Warszawa, Krakowskie Przedm. 5 m. 32.



# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Eksporterzy na cenzurowanem

Państwowy Instytut Eksportowy rozesłał prasie komunikat w sprawie pomijania przez eksporterów polskich milczeniem listów, nadchodzących do nich od firm zagranicznych. W komunikacie tym P. I. E. słusznie piętnuje odnośne fakty, jako pozostające w drastycznej sprzeczności z podstawowymi dobrymi obyczajami, istniejącymi w handlu międzynarodowym. Dowodzą one braku wyrobienia handlowego ze strony firm polskich i rzucają cień na sprawność handlową ogółu naszego kupiectwa eksportowego, a temsamem muszą być uznane za działanie na szkodę interesu publicznego.

W konsekwencji Instytut zapowiada, że będzie rygorystycznie występował wobec przedsiębiorstw, lekceważących obowiązek odpowiadania na listy zagraniczne, korzystające w tym względzie ze współdziałania innych urzędów państwowych oraz samorządu gospodarczego. Wiąć w zasadzie należy udzielać odpowiedzi na wszelkie listy, nadchodzące z zagranicy w sprawach handlowych, a dopuszczalne jest zaniechanie odpowiedzi na: 1) okólniki, tj. pisma nieadresowane imiennie i niepodpisane ręcznie, 2) zapytania i oferty, na które przed zupełnie niedawnym czasem temu samemu nadawcy udzielono już odpowiedzi negatywnej, oraz 3) na zapytania i oferty, nie mające żadnego związku z działalnością przedsiębiorstwa.

Sprawa poruszona przez Instytut ma głębsze znaczenie, niżby się wydawać mogło na pierwszy rzut oka. Jest ona symptomatyczna. Niema u nas wielkich firm, trudniących się jedynie eksportem, a zakrojonych na miarę wielkich firm angielskich, niemieckich czy holenderskich. Większość polskich firm zajmujących się eksportem, to albo przedsiębiorstwa przemysłowe, trudniące się wywozem jedynie ubocznie i traktujące tę formę zbytu swoich artykułów jako konieczność, niezbędą dla utrzymania produkcji na poziomie rentownym, albo też — firmy handlowe, jakkolwiek zajmujące się eksportem zawodowo, to jednak oparte na bardzo słabych podstawach, zarówno organizacyjnych, jak i finansowych.

Tego rodzaju charakter przezwyciężającej liczby eksporterów tłumaczy liczne niedociągnięcia, zachodzące w naszym wywozie, a więc m. i. również i przykry zwyczaj nieodpowiadania na listy zagraniczne. Ta ostatnia sprawa ma stosunkowo mniejsze znaczenie w porównaniu z takimi np. skutkami niewyrobienia handlowego, jak nieznanomość możliwości najkorzystniejszego zbytu itp.

Istnieje kilka poglądów na znalezienie środka zaradczego na powyższe, wybitnie niezdrowe zjawisko. Jednym z nich jest wprowadzenie branżowej organizacji eksportowej, która na podstawie ustalonego klucza rozdzielałaby pomiędzy poszczególnych producentów informacje, zdobyte przez służbę zagraniczną, izby handlowe mieszane wzgl. wysłanników zagranicznych, i załatwiałaby za nich czynności eksportowe.

Ale — zdaniem naszym — nic nie zdoła zastąpić, jako końcowego eksportera, kupca-fachowca o typie zachodnio-europejskim. Dopóki nie wytworzymy takiego kupca-eksportera, wywóz nasz pomimo jak najtroskliwej opieki, jaką go otaczamy, pomimo narzucanych mu przez nas form organizacyjnych, będzie zawsze wegetował i chował.

## Krótkie informacje gospodarcze

— Wczoraj na giełdach walutowych trwała w dalszym ciągu tendencja zniżkowa funta, aczkolwiek spadek jego nie przybrał już większych rozmiarów.

— W sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie toczą się obrady przedstawicieli 12 państw, a mianowicie Austrii, Czechosłowacji, Danji, Holandji, Jugosławji, Niemiec, Norwegji, Rumunii, Szwecji, Węgier, Włoch i Polski, przy udziale przedstawicieli berneńskiego Centralnego Urzędu Przewozów Międzynarodowych, w sprawie ulepszenia warunków przewozu towarów.

— Dnia 19. b. m. podpisany został w Paryżu układ polsko-francuski, ustalający wysokość kontyngentów w obrocie towarowym między obu krajami na pierwszy kwartał 1935 r.

## RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

### Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych panowała na początku tygodnia tendencja mocna wywołana głównie korzystnym dla Roosevelta orzeczeniem sądu najwyższego w sprawie klauzuli złota. Szczególnie silne ożywienie dało się zauważyć na giełdzie nowojorskiej i londyńskiej. Środek tygodnia przyniósł jednak osłabienie nastrojów giełdowych na wszystkich giełdach z wyjątkiem paryskiej i berlińskiej.

Wallstreet wykazywała początkowo tendencję wybitnie zwyżkową. Na giełdzie panował ruch, jak za czasów prosperity. Obroty poważnie wzrosły a kursy osiągnęły dawno nienotowany poziom. W połowie tygodnia nastąpiło pogorszenie, wywołane przede wszystkim wiadomością, że prezydent Roosevelt zamierza przeprowadzić ustawową stabilizację dolara w granicach obecnych notowań giełdowych. Poza tem na zniżkę kursów wpłynęła także wiadomość o generalnym zakazie przywozu do Włoch. Kursy pożyczek polskich utrzymały się na mocnym poziomie. W dniu 22 b. m. notowano (w nawiasach cyfry z 16. b. m.): 8% Pożyczka Dillona 92,87½ (92,00), 7% Poż. Stab. 125,50 (125,00), 6% Poż. Dol. 78,00 (78,00) 7% Poż. m. Warszawy 73,00 (73,50), 7% Poż. Śląska 73,00 (73,25). Również na giełdzie londyńskiej dało się zauważyć na początku okresu sprawozdawczego znaczne ożywienie, spowodowane m. in. dużą zwyżką cen na międzynarodowych rynkach surowcowych i pewnym odprężeniem na londyńskim rynku pieprzu. Ale i na tej giełdzie, podobnie jak na nowojorskiej w środku tygodnia nastąpiło osłabienie, które objęło przede wszystkim akcje. Natomiast giełda paryska miała przez cały tydzień usposobienie mocne. Szczególnie mocno kształtowały się notowania rent i akcji Banku Francuskiego, a dalej akcji przemysłu chemicznego i samochodowego. Przejściowo zaznaczył się na giełdzie akcyjnej lekkie osłabienie, wywołane wiadomością o zamknięciu importu do Włoch, ale ustąpiło ono w końcu znowu wzmożeniu tendencji. Na giełdzie berlińskiej przeważał nastrój mocny. Zwyższcza renty wykazały znaczniejszy wzrost notowań. Giełda wiedeńska wykazywała nastrój niejednolity, naogół słaby.

Obroty na giełdzie warszawskiej nieco się zmniejszyły. Zwiększała na giełdzie akcyjnej panował ruch słabszy. Wahania na rynku dolarowym były nieco większe. Za banknoty dolarowe płacono 5,28—5,29 do 5,26. Czeki New York notowano 5,29 3/8 do 5,30 7/8 — 5,27 7/8, a kabel 5,29 5/9 — 5,31 1/8 do 5,27 7/8. Z dewiz europejskich obniżył się Amsterdam, natomiast inne dewizy z wyjątkiem Londynu, który lekko zniżkował, utrzymały się na prawie niezmiennym poziomie. Za dolary złote płacono 8,88½, za ruble złote 4,56—4,57½—4,56, a za czerwonke sowieckie 1,15—1,16—1,14 zł.

### Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	18. 2.	19. 2.	20. 2.	21. 2.	22. 2.	23. 2.
<b>Pszennica</b>						
Warszawa	18,50	18,50	18,50	18,50	18,50	—
Poznań	16,25	16,25	16,25	16,25	16,25	16,25
Bydgoszcz	—	16,00	16,00	16,00	16,00	16,00
Łódź	18,00	18,00	—	—	18,00	—
<b>Zyto</b>						
Warszawa	15,00	15,00	15,00	15,00	15,00	—
Poznań	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50
Bydgoszcz	—	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50
Łódź	14,00	14,00	—	—	14,00	—
<b>Jęczmień</b>						
Warszawa	19,50	19,50	19,00	19,00	19,00	—
Poznań	20,00	20,00	20,00	20,00	20,00	20,00
Bydgoszcz	—	19,00	19,00	19,00	19,00	18,75
Łódź	16,00	16,00	—	—	16,00	—
<b>Owies</b>						
Warszawa	15,50	15,50	15,50	15,50	16,00	—
Poznań	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50
Bydgoszcz	—	15,00	15,00	15,00	15,00	15,00
Łódź	14,75	14,75	—	—	14,75	—

Tydzień sprawozdawczy na światowych rynkach zbożowych nie zaznaczył się niczem szczególnym. Ceny raz zwyżkowały, raz obniżały się, by per saldo utrzymać się na poziomie z poprzedniego okresu. Obroty wykazały raczej skurczenie się, do czego w pewnym stopniu przyczyniła się przerwa w eksporcie pszenicy francuskiej, która tak fatalnie zaciążyła na notowaniach rynkowych. Zanotowaliśmy już w „Kronice Gospodarczej” odłożenie posiedzenia komitetu pszenicznego, mającego ustalić klucz podziału eksportu między poszczególne państwa.

Na rynku polskim sytuacja nie uległa zmianom poważniejszym. Zanotować jedynie wypada, iż cena jęczmienia, dla którego panowała naogół słaba tendencja, obniżyła się w Warszawie o 0,50 a w Bydgoszczy o 0,25 zł, natomiast owies zwy-

kował pod koniec tygodnia w Warszawie o 0,50 zł.

O położeniu na poznańskim rynku zbożowym informuje agencja „Zachód”, co następuje:

Ostatnie dni cechowała poznański rynek zbożowy pewna martwota i zastój. Badając sytuację rynku poznańskiego, trzeba wziąć pod uwagę, że tego roku nie odgrywa on już takiej roli, jak w latach poprzednich. Inne dzielnice, które miały lepsze urodzaje, dzierżą obecnie prym i mają przeważający wpływ na przebieg giełdy. Jeżeli chodzi o poszczególne zboża, to transakcje żytem przeprowadzają jedynie P. Z. P. Z., przyczem daje się zauważyć, że w niektórych okolicach Wielkopolski podaż żyta znacznie zmalała. Najwyższe są jeszcze transakcje pszenicą. Jednakże z uwagi na to, że typowym rynkiem zbytu dla pszenicy wielkopolskiej jest b. Kongresówka, a warunki tamtejsze pod względem finansowym są w tej chwili dość trudne, transakcje więc przystosowuje się jedynie do możliwości finansowych. W jęczmieniu natomiast odbiła się zniżka cen na rynkach światowych. W tym dziale panuje największy spokój. Stwierdzić zresztą wypada, że poważne ilości jęczmienia zostały już z rynku wielkopolskiego usunięte. Dlatego też i podaż jest względnie mała. Zapotrzebowanie na owies jest naogół małe ze względu na pokrycie się w okresach poprzednich. Poszukuje się jedynie owsa niezadleszczonego, którego jednakże brak niemal zupełnie. Sfery zbożowe oczekują zmian nastrojów na rynku łącznie ze zmianą n. rynkach światowych, jednakże jeśli chodzi o bliższe sprecyzowanie terminu tych zmian, opinje sfer zainteresowanych są podzielone.

### Jaja

Wobec zwiększającej się produkcji ceny jaj w naszym ciągu zniżkują silnie. Za jaja nowej produkcji płaci się w obrotach hurtowych w Poznaniu do 85 zł za skrzynię 24-konową przy tendencji zniżkowej. Na rynku warszawskim osiągnano w końcu ub. tyg. 85—95 zł za skrzynię zależnie od wielkości. Notowania cen jaj na rynkach zagranicznych miały w tygodniu sprawozdawczym również tendencję zniżkową. Dalej poważny spadek cen na rynkach krajowym i zagranicznych jest nieunikniony. Obecny poziom cen jest rekordowo niski w porównaniu z analogicznym okresem lat ubiegłych.

### Nabiał

Tendencja na rynku maślanym kształtuje się — jak zwykle pod koniec miesiąca — zniżkowo. Dołącza się do tego załamanie się zwykłego ruchu cen na rynku londyńskim, wskutek czego zmniejszył się eksport masła do Anglii. Bliski okres wielkiego postu wpłynę jednak na wzrost zapotrzebowania masła, co w konsekwencji powinno przeciwdziałać ewentualnej dalszej tendencji zniżkowej. Hurtownicy poznańscy notują za 1 kg. masła I gat. franco stacja załad. 2,50 zł, za II gat. 2,30

## ZOBACZ,

co przynosi najświeższy numer

## „Ilustracji Polskiej”

OTO TYTUŁY:

Czy będzie wojna w Abisynji  
Samobójczy skok z samolotu  
Genjusz z Żelaznej Woli  
Dunikowski znowu robi złoto  
Rewolucja w państwie cyganów  
Niebotyk z przed tysiący lat  
Warszawa zwycięża Berlin  
w boksie  
Czy można wytwarzać brylanty  
Z czego się śmieją Anglicy  
40 milionów dolarów posagu  
Grób z czasów Chrystusa  
Film o djable w butelce

POZATEM:

mnostwo niebywale ciekawych i aktualnych zdjęć oraz, jak zwykle, odcinek powieści, dział dla naszych milusińskich i t. d. i t. d.

Już do nabycia we wszystkich miejscach sprzedaży

Cena egzemplarza 45 groszy

zł. W drobnym hurcie osiada się za I gat. 2,70 zł, za II gat. 2,40 zł za kg franco skład odbiorcy. Komisja nabiałowa w Warszawie notuje w półhurcie od 22. bież. m. 2,60 zł za kg masła wyborowego. Kopenhaga obniżyła ostatnie czwartkowe notowanie rozliczeniowe o 10 kor. do 190 kor. za 100 kg.

Ceny mleka konsumcyjnego pozostały niezmiennione. Na rynku serów jest mimo zbliżającego się postu — spokój. Niskie ceny mięsa i jego przetworów wpływają na małe zainteresowanie spożywców serami mimo wyższej wartości odżywczej tych ostatnich.

### Bydło i trzoda

Położenie na rynku zwierząt rzeźnych nie uległo w tygodniu sprawozdawczym zasadniczej zmianie i nadal przedstawia się niezwykle ciężko. Notowania bydła rogatego na targowicy poznańskiej były niezmiennione za wyjątkiem cieląt, które zyskały 2 zł na 100 kg. Ceny trzody chlewnej zwyżkowały o 2—4 zł na 100 kg. Bekoniarnie płaciły w wolnym handlu 40—46 zł za 100 kg żywej wagi świń bekonowych.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Z KRAJU

(k) **Zjazd delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.** W dn. 7 marca b. r. w siedzibie Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie odbędzie się zjazd delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, w skład której wchodzi delegaci wszystkich organizacji kupiectwa polskiego na terenie Rzeczypospolitej.

(k) **Akcja przysposobienia gospodarczego w Wielkopolsce.** Celem praktycznego przysposobienia słuchaczy i młodych absolwentów szkół technicznych i handlowych, ministerstwo przemysłu i handlu organizuje na całym terenie Polski akcję przysposobienia gospodarczego, a więc przemysłowego i handlowego. Przysposobienie to polega przede wszystkim na odbywaniu praktyki, a także urządzaniu kursów, wycieczek itd. Praktyki mają odbywać się bądź indywidualnie, bądź w obwodach przysposobienia przemysłowego. W celu zorganizowania takich obozów w rejonie poznańskim i bydgoskim tworzy się obecnie specjalny komitet w Poznaniu, pozostający pod nadzorem urzędu wojewódzkiego. (AZ)

(k) **O zwolnieniu urzędników zach. polsk. samorządu gospodarczego od komunalnego podatku dochodowego.** Izby rolnicze, przemysłowo-handlowe i rzemieślnicze Polski zachodniej wystąpiły ostatnio do czynników rządowych z wnioskiem o zmianę art. 24 ustawy o podatku dochodowym w tym sensie, aby pracownicy samorządu gospodarczego byli zwolnieni od obowiązku uiszczania dodatku komunalnego do podatku dochodowego, podobnie jak już są zwolnieni pracownicy samorządu terytorjalnego. Jak słyhać m-stwo skarbu odniosło się przychylnie do tego wniosku. Za-

*Zakończenie kursu*

**ZAKOŃCZENIE KURSU MASAŻU TWARZY**

Każda Pani, która przesła nam niniejsze lub którekolwiek z poprzednich ogłoszeń, otrzyma od nas specjalnie skompletowany kurs masażu ze szczegółowymi wyjaśnieniami, i broszurkę p. t. „KOSMETYKA POSTĘPOWA”.

Wycinki przesyłać należy pod adresem

**PERFECTION**  
WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16

załączając szczegółowy adres i nazwisko.

nr 6 465



# Pod toporem kata

Ścięcie toporem dwóch arystokrat niemieckich, skazanych przez sąd niemiecki na śmierć za „zdradę stanu” — o czym pisaliśmy w „Kurjerze”, wywołało żywe echo na całym świecie. Pismo francuskie „L'Intransigeant” pisze:

„Dwie młode kobiety, piękne, które naprawdę popłynęły zbrodni przeciw ojczyźnie, lecz zrobiły to z miłości, aby służyć uwodzicielowi zbyt kochanemu, — chociażby nawet wbrew honorowi. Wyobraźmy je sobie położone na szafocie. Dwa delikatne karki i... topór... Niech się mówi co się chce, jest to barbarzyństwo z innego wieku, przeciw czemu buntuje się serce. Bogowie Walhali (raju dawnych Germanów) posiadają wymagania straszliwie ekrutne.

Powiedzmy ukrytemu w cieniu mistrzowi Niemiec: popełnił wielki błąd. Pragnąc nieubłaganą surowością działać na imaginację swego narodu, jednocześnie spowodował, że przez świat cały przeszedł zimny dreszcz”.

Tak pisze Gallus w „L'Intransigeant” po wykonaniu wyroku śmierci przez ścięcie toporem dwóch młodych zdrajczyń niemieckich. Tak brzmi ogólna opinia świata.

Ścięcie toporem to najstraszniejszy rodzaj śmierci. Kule plutonu egzekucyjnego wydają się wobec toporu kata niewinną igraszką, chociaż skutek jest ten sam. Aby oddać dwie kobiety pod topór kata, trzeba posiadać wiele bezwzględności, gotowej na wiele innych strasznych rzeczy, jeśli tylko służą wytkniętemu celowi!..

Jerzy Sosnowski i trzy jego współniczki, które uwierzyły miłosnym zakłębom przystojnego cudzoziemca, zostali uwięzieni już kilka miesięcy temu. O ich uwięzieniu nie podano żadnego słowa w prasie.

Prasa paryska donosi, że ambasador polski w Berlinie p. Lipski interwenjował u Hitlera, aby ten skorzystał z prawa łaski. Hitler odmówił, oświadczając, że zdrada zdaniem jego może być zapłacona tylko życiem.

Wyrok wykonano w znanej więzieniu karnym w Plötzensee pod Berlinem w niedzielę o godz. 9,30 przed południem. Obecni byli przy wykonaniu wyroku sędziowie, obrońcy, oraz 12 obywateli jako świadkowie.

Prasa zagraniczna podaje obecnie ciekawe szczegóły przebiegu tego sensacyjnego procesu:

Przed sądem — jak wiadomo — stanęło 8 osób, w tym poza dwiema straconymi kobietami jeszcze trzecia młoda kobieta Irena von Jena, oraz obywatel polski Jerzy Sosnowski, którzy oboje zostali skazani na bezterminowe więzienie. Pozostali czterej oskarżeni zostali skazani na drobne kary więzienne.

## Sosnowski, elegancki młody człowiek i znakomity sportowiec

był w ostatnich latach osobistością dobrze znaną w najwytworniejszych sferach towarzyskich Berlina. Sosnowski zajmował elegancko urządzone apartamenty na jednej z pryncypalnych ulic Berlina, a na wystawne przyjęcia, które często urządzał w swoich apartamentach, schodził się cały kwiat arystokracji niemieckiej.

Pewnej nocy gdy u Sosnowskiego odbywało się przyjęcie, wkroczył nagle do mieszkania liczny oddział policji, która przeprowadziła skrupulatną rewizję, aresztując wszystkich obecnych wraz z gospodarzem mieszkania.

## Panie w balowych strojach i panów we frakach

odstawiono pod silną eskortą do więzienia.

Tak się zaczęła sprawa, a po 8-miesięcznym śledztwie odbył się teraz proces, który trwał pełne dwa tygodnie. Wszystkie trzy kobiety: Benita von Berg-Falkenbayn, córka znanego z wojny światowej generała, Renata von Natzmer i Irena von Jena były przedstawicielkami rodowej arystokracji niemieckiej.

## Wszystkie trzy młode i bardzo eleganckie, były zakochane w Sosnowskim.

Mąż Benity von Berg, wysoko postawiony inżynier, natychmiast po aresztowaniu żony uzyskał unieważnienie małżeństwa.

Sosnowski w więzieniu wyraził życzenie poślubienia Benity von Berg, dla której również żywił głębsze uczucie. Jednakże władze nie udzieliły na ten ślub zezwolenia.

Renata von Natzmer, również uro-



„U nas kobiety mają... równe prawa!”

dziwa kobieta, była urzędniczką Reichswehry. Miała ona narzeczonego, lecz jednocześnie była zakochana na zabój w Sosnowskim.

Podczas trwania rozprawy cały gmach sądu otoczony był silnym oddziałem wojska, które nikogo postronnego nie przepuszczało, karetka, którą przewożono Sosnowskiego na rozprawę, otoczona była zawsze ze wszystkich stron oddziałem 20 uzbrojonych policjantów na motocyklach.

Benita von Berg była wysoka, wysportowaną brunetką, o wyrazistych oczach i pięknej, choć stanowczej twarzy.

Renata von Natzmer, nieco niższa szatynka, robiła wrażenie schorzałej kobiety, a twarz jej pokryta była bladeścią.

Na rozprawę do Berlina przybył adwokat Leon Śliwiński z Warszawy w charakterze obrońcy Sosnowskiego. Adw. Śliwiński został upoważniony do obrony przez ojca Sosnowskiego, znanego architekta z Warszawy.

Wyrok został ogłoszony w sobotę o godz. 10 rano. Benitę von Berg i Renatę von Natzmer skazano na śmierć przez ścięcie toporem.

Benita von Berg przyjęła wyrok z lodowatym spokojem, mówiąc: „A jednak jestem z siebie dumna!”

Skazanych odwieziono do starego więzienia. Zasądzono na śmierć kobie-

ty przepędziły noc w oddzielnych celach.

O świecie wszystko już było przygotowane do egzekucji. Było to w niedzielę nad ranem, gdy właśnie rozszalała się straszliwa wichura. Na dziedzińcu więziennym ustawiono drewniany pieńek, na którym widniały ślady dawnych uderzeń topora. Przy pieńku ustawił się atletycznej budowy kat, o którym krąży w Berlinie wersje, że jest starym majstrem rzeźnickim, obrońcy oskarżonych i prokurator.

Trzeci pomocnik kata udał się do celi Renaty von Natzmer, która pierwsza miała być stracona. Już w celi związane jej oczy i zadzierżnięto jej na szyi sznur, na którym została wprowadzona. Od chwili wyprowadzenia do chwili, kiedy rozległ się loskot opadającego topora, upłynęło około 15 minut.

Następnie udano się do Benity von Berg, która wyraziła życzenie, aby nie zawiązywano jej oczu. Życzeniu temu jednak odmówiono. Benita von Berg prosiła wówczas, aby po raz ostatni podano jej lusterko i przybory kosmetyczne.

Drżącą ręką skazana po raz ostatni ukarminowała sobie usta, upudrowała się, poczereniła rzęsy i brwi, i ostatni raz przez dłuższą chwilę przejrzała się w lusterku, poczem pozwoliła sobie

**Gruźlica płuc** jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują pp Lekarze

## „BALSAM THIOCOLAN AGE“

który, ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki. ng 6191



Jack Dempsey, amerykański mistrz świata w atletyce wagi ciężkiej, założył w Nowym Jorku wielką restaurację, gdzie urządza jako szef kuchni. W zajęciu tem dzielnie mu sekunduje żona, b. aktorka Haunach Williams.

zawiązać oczy. Wychodząc z celi Benita von Berg odezwała się do asystującego duchownego:

## „Powiedzcie jemu (Sosnowskiemu), że nie mam do niego żalu...”

Po upływie kilkunastu minut rozległ się na dziedzińcu więziennym drugi loskot. Wśród szalejącej wichury obecni przy egzekucji szybko opuścili więzienie.

„Zdrada została zmiążdżona” mówi komunikat urzędowy, ogłaszający wykonanie wyroku...

## „X 3“

czyli „Tu się gada jak u matki” — Środa. — „IKS”. — Bez kawalców, ale o godz. 9,45 punktualnie (pani Madzia będzie już ubrana). — Nowe satyry, feljtony i fraszki. — Jeżeli jeszcze przed 1-szym masz na kawę, to przyjdź, by się doksztalcić.

## Najsympatyczniejsza „Herbatka towarzyska“

odbędzie się w czwartek, 28 lutego o godz. 17, naturalnie w IKS. Herbatkę urządza na rzecz ubogich Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo parafji św. Marcina. Bufet wyborny i obfity, a grunt, że tani. Muzyka piękna. Wszystko przygotowujemy tak, żeby uczestnikom zapewnić nastrój jak najlepszy i najweselszy.

## KOMUNIKATY TEATRALNE

**Z Teatru Wielkiego**  
Na środę udało się dyrekcji opery zatrzymać jeszcze słynnego tenora Agostino Casavecchi, który w ubiegłą sobotę odniósł niebywały sukces, śpiewając księcia w „Rigoletto”. Agostino Casavecchi wystąpi w środę w „Cyganerii”. W najbliższym czasie nowa sensacja Teatru Wielkiego — „Kraina uśmiechu” Lehara, w niezwyklej wystawie i opracowaniu.

**Z Teatru Polskiego**  
Dziś i jutro znakomita komedia, grana obecnie na wszystkich scenach europejskich, „Mecz małżeński” w koncertowym wykonaniu całego zespołu z pp. Ludwiżanką, Niedziałkowską, Kierczyńskim i Szubertem w rolach głównych.

W piątek premiera uroczej komedji nieśmiertelnego Moliere „Lekarz mimo woli” w tłumaczeniu Boy-Zeleńskiego i z doskonałym, a wielce dowcipnym prologiem pióra dr. Stefana Pape'ego. Reżyseria p. K. Koreckiego. Nowa piękna wystawa Z. Szpingiera. Obsadę stanowią pp. Chaniecka, Korecka, Niedziałkowska, Baryka, Bogusławski, Konarski, Noskowski, Pluciński, Przystański, Rolicz, Tyliczyński, Ziejewski

## NARESZCIE!

Polski Fiat zgodził się nareszcie na niższą cenę swych popularnych wozów, modelu 508. Zawsze doceniano zalety techniczne tego doskonałego wozu. Z zadowoleniem przyjmowano jego wspaniałe sukcesy, odniesione we wszystkich imprezach sportowych w ubiegłym sezonie. Nie były również niespodzianką wyniki ostatniego konkursu za „maksimum kilometrów bez remontu”, osiągnięte na samochodach Polski Fiat 508.

Jeden zarzut stawiano jednak tym wozom i to dość poważny, a mianowicie zbyt wysoką cenę.

## TEATR WIELKI

Jutro w środę

gościnny występ znakomitego tenora scen włoskich

# Agostino Casavecchi

w operze „CYGANERJA”

ng 5735



Jak już donosiliśmy, w Dreźnie odbyły się w 125-lecie urodzin genialnego wieszca muzyki polskiej Fryderyka Chopina uroczystości z udziałem ambasadora polskiego w Berlinie, Lipskiego. Fotomontaż nasz przedstawia odsłonięcie tablicy pamiątkowej, którego dokonał prezydent miasta Warszawy Starzyński (w środku, w mundurze hitlerowskim nadburmistrz Drezna, Zoerner) — oraz uroczyste przedstawienie w operze państwowej.



## O „dubbing” w filmie

Ze spraw interesujących polski przemysł filmowy kwestja „dubbingu” jest dla ogółu społeczeństwa, dla wszystkich ludzi częściej, czy rzadziej uczęszczających do kina, najbardziej ciekawa i żywa. Sprawa to nie nowa, ale w ostatnim czasie — dzięki pojawieniu się na naszych ekranach filmów, nagranych po polsku nowym systemem — stała się znów aktualna. I wywołuje dyskusję.

Jedno zdanie w tej materji brzmi: przyjemniej jest słyszeć z ekranu mowę zrozumiałą, niż niezrozumiałe bulgotanie. Lakoniczne napisy, streszczające długi dialog, są niewystarczające. Lepiej, żeby aktorzy mówili po polsku. Ale są i zdania przeciwnie. Greta Garbo, albo Ramon Navarro, mówiący po polsku — to nonsens. Lepiej jest rozumieć tylko ogólną treść dialogu Marleny Dietrich z Gary Cooperem (z napisu), niż słyszeć go cały po polsku, ale wygłoszony przez inną osobę, obcym głosem.

Filmowcy dużo się nabiedzili nad rozwiązaniem tej sprawy w jakiś zadowalający sposób. Przed kilku laty jedna z amerykańskich wytwórni filmowych założyła w Paryżu ogromne studio, które wytwarzało różnojęzyczne wersje dla różnych narodów europejskich. Praktycznie wyglądało to tak, że w Ameryce przygotowywano niejako szkielec filmu: sceny plenerowe, na których artyści widoczni byli tylko zdaleka. Wszystkie „zblżenia” powstawały w atelier paryskim. Wytwórnia zaangażowała reżyserów i aktorów różnych narodów. Każdy reżyser dostawał gotowy scenariusz i ze swoimi aktorami nakręcał brakujące sceny, które montowano później do filmu. Zasadniczy „szkielet” był też dla każdej wersji oddzielnie przez aktorów „nagadywany”. W ten sposób powstawał film mówiony w kilkunastu odmianach i każdy naród otrzymywał film w zasadzie amerykański, ale mówiony w swoim języku i grany przez swoich aktorów.

Zdaje się jednak, że była to próba zbyt kosztowna i nierentująca się. Może przy pracy na dłuższy dystans udałoby się dojść do jakichś takich artystycznych wyników, ale realizatorzy tego pomysłu nie chcieli, widąc, dłużej

eksperymentować. To, co wyszło na światło dzienne z paryskiego atelier, wyglądało bardzo mizernie. Mieliliśmy sposobność oglądać tylko jedną próbkę — film według powieści Conrada „Zwyczajstwo”. Wystarczyło zupełnie, żeby człowieka gruntownie od „dubbingu” odzwyczaić.

Były też próby „unarodawiania” obcych filmów w inny sposób. Wszystkie dialogi tłumaczone na język polski i, wygłaszane przez polskich aktorów, wmontowywano na miejsce dialogów w obcym języku. Ale i ten system nie przyniósł lepszych wyników artystycznych. Akcja w tym kierunku nie rozwinęła się też szerzej. Może dlatego, że połączona znów była ze zbyt znacznymi kosztami — „tłumaczeń” tych bowiem dokonywano dla Polski w Paryżu, gdzie i o dobieranie aktorów było trudniej, i sprowadzenie ich ekspensywne.

Obecnie „dubbing” filmów wchodzi w nowe stadium o tyle, że powstało w Warszawie specjalne atelier dla przetwarzania mówionych filmów obcych na język polski — „Polska Akustyka”. Pierwszą próbkę nowego „dubbingu” zobaczymy w kinie „Słońce”: angielski film p. t. „Siostra Marta jest szpiegiem” z Conradem Veidtem w głównej roli. Mieliliśmy o tym filmie bardzo pochlebne zdania i recenzje. Na jego podstawie słyszymy optymistyczne przepowiednie na przyszłość dla polskiego „dubbingu”. Wiele dawnych przeciwników zmieniło zdanie o polskich dialogach w angielskim filmie po obejrzeniu „Siostry Marty”. Bezwątpienia — dobry poziom „dubbingu” jest poważnym argumentem.

Ale z ostatecznym osadem trzeba się jeszcze powstrzymać. Oczywiście duże znaczenie będą miały tutaj różne względy natury ekonomicznej, politycznej — gospodarczej itd. Głównym jednak argumentem będzie głos publiczności. On przeważy szalę. Polski widz sam zdecydować, czy woli dosłownie rozumieć dialog, czy też chce słyszeć autentyczny głos swych ulubieńców z ekranu. Czy będzie zadowolony, gdy głosy Joan Crawford i Clark Gable'a będą w brzmieniu i intonacji zupełnie podobne do oryginalnych, czy potrafi do tych złudzeń, które daje ki-

no, dołączyć jeszcze jedno: złudzenie, że w Hollywood, czy Paryżu ludzie mówią po polsku? Doświadczenia dotychczasowe zdają się przypuszczać, że — tak. Ostatecznie nie będzie to chyba trudniejsze do strawienia od Cezara, pozdrawiającego legiony okrzykiem: „Halo, boys!”, od murzynów i Eskimosów, wołających radośnie „okej!” i „ohraj!”, od gladiatorów, mówiących po łacinie „Ewi Sizar!” (Ave Cesar!), od dońskiego kozaka, szepejącego swej lubiej „I love you, darling!”.

Życie wykaże praktyczną wartość nowego systemu polskiego „dubbingu” w filmie. (tk)

Finlandji konsul Ernst Krogius. W Finlandji mają nadzieję, że jednak Helsinki będą terenem przyszłych igrzysk. Rząd fiński uchwalił przeznaczyć 10 milionów marek na koszty urządzenia olimpiady w razie przyznania Helsinkom organizacji igrzysk w 1940 r.

### Tennis

**Skład Afryki Południowej.** Związek Afryki Południowej wyznaczył już skład swojej reprezentacji na mecze o puchar Davisa. Skład ten przedstawia się następująco: Kirby, Farquarson, Bertram, Robbins i Musgrave. (PAT)

### Życie organizacyjne

**Walne zebranie sekcji lekkoatletycznej „Warty”** odbyło się przy udziale licznych członków. Zebraniu przewodniczył wiceprezes p. Szc. Po krótkiej dyskusji udzielono absolutorjum ustępującemu kierownikowi, a nowe wybrano jak następuje: kierownik Wasiak, zast. Mallow, sekretarz Stryczyński i Musielewska. Gospodarz Przychodźki. Referentka sekcji kobiecej S. Kryzanka i referent młodzieży Hofman. (wz)

### RADJO

#### Chór akademicki w radjo

Dziś we wtorek o godz. 17.00 wystąpi przed mikrofonem warszawskim chór akademicki, który wykona z udziałem p. Heresa pieśni kompozytorów polskich: Nowowiejskiego, Maszyńskiego, Raczkowskiego, Maklakiewicza i inn.

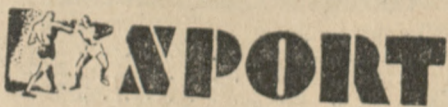
#### Recital Konrada Żelechowskiego

Z recitalem złożonym z pieśni Rubinsteina, Greczaninowa, Barhelemy, Tostiego przypomni się słuchaczom przed mikrofonem warszawskim w dniu 26 bm. o godz. 19.00 utalentowany baryton Konrad Żelechowski, którego koncerty spotykają się zawsze z przychylnym przyjęciem audytoryum radjowego.

#### Koncert kwintetu poznańskiego

Wirtuozzi poznańscy cieszą się w całej Polsce dobrze zasłużoną opinią. Właśnie dnia 26. bm. o godz. 18.15 rozgłośnia nadać będzie na fali ogólnopolskiej Kwintet Dobrzyńskiego na 2 skrzypiec, altówkę, wiolonczelę i kontrabas w wykonaniu znakomitych artystów: Tań. Szulc (I skrz.), Władysław Witkowski (II skrzypce), Jan Rakowski (altówka), Mieczysław Romarynowicz (wiolonczela), Jan Ciechański (kontrabas).

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



### Pięściarstwo

**Nowy system punktowania.** Wchodzi w życie nowy system punktowania zawodów pięściarskich. Mianowicie wprowadzono punkty t. zw. pomocnicze, które nagradzają w pierwszym rzędzie technikę, a więc liczone są umiejętność uniki, trafne ciosy itd. Trzy punkty pomocnicze stanowią ówczwierć punkta wygranych na zawodach krajowych i cały punkt na zawodach międzynarodowych. (PAT)

**Polska i Czechosłowacja w Zlinie?** Czeska agencja urzędowa donosi, że mecz o puchar środkowej Europy odbędzie się nie w Pradze tylko w Zlinie. W tej sprawie czeski związek przeprowadził już pertraktacje z miejscowym związkiem okregowym. (PAT)

### Różne

**Parlament japoński postanowił** wezwać rząd, aby przyznał znaczną subwencję na koszty urządzenia olimpiady w 1940 r. w Tokio. Subwencja ma wynosić przeszło milion jen. (PAT)

**Walka o teren olimpiady w 1940 roku.** W Oslo, jak wiadomo, odbywa się obecnie międzynarodowy kongres olimpijski, który m. in. dziś lub w środę zadecyduje, gdzie odbędzie się następna olimpiada w 1940 roku. Walką o to Rzym, Tokio i Helsinki. Specjalnie zależy Japonii na urządzeniu olimpiady u siebie, gdyż obchodzi w r. 1940 niezwykłą uroczystość 2.600 rocznicy istnienia państwa. Mussolini zdecydował się wycofać kandydaturę Rzymu, pod warunkiem, że kongres międzynarodowy zapewni Włochom następną olimpiadę w 1944 roku. Helsinki natomiast nie godzą się na przeniesienie do Tokio. Do Oslo na posiedzenie kongresu wyjechał ze strony

nie 7.200 a tylko **5.900**

**POLSKI FIAT 508**  
ZWYCIEZCA POLSKICH DRÓG

### Jeden drugiemu opowiada

że sprzedawane przez nas pełnowartościowe chude mleko w cenie po 15 gr. za litr, w smaku nie ustępuje gdzieindziej kupionemu mleku pełnemu. Dowodem jest nadzwyczaj wielki popyt na nie i prawie dwukrotne powiększenie się obrotu zaraz w pierwszych dniach.

### Jednorazowa próba nie zawiedzie

a przekonani jesteśmy, że znajdziemy niebawem każdy dom w kręgu naszych stałych odbiorców. Prosimy żądać u swojego kupca lub w naszych wozach i składach.

### Mleczarnia Poznańska

Sp. z o. o. Ogrodowa 14.  
Telefon 33-44

dg 1111

### Polskie śledzie

Mewa, angielskie Crown Brandt i Jarmouth oraz holenderskie w 1/4 i 1/2 beczkach poleca po korzystnych cenach

### CYGAŃSKI i SEMMA

Hurtownia kolonialna Specjalność palone kawy  
POZNAŃ, ul. Wielka 18. Tel. 33-32

### Ekspedjentki

samodzielnej do działu konfekcji damskiej z kiloletnią praktyką poszukujemy zaraz. Ocierty piśmienne z dołączeniem fotografii nadsyłać do „BE-DE-TE” — BYDGOSKI DOM TOWAROWY — Bydgoszcz ul. Gdańska 15.

### Budujesz — Kupuj

wszelkie **materiały budowlane**

### Gustaw Glaetzner

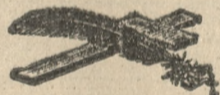
Poznań 3 Jasna 19  
Telefony 65-80 i 46-80

składnica Kraszewskiego 10

Pg 2768-9,12

### Łózka żelazne

Łózka wysięciane Umywalnie kompletne Wyżymaczki do bielizny Wanny do prania Drabki domowe Konwie do mleka Kucharki okowiane Kuchnie wesołskie Maszynki do soków Garnki aluminiowe Karnisze do okien poleca korzystnie **JAN DEIERLING** Skład żelaza Poznań, ul. Szkolna 3 nr 6101



Dnia 25 lutego 1935 r., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone kilkakrotnie Sakramentami św., nasz nieodżałowany mąż, ukochany ojciec i dziadek, ś. p.

## Wawrzyniec Gałęcki

przeżywszy lat 77. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28. bm. o godz. 4 po poł. z domu żałoby.

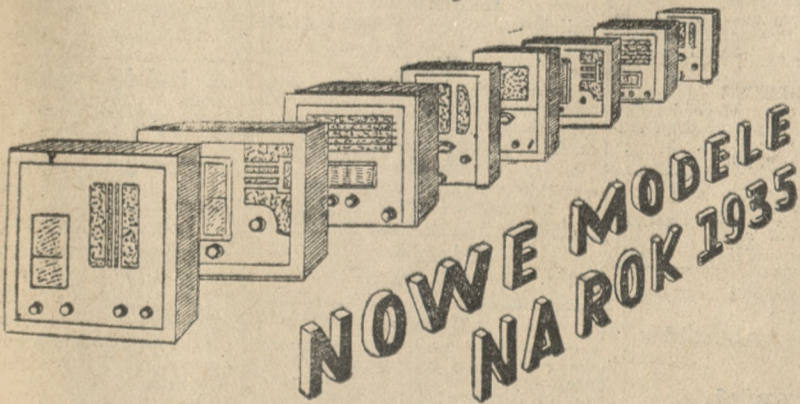
ng 6467

Śrem, Poznań.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną.

## ZNOW UDOSKONALONE!



**NOWE MODELE NA ROK 1935**

# NATAWIS

**NAJLEPSZE ODBIORNIKI NAJPRZYSTĘPNIJSZE CENY!**

Odbiorniki sieciowe od zł 135,— za gotówkę do nabycia w firmach: ENGLERT, ul. M. Focha 32; M. PACHULSKI, Pl. Wolności 11; R. RYBACKI, ul. Piekary 24; WOJCIECHOWSKI, M. Focha 76; „ZARÓWKA”, Aleje Marcinkowskiego 16. ng 6468



Tylko w opakowaniu oryginalnym zaopatrzone numerem i ceną

### KAWA NACHTIGAL GDAŃSK



ZAL. 1897

Nachtigala kawa domowa	nr. 24 po 125 g	zł 0,60
"	" 26 " 125 "	" 0,65
"	" 28 " 125 "	" 0,70
"	" 30 " 125 "	" 0,75
"	" 32 " 125 "	" 0,80
"	" 34 " 125 "	" 0,85
"	" 36 " 125 "	" 0,90
Nachtigala kawa nadzwyczajna	nr. 40 po 125 g	zł 1,00
"	" 44 " 125 "	" 1,10
"	" 52 " 125 "	" 1,30
"	" 58 " 125 "	" 1,45
Nachtigala kawa szlachetna	nr. 64 po 125 g	zł 1,60
"	" 72 " 125 "	" 1,80
"	" 76 " 125 "	" 1,90
"	" 80 " 125 "	" 2,00

Kilka tysięcy funtów kawy Nachtigala wali, higienicznie zapakuje i sprzedaje się dziennie. Najwyższe odznaczenie

Nachtigala kawa od roku 1897 zawsze dobra.

W Poznaniu do nabycia u następujących firm:

- J. Gadebusch, Drogerja, Nowa 7
- A. Gołębecka, Kraszewskiego 9b
- Bracia Koepp, św. Marcina 77
- Konsumverein, Sp. z Wjazdowa 3
- "Zagon" w. M. Smolichowa, Kraszewskiego 2
- J. Zakolska, Poznańska 52
- J. Zakrzewski, Rynek Śródecki nr. 15
- St. Zawadzki, Kraszewskiego 4

Kupujesz aparaty elektryczne, sprzęt elektrotechniczny to tylko w firmie

## "EMKA"

ul. Wrocławska 30 Tel. 36-83

nr. 6 404

ORYGINALNE PROSZKI "MIGRENO- NERVOSIN"

R.M.S.W. 251599 ZNAK FABR.

z KOGUTKIEM

SA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE

ZASTOSOWANIE:

**BÓLE GŁOWY**  
MIGRENA, NEURALGIA

**BÓLE ZĘBÓW**  
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA  
BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE, I T.P.

ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. KOGUTEK SPRZEDAJA APTEKI

ng 6 082

Do przejęcia interesu zbożowy

istniejący 25 lat, jedyny na miejscu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 10 598

Idąc na **BAL** pamiętaj, że powodzenie w tańcu zapewni Ci **DINOL** — płyn od potu. Tg 211

Uwierzelniony odpis.

Sygnatura: III C. 623/34.

**WYROK**  
W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!  
Dnia 11 grudnia 1934 r.

Sąd Okręgowy, Wydział III. Handlowy w Poznaniu, w składzie następującym:  
Przewodniczący: S. O. Adamski  
Sędziowie: S. H. Kusztelan  
S. H. Dr. Rogalewski

Protokółant: apl. Krawczyński

po rozpoznaniu w dniu 4. 12. 1934 r. sprawy z powództwa firmy Dr. August Oetker, Gdańsk-Oliwa, zast. przez adw. dr. R. Damma w Poznaniu przeciwko firmie Wytwórnia Środków Spożywczych St. Piechowiak, Poznań, ul. Kraszewskiego 7, zast. przez adw. Górnickiego i Korbońskiego w Poznaniu o używanie znaku towar.

orzekł:

- 1) Zasadza się pozwanego na zaprzestanie sprzedawania proszku budyniowego w opakowaniu o wzorze do niniejszego wyroku załączonego, naśladowującego w opakowaniu znak towarowy powódki, zarejestrowany 22. 10. 1928 pod nr. 17 239 jak również cukru „Vanillia” w opakowaniu o wzorze, do niniejszego wyroku załączonym, naśladowującego w opakowaniu znak towarowy powódki, zarejestrowany 22. 10. 1928 nr. 17234 dla cukru „Vanillin”
- 2) Zasadza się pozwanego na wydanie do rąk komornika sądowego celem zniszczenia powyższych opakowań pod 1) wymienionych.
- 3) Zezwala się powódce na ogłoszenie niniejszego wyroku w jednym czasopiśmie, wychodzącym w Poznaniu, według wyboru powódki, na koszt pozwanego.
- 4) Zasadza się pozwanego na zapłatę powódce 200,— złotych tytułem pokutnego z 10% od 15. 11. 34. Roszczenia o dalsze pokutne oddala się.
- 5) Pozwanego zasadza się na zwrot powódce 72,— zł kosztów sądowych oraz 66,— zł kosztów adwokackich.
- 6) Wyrokowi nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności.

z 10 602

(—) Adamski. (—) Kusztelan. (—) Dr. Rogalewski.

Uczeń z odpowiednim wykształceniem szkolnym, może się zaraz zgłosić

## W. Lewandowski i Sp. z o.o.

mech. fabryka wykw. odzieży męskiej i dla chłopców

Pg 2 767-0,13

Poznań, St. Rynek 55.

STEMPLE

## L. KAPELA

WROCŁAWSKA 18

nr 12 500/12

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,15.

**1. KAMIENICE**

**Wille**  
ośmiopokojowa dobrej dzielnicy amortyzacja, wpłaty 21 000. Oferty Kurjer Poznański zg 58 628

**Willa**  
nowa komfort. dwa razy trzypokojowa. przy trmawaju. wpłaty 13 500, 7 000 amortyzacji. Nowakowski, Wielkie Garbary 43. zg 58 909

**Kamienicę**  
nowa, dochód 8000 sprzedam 65000 wpłaty 30 000.— Gruszczyński, ul. Pocztowa 30 zg 58 807

**4. OSOBISTE**

Czy mroźno na dworze, czy deszcz smutny pada,  
**Webera śniadania**  
najchętniej się jada (ul. Nowa 4) ng 5942

**Trwała**  
ondulacja 7.— wodna 2.—, Plac Wolności 13. zg 58 826

**6. OŻENKI**

**Fotograf**  
kawaler, lat 29, posiadający kartę rzemieślniczą szuka żony, fotografiki z własnym zakładem. — Oferty do Kurjera Pozn. zg 58 660

**Panne**  
z znośnej rodziny, głęboko szlachetna, miła, skromna, akurata, znająca szycie i gospodarstwo domowe. do lat 30, posłubi kawałeczek, lat 34 na niższym stanowisku. Oferty do Kurjera Pozn. zg 58 829

**Kawaler**  
posiadający własny interes, lat 25, pragnie poznać pannę w celu matrymonialnym, mająca zamówienie do interesu. Posag pożądanego 7 000 dla powiększenia interesu. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zg 58 643

**7. SPRZEDAŻE**

**Maszyny do pisania**  
biurowe i kufereczkowe „Continental”  
Triumf techniki. Jakość niedościgniona. Przedstawicielstwo: Przygodzki, Hampel i S-ka Poznań Sew. Mielżyńskiego 21. Tel. 21-24. ng 6 273

**Jadalnie — sypialnie**  
tapczany, kanapy, leżanki, klubowe garnitury, alabastry, biurka najtaniej. Dom Komisowy, Wrocławka 68. z ng 5929

**Z powodu**  
objęcia innego interesu sprzedam zaraz za gotówkę dom z ogrodem nowo wybudowany, położony przy dworcze kolei i miasteczku w Poznaniu, nadający się dla urzędnika kolej lub listonosza, względnie założenia jakiegokolwiek przedsiębiorstwa. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zg 58 504

**Place**  
pod wille (Deb ec) piękne położenie sprzedam zaraz. Zaremba. — Górna Wilda 48. zg 58 036

**Maszyny do pisania**  
male i duże nowe i używane, najkorzystniej: Skóra i S-ka, Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 23. ng 6102

**Również Pan**  
winien się przekonać, że materiały na ubrania, płaszcze, najkorzystniej w fabryce konfekcji męskiej Edmund Grzeszowski, Stary Rynek 83. Pg 2072-13,81

**Sprzedaż — Naprawa**  
wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań, Ratajczaka 2 „Asygnaty Kredyt” ng 892

**Miód**  
pszczelny wyborowy tanio. Rogoziński, Sapieżyński 3. zg 55 485

**Parcele pod Poznaniem**  
komunikacja autobusowa, 10 minut do centrum miasta, ziemia ogrodowa, glina na miejscu — koszt wyrobu 20 zł na 1 000 cegieł tak że cena ziemi się zwraca. Wiadomości udzieli właściciel w holu Hotelu Continental w poniedziałki, środy i piątki od 10 do 12. zg 56 970

**Samochód ciężarowy**  
marki Delangere po remoncie, mało używany, nowe opony, zarejestrowany tanio sprzedam — korzystnie kupno dla szoferów do zarabkowania. Na wpłaty mogę przyjąć motocykl. Zgłoszenia Kurrowski, Kepno, Dworcowa 9. zg 57 479

**Parcel**  
budowlanych najlepszy wybór wszystkich dzielnic najtaniej. „Osadopol”, Rzeczypospolitej 9. zg 57 965

**Meble kuchenne**  
najkorzystniej kupisz, wytwórnia mebli kuchennych. Piaskowa 3, Koniecki. zg 58 014

**Polecam**  
narybek karpia lustrzannego. — Płaczek, Naramowice pod Poznaniem. zg 58 623

**Skład dewocyjny**  
sprzedam w Poznaniu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zg 58 630

**Skład pieczywa**  
czteropokojowym mieszkaniem. — Oferty Kurjer Poznański zg 58 681

**Kawiarenka**  
sprzedaż pieczywa, cukierków. — Wielka 23. zg 58 696

**Skład**  
pieczywa cukierków, centrum okazji Długa 8, m. 6. zg 58 699

**Restauracja**  
prowadzona od 26 lat natychmiast na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zg 58 705

**Dwie parcele**  
budowlane w Starooczu około 1000 metrów każda. Wspólna 51, m. 4. zg 58 714

**Skład porcelany galanterji**  
centrum niska dzierżawa tanio sprzedam. Ulica Długa 8 m. 6. zg 58 793

**Pianino**  
sprzedam lub wypożyczę. Stroma 24 Gerlach. zg 58 792

**Platformy**  
na 100 i 50 ctr.

**Powózki i konie**  
Krüger, Knapowskiego 34. zg 58 893

**Pianina**  
Dom Komisowy, Podgórna 10a. zg 58 889

**95**  
mórg pszennej przy Ostrowie — sprzedam wydzierżawie, objęcie 2 000. Kossmann, Poznań, Fredry 6. zg 58 888

**Pianino**  
zagraniczne 700 zł. Kwiatkowski, Pierackiego 14. zg 58 885

**Fis-Harmonjum**  
zagraniczne jak nowe tanio. Poznań, Dabrowskiego 32 szklarnia. zg 58 884

**Skład**  
rzeźnicki sprzedam korzystnie dobrze prosperujący w Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn. zg 58 948

**Rower**  
jak nowy tanio. Słowackiego 48, m. 6. zg 58 923

**Sklep**  
kapeluszy damskich Poznaniu korzystnie natychmiast. Oferty Kurjer Poznański zg 58 721

**Pianino**  
zagraniczne dla znawcy. Strzelecka 26 — 3. zg 58 471

**Ogródek działkowy**  
przy Stadionie sprzedam. Wielka 18, m. 10. zg 58 917

**Okazja**  
bufet, kredens, stół, 6 krzesel, zegarówka, cena 240 złotych. Zydzowska 5. zg 58 916

**Singera**  
krawiecka tanio. Słowackiego 29 — 10. zg 58 510

**Tapicer**  
Lewicki naprawia materace 3.— leżanki. Skarbowska 21 — 28. zg 58 939

**Parcela**  
narożnik Pocha Hetmańskiej, materiałem bud., rysunkami, koniecznym. Fabryczna 1, m. 6. zg 58 924

**Karosa**  
na Forda dobrze utrzymana, komplet z oszkiebleniem i siedzeniami. Adres Kurjer Poznański zg 58 985

**Samochodzik**  
dla dzieci tanio sprzedam. Aleje Marcinkowskiego 20, m. 32. zg 58 989

**Maszyna**  
do pisania Adler model 7 na sprzedaż. Kraszewskiego 9 b, m. 5. zg 58 981

**Sto**  
butelek zakonserwowanych pomidorów. Łakowa 13 m. 3. zg 58 866

**Singera**  
damską tanio. Szewska 11 m. 4. zg 58 863

**Restauracje**  
dobrze urządzone, tania dzierżawa sprzedam. Chwałkiszewo 60/62 zg 58 972

**Fryzjerski**  
zakład tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zg 58 959

**Maszynę**  
Singera mało używaną sprzedam. Piekary 24, m. 12. zg 58 649

**Wytwórnia**  
mydła i proszków do prania na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zg 58 731

**Pianino**  
czarne — prawie nowe sprzedam Wyspiańskiego 9, skład bielizny. Pg 2765-53,357

**Maszyna**  
do pisania Stoewer Record Schepping 40 skok 1/16 motor prad stały. Oferty Kurjer Pozn. zg 58 766

**Gabinet**  
męski i sypialnie tanio sprzedam. Maleckiego 21, m. 6. zg 58 715

**Uwaga**  
Wielka sprzedaż ślicznych gabinetów używanych, jadalne, sypialnie, kluby

**zyrandol**  
kryształowy 40 krzesel wiedeńskich oraz kupie kilka szaf debowych, place najwyższe ceny. Polski Dom Komisowy, Woźna 44, róg Klasztornej. zg 58 777

**National**  
registryjna Szkoła 7/8 m. 8. zg 58 782

**Pianino**  
nowe sprzedam korzystnie. Adres wskaże Kurjer Pozn. zg 58 999

**Aparat fotograficzny**  
Foth Derby 1,35 do 1/500 sek. sprzedam za 120 zł. św. Marcina 64 m. 29. zg 58 994

**Rzeźnicka**  
łodówka tanio. Pamiątkowa 15, m. 11. zg 59 010

**10. MAJĄTKI**

**Kupię**  
zaraz duży majątek ziemski (do 7000 mórg) warunek duży, obszar lasów z dobrym zwierzołanem i drzewostanem polowanie. Oferty do Kurjera Poznańskiego zg 58 716

**11. KUPNA**

**Antyki**  
przedmioty okazynie kupuje — sprzedaje, przyjmuje komis „Lamus”, Strzelecka. Pg 2517-53,272

**Zakupiny**  
używany młyn zbożowy do napędu silnikowego o wydajności około 500 do 1000 kg mąki na 8 godzin. — Oferty z opisem i ceną kierować do Kurjera Poznańskiego pod dg 1160

**Kupię**  
wóz mleczarski lub piekarski. Majętność Helenki, poczta Srem. ng 6 444

**Wóz**  
2 1/2" używany dobrym stanie kupimy. Oferty Kurjer Poznański zg 58 618

**Mierzwy**  
1 wagon kupię. Oferty Kurjer Poznański zg 58 614

**Wózek**  
kryty 2 kolowy kupię. cena Kurjer Poznański zg 58 663

**Centryfuge**  
200 litrów na godzinę używana w dobrym stanie okazynie kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 58 652

**Pieczki**  
westfalski (emalia) okazynie. — Oferty Kurjer Poznański zg 58 692

**Gramofon**  
walizkowy kupię. Oferty Kurjer Poznański zg 58 693

**Kasę**  
natonalną guzyczkową oraz stół rzeźnicki oszklony w dobrym stanie za gotówkę kupię. Oferty Kurjer Poznański zg 58 647

**Meble**  
wszelkiego rodzaju antyki, dywany porcelane. Magazyn Mebli, Podgórna 6. zg 56 280 fl

**Pianino**  
kupię. Oferty Kurjer Poznański zg 58 887

**Kupię**  
parcele 20x8 ewentualnie murywany warsztat w podwórzu 15x6 przy Dabrowskiego. Oferty z ceną do Kurjera Poznańskiego zg 58 883

**Pianino**  
kupię. Oferty Kurjer Pozn. zg 58 986

**Używany**  
fotel dentystryczny dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zg 58 965

**Psa**  
pokojowego, młodego kupię. Podać rasę, wiek, cenę Kurjer Poznański zg 58 811

**3 pokoje**  
z kuchnią, balkonem, pokojem dla służącej, słoneczne, wejście i łazienka wspólna Chelmońskiego 21. III, p. m. 7 od zaraz do wynajęcia z opalem z 14miej. przez cały rok. Zgłoszenia 2-4, mieszkanie 4. dg 1153

**I. piętro**  
8 pokoi z przyległością, komfortowe posadzki z 215.— od zaraz do wynajęcia, centralne ogrzewanie, Chelmońskiego 21, m. 3. Zgłoszenia 2 — 4, u dr. Piechocki. dg 1154

**Czteropokojowe**  
komfortowe wprost od gospodarza Przechnica 6, III lewo. zg 58 636

**3 pokojowe**  
III frontowe z 1 300.—

**2 pokojowe**  
II oficyna z 1 100.— przy Rynku Wildeckim od zaraz. Oferty pewnych płatników pod zg 58 803 Kurjer Poznański.

**Czteropokojowe**  
centrum wskaże „Domus”, pl. Wolności 14 a. zg 58 950

**5-cio pokojowe**  
komfortowe, słoneczne, centrum, III piętro od gospodarza. Ul. Pocztowa 31 a, m. 1. zg 58 928

**Dwa**  
pokoje kuchnia centr. Wskaże Zygmunta Augusta 4 — 9. zg 58 931

**„Be-Em-Es”**  
Marcinkowskiego 21 wolne trzy-pokojowe, czteropokojowe, pięciopokojowe, sześciopokojowe. zg 58 867

**Dwupokojowe**  
mieszkanie jasne, ciepłe, wygody I. piętro, czynsz 56, zwrot kosztów renowacji 100, Wilda. Oferty Kurjer Pozn. zg 58 970

**Czteropokojowe**  
pięciopokojowe pieciami Motejki. Zgłoszenia Graniczna 12 — 18. zg 58 990

**Pokój kuchnia**  
centrum drugie piętro front, etapowemu państwowemu wynajmie Kwiatowa jedenaście gospodarz. zg 58 839

**Pakość**  
ul. Szeroka zaraz duży lokal handlowy ładne mieszkanie śpiącz, ogród. Zgłoszenia przyjmuje T. Galiński, Łabiszynek — poczta Gniezno. zg 58 830

**Trzypokojowe**  
kuchnia przy dworcu Luboniu 1. 4 Rogoziński, Cieszkowskiego. zg 58 745

**5 pokoi**  
z przyn. od zaraz urzędnikowi. — Wierzbicice 32, m. 2. zg 58 759

**Trzypokojowe**  
ogrodem, willa Starooczu. Zgłoszenia plac Sapieżyński 2a, m. 16. zg 59 012

**Czteropokojowe**  
komfortowe, słoneczne, Solacz, Podolska. Inform. Działyńskich 2-8. zg 58 823

**Pięciopokojowe**  
wysoki parter, słoneczne, komfort — dobre, centralne, wodne ogrzewanie. Spokojna 12, m. 7. zg 59 009

**12. DO WYNAJĘCIA**

**Pokój**  
kuchnie meblami. — Informacje Łakowa 17 m. 33. zg 58 801



**Pokój**  
technia Osiedle Warszawskie, —  
Adres Kurjer Pozn zdg 58 776

**Mieszkanie**  
do wynajęcia, dwupokojowe, luk-  
suszowe. Spokojna 16a, m. 20,  
zdg 58 816

**13. SZUKA MIESZK.**

**Dwupokojowego**  
technia ewentl. balkonem, sło-  
tecznego wygładami

**Dębiec — Łazarz**  
poszukuje od

**1 maja**  
Oferty Oredownik a 1150

**3 pokoje**  
przynależnościami, okolica O-  
strowa zaraz. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 58 857

**3-4**  
pokojowe, śródmieście, nie wy-  
staj 2 pietra od 1. 3. pewny plat-  
nia. Zgłoszenia plac Wolności 6,  
m. 15, telefon 20-76 zdg 58 701

**Składu**  
przelegtem mieszkaniem, dwa  
try pokoje od gospodarza, dziel-  
nica obojetna. Oferty Kurjer Poz-  
nański zdg 58 711

**Komfortowego**  
trzy czterypokojowego mieszka-  
nia poszukuje śródmieściu. Czynn-  
słoneczny. Zgłoszenia przyjmuje  
Kurjer Poznański zdg 58 673

**Pokoju**  
z kuchnią poszukuje wprost od  
gospodarza (stała posada). —  
Oferty Kurjer Poznański  
zdg 58 642

**4 pokojowego**  
maj-czerwiec, piece,  
urzędnik od gospodarza  
Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 802

**Dwupokojowego**  
słonecznego wygładami wprost  
gospodarza poszukuje emeryt.  
Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 892

**Urzędnik**  
pracuje ze żoną poszukuje 1-2  
pokoje kuchnia. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 58 879

**Jedno-**  
dwupokojowe kuchnia poszukuje  
urzędnik, okolica obojetna. Of-  
erty Kurjer Poznański zdg 58 846

**Poszukuje**  
2-3 pokoje urzędnik do 70 zł. —  
Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 836

**15. POKOJE UMEBL.**

**Frontowy**  
Grunwaldzka 25. I piętro, No-  
wak. zdg 58 321

**2 pokoje**  
nieumeblowane, parter, od 1-go  
marca. Ogład od 16 godzin —  
Ul. Libelta 3 m. 1. zdg 58 398

**Niekrepujący**  
Patr. Jackowskiego 35 II prawo.  
zdg 58 450

**Pokój**  
dla 2. Wierzbicice 39 a m. 11.  
zdg 58 440

**Skryta**  
7. mieszkanie 7. d 1152

**Frontowy**  
słoneczny, elektryczność panu ta-  
nio. Strusia 3, m. 7, prawo od 5-7  
zdg 57 217

**Centrum**  
Nowomiejski 5a, m. 9, dwa łącznie  
komfortowe. zdg 57 534

**Pocztowa**  
5 m. 12a 2-osobowy, komfortowy  
1 III. zdg 58 620

**Pokój**  
Półwiejska 31 — 7. zdg 58 616

**Lepszemu**  
panu, czysty, kulturalnym domu.  
Ogrodowa 12 — 1. zdg 58 606

**Wspólny**  
pokój panienki 27 Grudnia 20 m.  
17 lewa oficyna. zdg 58 604

**Pokój**  
czysty dwuosobowy. Mostowa 5a  
m. 9. zdg 58 600

**2**  
panom. Naróżnik Jasnej, Da-  
browskiego 2 I prawo. zdg 58 506

**Pokój**  
zaraz wynajme utrzymaniem, bez  
Sw. Marcina 55, m. 3. zdg 58 654

**Golebia**  
4. m. 4. zdg 58 657

**2**  
pokoje ładnie umeblowane. Śnia-  
deckich 13 — 5. zdg 58 661

**Frontowy**  
utrzymaniem Plac Wolności 10,  
m. 13. zdg 58 633

**Pokój**  
Jackowskiego 29 m. 9. zdg 58 688

**Pokój**  
na dwie panny lub panów zaraz  
wydzierżawie. Jeżycka 46, m. 6.  
zdg 58 690

**Sołacz**  
Aleja Wielk. polska 33 — 4 po  
południu. zdg 58 697

**Panu**  
Mylna 15 — 19 (Jeżyce).  
zdg 58 698

**Przy Zamku**  
niekrepujący elektryczność. No-  
bilwy. Waly Jana III 11 — 4.  
zdg 58 911

### PASTA DO ZĘBÓW

# MADAMECUM

stała się Twoją codzienną potrzebą, bo 1) zapewnia Ci już po trzydniowym stosowaniu (dwa razy dziennie) białe, lśniące zęby 2) wnika w najdrobniejsze nawet szczeliny, niszczy szkodliwe bakterie 3) zapobiega przedczesnemu próchnieniu zębów 4) czyści, nie niszczy emalii i plomb 5) idealnie konserwuje zęby.

*polecane przez powagi lekarskie świata*

### ELIKSIR

# MADAMECUM

i woda toaletowa skoncentrowana, antyseptyczna, skuteczna i właściwa dla najróżnorodniejszych chorób, czyni oddech świeżym i przyjemnym. Dla bigieny jamy ustnej, twarzy (po goleniu) i ciała, bigieny w słabym roztworze jest nieocenione. Madamecum — jedyny preparat do ust, nagrodzony złotym medalem na wystawie bigieny w Paryżu.

**Łąkowa**  
10-9. zdg 58 706

**Konopnickiej**  
15. I. zdg 58 710

**Jedno-**  
i dwuosobowe pokoje, telefon, Ma-  
tejski 61, m. 6. zdg 58 713

**Pokoik**  
elektryczność, Skryta 1 — 5.  
zdg 58 672

**Skromny**  
apniące wspólny. Mostowa 20,  
m. 3. zdg 58 720

**Panne**  
wspólny. Wielka 9, m. 8.  
zdg 58 726

**Niekrepujący**  
elegancki utrzymaniem. Różana  
23 — 4. zdg 58 725

**Pocztowa**  
14. m. 2. umeblowany pokój.  
zdg 58 724

**Pokój**  
frontowy. Aleje Marcinkowskiego  
17 a — 3. zdg 58 722

**Pokój**  
dwom paniom. Podgórna 8 — 8.  
zdg 58 381

**Kraszewskiego**  
19 — 10. zdg 58 386

**Przyjezdny**  
najtaniej. Młyńska 12 a, mie-  
szkanie 9. zdg 58 914

**Dwuosobowy**  
lepszy. Focha 76 — 5.  
zdg 58 913

**Mickiewicza**  
5. m. 3. dwuosobowy.  
zdg 58 912

**Solidnemu**  
Łąkowa 19 — 4. zdg 58 903

**Pokój**  
utrzymaniem panu. Cieszkow-  
skiego 7, m. 5. zdg 58 957

**Słoneczne**  
frontowe. Działyńskich 2 m. 7.  
zdg 58 799

**Pokój**  
inteligentnej paniencie lub panu.  
Dabrowskiego 36 m. 12.  
zdg 58 797

**Przyjezdny**  
1,50 Wrocławska 13 — 11.  
zdg 58 898

**Panienki**  
na wspólny pokój. Woźna 5 m. 9.  
zdg 58 897

**3 Maja**  
6 m. 9 jeden- dwuosobowy wy-  
najme. zdg 58 895

**Klatka**  
elegancki utrzymaniem. Pl. Sa-  
pieżyńskiego 2a I lewo. zdg 58 801

**1-2 panów**  
Garncarska 3 — 6. zdg 58 956

**Józefa**  
3 — 5. zdg 58 947

**Pokój**  
Łąkowa 7 a, m. 13. zdg 58 940

**Pokój**  
Wierzbicice 16 m. 6. zdg 58 875

**Grobla**  
29a m. 9. zdg 58 874

**Pokój**  
umebl. Półwiejska 9 b, m. 3.  
zdg 58 966

**Ładny**  
frontowy. Mickiewicza 34, m. 12.  
zdg 58 938

**Dabrowskiego**  
24 — 11 wygodny. zdg 58 919

**Dabrowskiego**  
9/11 — 8, umeblowany, słonecz-  
ny, frontowy. zdg 58 921

**2 pokoje**  
utrzymaniem front tanio. Re-  
stauracja. Bukowska 5.  
zdg 58 922

**Skarbowa**  
18 — 3 panu. zdg 58 925

**Śródmieście**  
elegancki utrzymaniem, bez —  
Waly Jana 11 — 2. zdg 58 926

**Utrzymaniem**  
Stary Rynek 58 — 5. zdg 58 929

**Słowackiego**  
29 — 10. zdg 58 930

**Umeblowany**  
Prusa 19 — 8. zdg 58 918

**Różana**  
4 a, m. 21, elegancki utrzyma-  
niem, bez. zdg 58 984

**Szwajcarska**  
14 — 4 pokoik. zdg 58 869

**Łąkowa**  
14 — 12 mały. zdg 58 960

**Centrum**  
jedno- dwuosobowy, elegancki. —  
Kreta 6 — 1. zdg 58 861

**Pokoik**  
czysty bez pościeli. Dolina 3, m.  
7. zdg 58 857

**Solidnemu**  
mily Przechylna 10 m. 1.  
zdg 58 853

**Cieszkowskiego**  
inteligencji. zdg 58 969

**Klatki**  
Wronecka 13, restauracja.  
zdg 58 961

**Pokój**  
wspólny paniencie. Podgórna 7,  
m. 3, 5 x dzwonic. zdg 47

**Kręta**  
5 m. 9. zdg 58 838

**Solidnej**  
pani centralne, łazienka. Młyń-  
ska 2 — 4. zdg 58 651

**Klatki**  
parter, gabinet, komfortowy panu.  
Wysoka 4 I pr. zdg 58 757

**Dwóch**  
lepszych panów panu. Szkolna 13  
m. 8 zdg 58 755

**Nowoczesny**  
gabinet męsk. z utrzymaniem. —  
Młyńska 2, m. 10. zdg 58 751

**Wspólny**  
pokój Różana 4a, m. 15.  
zdg 58 740

**Klatki**  
schodowej duży 1-2 osobom. —  
Wierzbicice 41b m. 8. zdg 58 748

**Dwuosobowy**  
Mostowa 4 m. 4. zdg 58 742

**Półwiejska**  
5 — 9, frontowy. zdg 58 741

**Lepszemu**  
Podgórna 14 — 6. zdg 58 740

**Mielżyńskiego**  
3 m. 9, pokój zdg 58 737

**Słoneczny**  
balkonowy. Wojciecha 16, m. 7.  
zdg 58 736

**Skromny**  
Marcina 41, m. 12. zdg 58 732

**Pokój**  
Matejski 5, m. 9. zdg 58 758

**Frontowy**  
niekrepujący panu. Chwaliszewo  
53/54 — 4 zdg 58 761

**Wierzbicice**  
27, m. 5. zdg 58 763

**Pokój**  
z utrzymaniem dla solidnego pana  
lub pani. Ul. 3 Maja 3a, m. 20.  
zdg 58 764

**Niekrepujący**  
frontowy. Działyńskich 11, m. 19,  
parter, Matuszek. zdg 58 767

**16. SZUKA POKOJU**

**Szukam**  
pokoiku cena 15 zł od zaraz.  
Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 639

**Pokoju**  
umeblowanego skromnego niekre-  
pującym wejściem poszukuje.  
Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 666

**Niekrepującego**  
pokoju w inteligentnych, okolica  
Zwierzyniecka, Jackowskiego,  
starszy student. Oferty ceną Kur-  
jer Pozn. zdg 58 685

**10,—**  
pokoiku (lub wspólnego) poszu-  
kuje. Oferty Kurjer Pozn.  
zdg 58 680

**2 panie**  
poszukują pokoju niekrepującego  
używanem kuchnią śródmieściu.  
Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 58 644

**Pokoju**  
umeblowanego małżeństwu, parter,  
suterena. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 58 723

**Pokoiku**  
śródmieściu cena. Oferty Kur-  
jer Pozn. zdg 58 915

**Poszukuję**  
pokoju okolica Starego Rynku.  
Zgłoszenia Kurjer Poznański  
zdg 58 907

**Próżnego**  
pan. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 58 882

**Pokoju**  
centrum zaraz. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 58 880

**Pokoiku**  
10 samotna. Oferty Kurjer Po-  
znański zdg 58 962

**Pokoju**  
czystego, światła elektryczne w  
śródmieściu od 1 marca szukam.  
Zgłoszenia Kurjer Poznański  
dg 1170

**Panna**  
poszukuje umeblowanego pokoju  
klatki wzgl niekrepuj. podanie  
ceny do Kurjera Pozn. zdg 58 754

**Małżeństwo**  
skromnego pokoju. Oferty Kur-  
jer Poznański zdg 58 753

**Niekrepujący**  
dobrze umeblowany najdajme. —  
Wierzbicice 18 m. 34.  
zdg 58 788

**Studentka**  
od 25-30 zł. Oferty Kurjer Po-  
znański zdg 58 901

**Pokoju**  
ładnie umeblowanego zupełnie  
niekrepującego poszukuje na kilka  
dni w mieszkaniu przyjezdny. —  
Oferty Kurjer Poznański  
zdg 59 008

**Pokoju**  
umeblowanego, ładnego, czystego,  
niekrepującego poszukuje samot-  
na urzędniczka. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 59 007

**17. LOKALE**

**Ubikacje**  
warsztat wynajme. Staszica 3  
Cofta. zdg 58 609

**Okolica**  
Ostrowoga -składu mieszkaniem  
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn.  
zdg 58 682

**Skład**  
śródmieście wprowadzony, branza  
delikatosa lub rzeźnicza odstap-  
ie urządzeniem tysiąc złotych. —  
Zgłoszenia 14-16. Plac Sapieżyń-  
ski 2a, mieszkanie 14.  
zdg 58 670

**Poszukuję**  
składu próznego mieszkaniem.  
Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 932

**Lokal**  
do wynajęcia. St. Rynek 20.  
zdg 58 987

**Składy**  
duży mały składnice warsztat —  
wynajme gospodarz. Półwiejska  
2. zdg 58 849

**18. DZIERŻAWY**

**Rolnik**  
zawodowy dysponujący dostatecz-  
ną gotówką poszukuje dzierża-  
wy od 400-500 morg. Pośred-  
nicy wykluczeni. Zgłoszenia do  
Kurjera Poznańskiego zdg 57 172

**Do przejęcia**  
interes zbożowy istniejący 25 lat  
jedyny na miejscu. Zgłoszenia  
Kurjer Poznański zdg 58 637

**Pracownia**  
cukiernicza do wynajęcia. Św.  
Marcin 31. zdg 58 894

**Stajnia**  
do wynajęcia. Wiadomość Sien-  
na 3 m. 1. zdg 58 881

**Wydzierżawie**  
warsztat mechaniczny wł. z nar-  
zędziami w śródmieściu. Oferty  
Kurjer Pozn. zdg 58 765

**22. ZGUBY**

**Zgubiony**  
list czeladniczy Józef Gradowski  
zdg 58 615

**23. ROZMAITE**

**Odciski**  
radykalnie usuwa tylko pasta lub  
płyn „EGO”. Do nabycia w dro-  
gerjach. ng 6364

**Podatki**  
który z b. urzędników załatwi  
fachowo. Oferty Kurjer Poznań-  
ski zdg 58 617

**Akuszka**  
Kleinwächterowa Poznań — cen-  
trum. Romana Szymańskiego 2,  
pierwsze piętro lewo drugi dom  
od placu Świętokrzyskiego.  
zdr 46 645

**Krawcowa**  
przyjmuje w dom. Woźna 3 m. 3  
zdg 58 835

**Znana**  
wróżbiarka Adarelli przepowia-  
da przyszłość z cyfr — kart — re-  
ki. Przyjmuje 10 rana do 9 wie-  
czorem. Podgórna 13 mieszka-  
nie 10, front. zdg 58 746

**Obiady**  
kresowe, smaczne. Kantaka 8/9,  
m. 13, III p. zdg 58 739

**24. NAUKA**

**Szkoła tańców**  
Św. Józefa 6 Kłecicka-Mikołaj-  
czak P g 2524-7-50

**Nauka kroju**  
jest najlepszym systemem prof.  
Lewañskiego. Tomaszewski, uli-  
ca Pocztowa 1. dg 914

**Kroju**  
szycia, modelowania wycza-  
runkownie systemem najłatwiej-  
szym, wieczorowe lekcje kroju.  
Wykonuje kroje ze wszystkich  
żurnali. Strojna Poznań. Pod-  
górna 7 — 3. zdg 32

**Jåkania**  
oraz innych wad językowych od-  
ucza radykalnie, raz na zawsze  
metoda własna pewna, dużo po-  
dziękowań oraz świadectw. —  
Wyjeżdżam także na życzenie.  
J. Lange-Wpukowski — Prusa 2  
m. 7, front 5-7 codziennie.  
zdg 58 120

**Kursy handlowe Preissa**  
Skarbowa 11 zdg 52 509

**Kursy**  
handlowe. Strzelecka 83.  
zdg 57 638

**Szkoła tańców**  
**Szczurkówny**  
Wrocławska 14. zdg 58 662

**Nauka malowania**  
na porcelanie P. Kozłowska. —  
Działyńskich 2, m. 1. 1 kurs od  
godz. 10,30-12,30; 2 kurs od godz.  
5-7. zdg 58 653

**Kursy Kroju**  
koncesjonowane  
**Założone 1870**  
Świętokrzyski 7 Kazubowska.  
zdg 58 695

**25. MUZYKA**

**Trio**  
damskie lub męskie akordjon  
spiew pożądan, potrzebne od 1  
marca. Zgłoszenia Wielkopola-  
ka Krotoszyń. ng 6 469

**Pianista**  
(acordeon) rutynowany do pierw-  
szorzędnego zespołu poszukiwa-  
ny. Telegraficzne oferty uprasza  
Pisarkówna, Gniezno, kawiar-  
nia „Bristol”. zdg 58 995

**26. SZUKA POSADY**

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-  
kujących posady w tej rubryce  
obliczamy po jednej trzeciej cenie  
drobnych.

**Cukiernik**  
młodszy pewny swym zawodem  
z obsługa jako bufetowy złożo  
kauce poszukuje posady. Zgło-  
szenia do Kurjera Poznańskiego  
zdg 57 165

**Małopolanka**  
przyjme posadę w inteligentnym  
domu z samodzielnym gotowaniem  
ze sztywną bielizną 1. 3. 35. —  
Oferty Kurjer Poznański  
zdg 58 712

**Szofer**  
mechanik, kawaler, lat 30, prakty-  
ki 7 lat, posiadający jak najlepsze  
referencje, ostatnio 4 1/2-letnią, po-  
szukuje posady zaraz. Oferty Kur-  
jer Poznański zdg 57 849

**Podoficer**  
rezerwy poszukuje posady, wyko-  
nuje wszelkiego rodzaju prace w  
ogrodach willi i ogrodach pry-  
watnych. Oferty Kurjer Poznań-  
ski zdg 58 622

**27. WARSZAWA**

Środa, dn. 27. 11. 1935.

6,45 audycja poranna; 12,10 koncert; 13,00 dziennik południowy; 13,05 piosenki (płyty); 15,45 fragment teatralny; 16,00 zespół harmonistów warszawskich i solista; 16,45 „Listy od dzieci” (starszych) — omówił p. Wanda Tatarska; 17,00 utwory na skrzypce w wyk. Wacława Grudzińskiego; 17,25 „Racjonalne o-  
buwie” (ogódnanka dla kobiet) — wykł. p. Janina Dybowska; 17,35 R. Schumann; Manfred — uwer-  
tura (płyty); 17,50 poradnik sportowy; 18,00 Skrzynka pocztowa rolnicza”; 18,15 koncert; 18,45 odczyt gospodarczy; 19,00 „Mi-  
niatury kwartetowe” — w wyk. Krakowskiego Kwartetu Smycz-  
kowego (transmisja z Krakowa); 19,20 pogadanka aktualna; 19,30 piosenki w wyk. Heleny Dal (transmisja z Wilna); 19,50 wiadomości sportowe; 20,00 wieczór Kasprowiczowski (tr. z Pozna-  
nia); 20,30 Eric Coates; Londyńska suita (płyty); 20,35 dziennik wieczorny; 20,45 „Jak pracujemy w Polsce”; 21,00 koncert Chop-  
nowski w wyk. prof. Zbigniew Drzewieckiego; 21,30 odczyt w je-  
zyku angielskim, „Dwa skarby Krakowa — słyty globus i arcy-

**POZNAŃ**

Środa, dn. 27. 11. 1935.

Poznań — 6,45 tr. z Warszawy; 7,40 program na dz. bieg.; 7,50 koncert reklamowy; 11,57-13,30 tr. z Warszawy i Krakowa; 15,30 tr. z Warszawy; 15,35 przegląd giełd.; 15,45 pogadanka p. t. „Badacz z Polski szuka najdroższego zwierzęcia na świecie” — wykł. dr. J. Rżoska; 15,55 pogadanka organizacji studentek. 16,00 tr. z Warszawy; 16,45 skrzynka dla dzieci starszych — wykł. „Wujcio Kazio”; 17,00 tr. z Warszawy; 18,00 „Program czwartki lit-art. w pałacu Działyńskich” — wykł. dr. K. Troczyński; 18,10 życie kult. art. i społ. Poznania; 18,15-19,45 tr. z Warszawy. Krakowa i Wilna; 19,45 program na dz. nast.; 19,50 tr. z Warszawy; 19,56 wiadom. sport. Poznania; 20,00 wieczór Kasprowiczowski; 20,30 skrzynka muzyczna — omówi kier. progr. prof. Łukasiewicz; 20,45 tr. z Warszawy; 21,30 odczyt p. t. „Kultura fizyczna w okresie przedwojnia”

**28. WARSZAWA**

Środa, dn. 27. 11. 1935.

6,45 audycja poranna; 12,10 koncert; 13,00 dziennik południowy; 13,05 piosenki (płyty); 15,45 fragment teatralny; 16,00 zespół harmonistów warszawskich i solista; 16,45 „Listy od dzieci” (starszych) — omówił p. Wanda Tatarska; 17,00 utwory na skrzypce w wyk. Wacława Grudzińskiego; 17,25 „Racjonalne o-  
buwie” (ogódnanka dla kobiet) — wykł. p. Janina Dybowska; 17,35 R. Schumann; Manfred — uwer-  
tura (płyty); 17,50 poradnik sportowy; 18,00 Skrzynka pocztowa rolnicza”; 18,15 koncert; 18,45 odczyt gospodarczy; 19,00 „Mi-  
niatury kwartetowe” — w wyk. Krakowskiego Kwartetu Smycz-  
kowego (transmisja z Krakowa); 19,20 pogadanka aktualna; 19,30 piosenki w wyk. Heleny Dal (transmisja z Wilna); 19,50 wiadomości sportowe; 20,00 wieczór Kasprowiczowski (tr. z Pozna-  
nia); 20,30 Eric Coates; Londyńska suita (płyty); 20,35 dziennik wieczorny; 20,45 „Jak pracujemy w Polsce”; 21,00 koncert Chop-  
nowski w wyk. prof. Zbigniew Drzewieckiego; 21,30 odczyt w je-  
zyku angielskim, „Dwa skarby Krakowa — słyty globus i arcy-

**POZNAŃ**

Środa, dn. 27. 11. 1935.

Poznań — 6,45 tr. z Warszawy; 7,40 program na dz. bieg.; 7,50 koncert reklamowy; 11,57-13,30 tr. z Warszawy i Krakowa; 15,30 tr. z Warszawy; 15,35 przegląd giełd.; 15,45 pogadanka p. t. „Badacz z Polski szuka najdroższego zwierzęcia na świecie” — wykł. dr. J. Rżoska; 15,55 pogadanka organizacji studentek. 16,00 tr. z Warszawy; 16,45 skrzynka dla dzieci starszych — wykł. „Wujcio Kazio”; 17,00 tr. z Warszawy; 18,00 „Program czwartki lit-art. w pałacu Działyńskich” — wykł. dr. K. Troczyński; 18,10 życie kult. art. i społ. Poznania; 18,15-19,45 tr. z Warszawy. Krakowa i Wilna; 19,45 program na dz. nast.; 19,50 tr. z Warszawy; 19,56 wiadom. sport. Poznania; 20,00 wieczór Kasprowiczowski; 20,30 skrzynka muzyczna — omówi kier. progr. prof. Łukasiewicz; 20,45 tr. z Warszawy; 21,30 odczyt p. t. „Kultura fizyczna w okresie przedwojnia”

**ZAGRANICZNE**

Środa, dn. 27. 11. 1935.

Hilversum — 21,40 „De Ande-  
re” op. Zeldenausta; 22,55 kon-  
cert. Radio Paris — 21,00 „Mas-  
kotka” opt. Audran; 23,30 muz.  
tan. Londyn — 20,30 koncert;  
23,20 koncert salonowy. Koenigs-  
wusterhausen — 13,10 „Car i cie-  
śla” op. Lortzinga z płyt; 14,00 koncert; 16,00 muz. lekka; 17,30 muz. kościelna; 19,00 koncert z płyt; 20,15 audycja państwowa — „Der Weg nach Osten”; 21,00 muz. lekka; 23,00 muz. ludowa. Kopenhaga 21,15 koncert euro-  
pejski; 22,05 „Carmen” op. Bizeta. Budapeszt — 20,10 uroczysty koncert fiński; 22,30 muz. jazz.; 23,30 muz. cygańska. Beromun-  
ster — 19,50 „Wesoly Wiedeń —  
od Haydna do J. Straussa”; 21,10 koncert wolon. Wiedeń — 19,0 arje i pieśni; 19,50 słuchowisko; 21,15 transm. z Kopenhagi; 21,05 muz. lekka. Praga — 19,25 kon-  
cert; 20,10 audycja karnawałowa; 21, koncert cymf. Kolonia — 21,00 „Indigo” opt. J. Straussa. Rzym 21,00 „Fanci” op. Gounoda.



Co jest AROXIN? dowiesz się wkrótce

Bufetowa najchętniej do restauracji szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdg 58 276

Panienska kasjerka, steno ypietka, rutynowana siła biurowa, znająca również ekspedycje, szuka pracy, najchętniej na majątek. Miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 735

Młodsza dziewczyna szuka posady z wszelkim gotowaniem, lubiąca dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 734

Gospośnia zaufana szuka samoizolnej posady zaraz na probostwie lub spokojnym domu ewtl. Poznaniu. Dobre referencje. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 774

Piekarz-cukiernik samodzielny, dobry fachowiec, starszy, dobre świadectwa, znający wszelkiego rodzaju piec. - Heliodor Breger, Ostrów Wlkp. Szpitalna 10. zdg 58 996

Książkowa samodzielna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 820

Panienska młoda, zdrowa, szuka nauki u piekarsza lub rzeźnika. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 818

Dziewczyna przychodnia poszukuje posady z dobrymi świadectwami od 1.3. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 817

Posady stróża portiera woźnego lub woźnicy poszukuje. Kaucja do 800.- zdg. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 635

TEATRY

Poznań, wtorek, 26. 2.

TEATR POLSKI: - Dziś „Mecz małżeński”. Środa, 27. 2. „Mecz małżeński”. Czwartek, 28. 2. „Mecz małżeński”.

TEATR WIELKI (Opera): „Paganini po cenach popul. od 50 gr. do 2.- zł. Środa, 27. 2. „Cyganka” z gośc. wyst. Agostino Casavecchi.

TEATR NOWY: Dziś: - „Wszystko za miliard”. Środa, 27. 2. „Wszystko za miliard”. Czwartek, 28. 2. „Wszystko za miliard”.

KINA APOLLO METROPOLIS NASZE KINA PROGRAMY NAJTAŃSZE NAJLEPSZE

KINA

Poznań, wtorek, 26. 2.

APOLLO: „Miłość Fräulein Doktor”. CORSO: „10% dla mnie”. EUROPA: „Królowa Nie-wolników”.

GWIAZDA: „Karnawał i Miłość”. METROPOLIS: „Kuzyn z Ameryki”.

MOJE: „Miss Flora”. ORZEL: „Poskromiciel”. OŚWIATOWE T. C. L.: - 1) „Chicago”, 2) „Od Egiptu do Damaszku”.

RENAISSANCE: „Klub Gentlemanów”. SFINKS: „Twe usta kłamią” - Norma Shaerer.

SLONCE: „Siostra Marta jest Szpiegiem”. TEĆZA-Lazarz: „Katarzyna Wielka”.

TEĆZA-Wilda: „Przeor Kordecki, obrońca Częstochowy”. WILSONA: „Papryka”.

Dziewczyna dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 59 003

Nauczycielka młoda, harcerka szuka posady. Oferty warunki Kurjer Poznański zdg 58 492

Poszukuję posługi zaraz lub 1. 3. Znam prace. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 613

Dziewczyna ucziwa z gotowaniem, zna język polski i niemiecki szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 611

Pokoiku za posługę. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 607

Szukam posługi z praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 605

Dziewczyna ucziwa poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 602

Biuralista księgowość, korespondencja szuka pracy w handlu, przemyśle. Kaucja 1500.-. Oferty upraszam do Kurjera Poznański zdg 58 597

Kelner lat 22 przyjmie posadę. Złoży kaucję. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 633

Kucharka przychodnia szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 638

Służąca bardzo dobre gotowanie, ucziwa, do wszystkiego szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 668

Dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego Oferty Kurjer Poznański zdg 58 678

Posługi poszukuje cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 679

Młodzieniec lat 19 poszukuje posady z własnym rowerem. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 643

Starszy malarz-lakiernik powozowy, szuka stosownej pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 645

Sierota inteligentna z prowincji zna robotki, przyjmie posadę do dzieci lub pokojowej Oferty Kurjer Poznański zdg 58 656

Dziewczyna szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 686

Nauczycielka gimnazjalna ucziła korepetycyj, lekcji muzyki, przyjmie posadę z systematyczną nauką szkolną, nauczy biegłej konwersacji francuskiej, niemieckiej, angielskiej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 58 691

Posługi całodzienną poszukuje ucziwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 700

Maszynistka poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 58 703

Dziewczyna młoda, kochająca dzieci szuka posady do wszystkiego. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 58 704

Dziewczyna poszukuje posady do wszelkiej pracy z gotowaniem, praniem od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 708

Służąca poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 665

Marszantka krawcowa z prowincji, kilka lat praktyki przyjmie posadę. Miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 655

Posługi prania, prasowania sztywnej bielizny cerowania poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 810

Posługi lub sprzątania biur poszukuje. - Oferty Kurjer Poznański zdg 58 905

Posługaczka sumienna szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 886

Szukam posady woźnego lub portiera woźnicy, gwarancje żadana złożyć. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 945

Służąca poszukuje posady od 1-go. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 837

Dziewczyna wiejska, wiek średni szuka posady od 1 marca z gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 752

Poszukuję posługi 3 razy w tygodniu lub codziennie przed południem. - Oferty Kurjer Poznański zdg 58 936

Posługi popołudniowej lub pokojowej za posługę poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 933

Dziewczyna ucziwa poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. - Oferty Kurjer Poznański zdg 58 927

Mistrz ślusarski i szofer obeznany ze światłem elektrycznym, kawaler, poszukuje pracy jako czeladnik lub szofer za małym wynagrodzeniem. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 58 933

Posługi poszukuje panna. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 935

Dziewczyna z dobrym gotowaniem do wszystkiego od 1. 3. poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 58 877

Posługaczka samodzielną gotowaniem szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 779

Marszantka samodzielną poszukuje posady prowincja. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 756

Polecam kucharkę, dobrą gospośnię, zaufaną, starszą, pracowitą, praniem. zdg 58 145

Poszukuję posady gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 181

Służąca starsza do wszystkiego z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 175

Służąca bardzo pilna, ucziwa, z dobrymi świadectwami, do wszystkiego szuka posady od 1. III. do Warszawy. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 233

Panienska która ukończyła szycie i krój poszukuje pracy wydoskonalenia się. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 219

Krawcowa poszukuje posady do szycia oraz bielizny dzienną i nocną. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 062

Już przeniosłem moje przedsiębiorstwo z ulicy Wrocławskiej 3 na Stary Rynek 76

J. SCHUBERT Fabryka Bielizny Nadal: ceny najniższe Wybór największy Dom Płócien

Dziewczyna wiejska z gotowaniem szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 873

Panienska kawaler poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Kaucja 350.- Oferty Kurjer Poznański zdg 58 555

Dziewczyna młodsza dobre świadectwa szuka posady do wszystkiego gotowaniem od pierwszego. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 871

Bufetowa z kaucją szuka posady do restauracji od 1. lub 15. 3. 1935. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 870

Ucziwa dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 862

Skromna starsza ucziwa z dobrym gotowaniem poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 854

Dziewczyna ucziwa pracownica poszukuje posady w gospodarstwie domowym. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 850

Starsza do piekarni-cukierni szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 847

Bufetowa starsza szuka posady, kilka lat praktyki. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 848

Inteligentna panienska poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 845

Panienska inteligentna szuka posady najchętniej starszego małżeństwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 843

Bufetowa dzielna zna ekspres poszukuje posady z kaucją. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 58 842

Poszukuję posługi gotowaniem dobre polecenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 841

Kasjerka dominjalna, samodzielna, rutynowana kilkoletnia praktyka biegła w języku polskim niemieckim w niewypowiedzianej posiadzie poszukuje stanowiska z dniem 1. 4. lub 1. 7. br. może się zająć gospodarstwem domowym. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 831

Dziewczyna sumienna, pracowita dobrze poleciona szuka posady od pierwszego Oferty Kurjer Poznański zdg 58 650

Służąca ucziwa z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 375

27. WOLNE MIEJSCA Poszukuję technika dentyścycznego Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 58 118

Fryzjerka manikurzystka stała. Podgórna 14. zdg 58 349

Potrzebne od 1. 3. kucharka i pokojowa z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia Kurjer Poznański dz 1 165

Zastępcy prowizyjnego Poznańskie - Pomorze poszukuje wytwórnia esencji. Zgłoszenia „Nowa Reklama” ng 6426

Agentów do sprzedawania kos po wsiach, wysoka prowizja. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 58 601

Służąca Słowackiego 29 - 9. zdg 58 516

Służąca z bardzo dobrym gotowaniem do restauracji potrzebna zaraz. - Marsz. Focha 55 restauracja. zdg 58 624

Poważny energiczny reprezentant z branży piwnej z kaucją może otrzymać zaraz intratne zajęcie. Pisemne zgłoszenia przyjmuje Kurjer Poznański zdg 58 629

Podróżującego - agenta dobrze zaprowadzonego w składach kolonialnych w Poznaniu i na prowincji poszukuje fabryka octu i musztardy. Zgłoszenia z odświeżonymi świadectwami do Kurjera Poznańskiego zdg 58 664

Ślusarz kowal do objęcia warsztatu z kaucją zaraz Oferty Kurjer Poznański zdg 58 717

Posługaczka poleceniami. Grochowa Łąki 3 - 16. zdg 58 677

Służąca z gotowaniem potrzebna od 1 marca. Piekary 22 23, m. 6. zdg 58 719

Fryzjer damski na trwałą, wodną, siła pierwszorzędna, pensja względnie gwarancja od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 58 727

Agenci losowi którzy dotąd pracowali dla Krakowskiej Kredytowej Spółdzielni oraz innych firm losowych

mają sposobność kontynuowania pracy w najstarszej i największej w Polsce instytucji w dziale losowym. Niebawem dotąd warunki prowizyjne. Zgłoszenia pod „Stala współpraca” od Biura ogłoszeń Statlera, Kraków, Rynek 8. ng 6 464

Poszukuję dziewczyny zarazem do obsługi gości. Jądłodajnia, Koźła 23, od 9-11. zdg 58 906

Dziewczyna przychodnia do dziecka, zdrowa, czysta potrzebna. Strzelecka 18, m. 9. zdg 58 899

Zdolne marszantki potrzebne. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 800

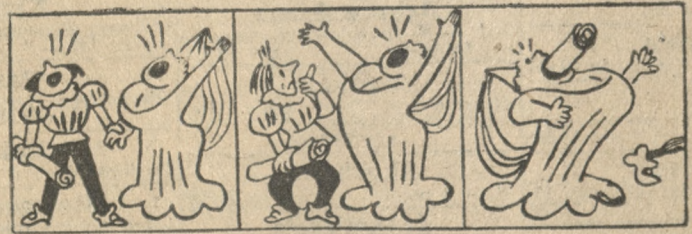
Agentów do sprzedawania kapusty i ogórków poszukuje kwaszarnia, Dąbrowskiego 83 - 85. zdg 58 798

Apteka w Poznaniu poszukuje aptekarza (aptekarki) język niemiecki. Podać referencje, świadectwa, wysokość pensji Kurjer Poznański zdg 58 791

Służąca wiejska własną pościelą do wszystkiego małżeństwo jednym dzieckiem zaraz potrzebna. Królikiewicz, Pobjedziska. ng 6 470

Służąca samodzielną gotowaniem, prasowaniem sztywnej bielizny szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 339

Humor



Podczas przedstawienia operowego, gdy primadonna za głośno krzyczy...

Co futro - to Edmund Rychter - co palto - to Edmund Rychter - co ubranie - to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata

na miesiąc marzec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3,20, w agencjach w mieście z 3,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu z 3,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem krajach z 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonego numeru lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalna codzienna część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danaj uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potoczными 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% powyżej. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11,30, w dni przedświąteczne do godz. 11,15, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższe 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek, (stałe) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200 149